

# prestiz

magazyn trójmiejski

miesięcznik  
bezpłatny

nr 11 (19)  
grudzień 2011 r.  
[www.magazynprestiz.com.pl](http://www.magazynprestiz.com.pl)

## PRZEPIS NA ŚWIĘTA

Ciachorowski,  
Łobaszewska,  
Słoma i Trymbulak,  
Siezieniewski,  
Jamróz, Decker

## Nasza akcja!

ŁOWCY STYLU

prof. Wojciech Kloc  
Prestiz na sali operacyjnej

WIELKA MODA  
w małych butikach

SYLWESTER 2012  
Baw się prestiżowo!

# MAREK KONDRAT

dla Prestiżu  
Aktor dojrzały jak wino

# sculptra®

kwas L-polimlekowy

## Zatrzymaj piękno na długo...

Przed terapią



Po terapii



- Naturalna stymulacja produkcji kolagenu<sup>3,5,7</sup>
- Uzupelnienie ubytków objętości skóry będących następstwem procesu starzenia<sup>2</sup>
- Wyrównanie głębokich bruzd i zmarszczek oraz modelowanie konturów twarzy<sup>1,2</sup>

Przed terapią



Po terapii



- Stopniowa poprawa wyglądu i naturalny efekt<sup>2,4,6</sup>
- Badania kliniczne dowiodły, że rezultaty kuracji utrzymują się do 25 miesięcy po ostatnim zabiegu<sup>8</sup>
- Wysoki profil bezpieczeństwa<sup>4,7</sup>
- Produkt Sanofi-Aventis, jednej z największych Światowych firm farmaceutycznych
- Preparat biokompatybilny i biodegradowalny<sup>2,3</sup>

Przed terapią



Po terapii



Indywidualne wyniki i tryb leczenia mogą się różnić.  
Zdjęcia nie były retuszowane.

Znajdź swojego lekarza na: [www.sculptra.pl](http://www.sculptra.pl)

Zapraszamy również na stronę: [www.zatrzymajpiekno.pl](http://www.zatrzymajpiekno.pl)

1. Lowe NJ. J EADV 2006; 20 (Suppl 1):2-6. 2. Instrukcja używania preparatu Sculptra zatwierdzona w styczniu 2011. 3. Vieggaar D, Bauer U. J Drugs Dermatol 2004; 3(5): 542-547. 4. Vieggaar D, Fitzgerald R. J Drugs Dermatol 2008; 7(3):209-220. 5. Gogolewski S, Jovanovic M, Perren SM, Dillon JG, Hughes MK. J Biomed Mater Res 1993; 27(9):1135-1148. 6. Lowe NJ. J Cosmet Laser Ther 2008; 10(1): 43-46. 7. Vieggaar D. JEDAV 2005;19 (Suppl 2):20-21. 8. Narins RS, Baumann L, Brandt FS et al. J AM ACAD DERMATOL 2010; 62(3): 448-462.

Wytwórca: Gruppo Lepetit S.r.l., Localita Valcanello, 03012 Anagni, Włochy. Dystrybutor: Sanofi-Aventis Sp. z o.o., ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa.

NASZEMU DOŚWIADCZENIU WARTO ZAUFAĆ



Sanofi-Aventis Sp. z o.o., ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa, tel.: 022 280 00 00, fax: 022 280 00 01

PL.SCU.11.09.03 0459

# sculptra®

kwas L-polimlekowy

## Zatrzymaj piękno na długo...

### SCULPTRA® czyli ODPOWIEDŹ NA UPŁYWAJĄCY CZAS



Przed terapią



Po drugiej sesji



Po trzeciej sesji



Siedmiu miesięcy po pierwszej iniekcji

Indywidualne wyniki i tryb leczenia mogą się różnić.

Zdjęcia nie były retuszowane.

Znajdź swojego lekarza na [www.sculptrapl](http://www.sculptrapl)

Zapraszamy również na stronę: [www.zatrzymajpiekno.pl](http://www.zatrzymajpiekno.pl)

Z wiekiem coraz częściej spoglądamy w lustro zastanawiając się nad zmianami jakie zachodzą w naszym wyglądzie. Niepokoją nas bruzdy na czole, w fałdach nosowo-wargowych, albo coraz liczniejsze drobne zmarszczki pod oczami, obwisła skóra na szyi lub policzkach. Pęd do ładnego, młodego wyglądu jest coraz większy, a wszelkie zabiegi, i inwazyjne i mało inwazyjne, w zakresie twarzy i sylwetki ciała stają się coraz bardziej popularne.

Istnieje wiele możliwości poprawy wyglądu za pomocą skalpela. Te inwazyjne metody poprawy urody oprócz tego, że obciążone są dużym ryzykiem, wymagają też od kilku do kilkunastu dni wyłączenia z życia codziennego i zawodowego. Nie wszyscy mogą sobie pozwolić na tak długą nieobecność w pracy. Dlatego też najbardziej popularne na świecie stają się bezpieczniejsze zabiegi mało inwazyjne, niechirurgiczne, dające szybkie rezultaty. Zaliczyć tu możemy: pilingi, botox, fale radiowe, lasery, mezoterapie, wypełniacze na bazie kwasu hialuronowego, czy też rewelacyjne zabiegi z użyciem kwasu L-polimlekowego (Sculptr®).

Zabiegi te nie wykluczają z życia, nie pozostawiają śladów jakimi są blizny pooperacyjne. Wykonywane są w gabinetach medycyny estetycznej prowadzonych przez lekarzy dermatologów czy chirurgów. Warto zwrócić szczególną uwagę na silny stymulator kolagenu jakim jest Sculptr®. Preparat ten jest polimerem kwasu mlekowego. To syntetyczny, biodegradowalny, biokompatybilny i neutralny immunologicznie materiał, którego podanie nie wymaga wykonywania wcześniejszych testów alergicznych.

Proces starzenia się skóry twarzy spowodowany jest utratą elastyczności skóry, zanikiem tkanki tłuszczowej podskórnej oraz jej przemieszczaniem się ku dołowi. Dochodzi też do stopniowej resorpcji kości stanowiących rusztowanie dla tkanek miękkich oraz opadania i zaniku samych tkanek miękkich. Wszystkie te zmiany powodują, że starzejąca się twarz wygląda smutno i wydaje się być zmęczoną. Podanie preparatu Sculptr® powoduje stopniową i powolną syntezę nowych włókien kolagenu poprzez stymulację fibroblastów znajdujących się w miejscu iniekcji. W ten sposób uzyskany wzrost napięcia i zwiększenie objętości tkanek miękkich pozwala na wymodelowanie konturów twarzy, kształtów żuchwy i podbródka. Skóra staje się wygładzona, pełniejsza i jędrna. Poprawia się również jakość skóry. Tak ważny efekt odmłodzenia uzyskuje się poprzez dodanie utraconej objętości.

Sculptr® może więc mieć szerokie zastosowanie w celu uzyskania efektu liftingu dolnej części twarzy, zwiększenia jędrności okolicy szyi, dekoltu i grzbietów rąk, a także zmniejszenia wiotkości skóry na brzuchu (np. po ciąży), czy też na ramionach, wewnętrznej powierzchni ud lub nad kolanami. By osiągnąć dobry efekt należy wykonać 3-4 zabiegi w odstępach od 4 do 6 tygodni. Spodziewany efekt widoczny jest po około 3 miesiącach od ostatniego zabiegu i utrzymuje się nawet do 36 miesięcy. Zabieg podania preparatu trwa około 15-30 minut. Stosowane jest znieczulenie miejscowe, najczęściej kremem Emla. Po zabiegu mogą być zauważalne podbiegnięcia krwawe i siniaczki. Przez kilka dni można zaobserwować rumień i obrzęk. Niezwykle ważny jest umiarkowany masaż okolic leczonych, stosowany kilka razy dziennie po pięć minut przez okres do 14 dni. Masaż zabezpiecza przed tworzeniem się podskórnych grudek. Po okresie 10-14 dni pierwsze objawy iniekcji mijają i należy cierpliwie czekać 6-8 tygodni by zauważyć poprawę wyglądu.

W procesach odnowy skóry niezwykle ważne jest artystyczne i holistyczne (całościowe) spojrzenie doświadczonych lekarza na twarz. Dzięki wielu możliwym nieinwazyjnym zabiegom z użyciem wypełniaczy, botoxu czy kwasu L-polimlekowego istnieje szereg kombinacji leczenia skojarzonego aby uzyskać jak najlepszy efekt. Zabieg, w którym istotną rolę odgrywa preparat Sculptr® to nasz sprawdzony klucz do uzyskania młodszego, ładniejszego wyglądu.



Beata Larczyńska-Rogowska  
specjalista dermatolog  
i lekarz medycyny estetycznej

Beauty Derm Instytut  
Gdynia, ul. Świętojańska 139  
tel. 58-719-72-90  
[www.beautydermspa.pl](http://www.beautydermspa.pl)

NASZEMU DOŚWIADCZENIU WARTO ZAUFAC



Sanofi-Aventis Sp. z o.o., ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa, tel.: 022 280 00 00, fax: 022 280 00 01

PL/SCU/11/11.03

CE 0459

**P**

przed Państwem kolejny numer magazynu Prestiż. To wydanie ma niewątpliwie specjalny charakter z racji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i końca roku. Ale nie tylko dlatego. To także kolejny rok od momentu pojawienia się pierwszego wydania. Wierni czytelnicy mogli zauważyć zachodzące w Prestiżu zmiany i ciągły jego rozwój.

Chcemy, aby w dalszym ciągu lektura naszego czasopisma była dla Państwa cennym źródłem inspiracji i przyjemności, więc i tym razem - nieskromnie powiem - stanęliśmy na wysokości zadania.

Na łamach naszej gazety pojawił się człowiek, który nie przestaje zaskakiwać. Jeden z najwybitniejszych aktorów polskiego kina, który zamienił jedną pasję na drugą. W historii zapisał się dziesiątkami znakomitych ról filmowych i teatralnych, jednakże od kilku lat występuje również w innej roli.

Pożegnał się z aktorstwem, które jak sam mówi „pochłania bez reszty, stawia człowieka bez przerwy w krańcowych sytuacjach, w amplitudach nastrojów i emocji”, by zająć się pasją, która jest „na drugim krańcu tego wszystkiego”, czyli winem. O magii tego trunku opowiada Prestiżowi Marek Kondrat, człowiek wolny, „który nic nie musi”. Gorąco polecam wywiad z naszym gościem, by dowiedzieć się jak odkrył świat, który dał mu to czego szukał i czego potrzebował. Mam nadzieję, że jego prostota życia oraz intelektualne bogactwo, zainspirują Państwa, podobnie jak mnie, do treści tego- rocznych życzeń. A w nich trudno być oryginalnym...

Co roku, na kartach świątecznych, pojawiają się te same, przeciętne życzenia „zdrowych i wesołych”. Dlatego też, aby wprowadzić odrobinę nietuzinkowości, życzymy Państwu, by odkryli w sobie, podobnie jak nasz prestiżowy gość, pasję dającą szczęście, spełnienie i wiele okazji do świętowania.

Staraliśmy się wnieść na łamy Prestiżu świąteczny klimat, by choć na chwilę oderwać Państwa od konsumpcyjnej gorączki, której co roku machinalnie ulegamy, i wprowadzić w stan spokoju i zadumy. Mam nadzieję, że lektura grudniowego wydania w pełni to umożliwi.

*W imieniu całej redakcji Prestiżu życzymy Państwu urzeczywistnienia własnych pragnień, miłości i zdrowia.*

*Zachęcam do letury*  
**Aleksandra Staruszkiewicz**





12



**Na okładce:**  
Marek Kondrat  
**Foto:**  
Adam Kozak / Agencja Gazeta



22



28



36



52

**FELIETON****6** Zza szklanego ekranu:**WYDARZENIA**

**7** 20 węzłów na żaglach, WOŚP w Unique  
**8** Słodkie warsztaty, Gdański aniołek VS, Skiba świętuje  
**9** Volvo i golf  
**10** Ślub jak z bajki, Wajda kręci Wałęsę, Galeon nominowany  
**11** Nowe miejsca w Trójmieście

**TEMAT Z OKŁADKI**

**12** Marek Kondrat  
- opanować demona czasu

**LUDZIE**

**18** Poskramiacz duchów złych  
- prof. Wojciech Kloc

**PODRÓŻE**

**22** Kajakiem po Kongu

**ŚWIĘTA**

**24** Przepis na święta  
**26** Święteczne inspiracje

**MOTORYZACJA**

**28** Czym jeździć  
- Wspomnienie PRL: syrena 105

**DESIGN**

**30** Prestiżowe wnętrze  
- dom pracującej mamy

**STYL ŻYCIA**

**32** Zapach luksusu

**SPORT**

**36** Drugą twarz koszykarek Lotosu Gdynia

**ZDROWIE I URODA**

**38** Zadbaj o swój relaks  
**40** Pajęczkom mówimy nie!  
**43** Pałac kolorów

**MODA**

**47** Anna Frankowska  
- biżuteria z papieru  
**48** Mały świat wielkiej mody  
**50** Akcja Prestiżu - Łowcy Stylu  
**52** B(l)ogowie mody

**KULTURA**

**54** Kayah i Wyrostek charytatywnie, Krzyżacy odwiedzą Gdynię, Mayday - sztuka omyłek, Odkrywca Transfotografia.  
**55** Prestiżowy Sylwester  
**56** Prestiżowe imprezy, czyli subiektywny przegląd wydarzeń  
**58** Prestiżowe książki

**KRONIKA PRESTIŻU**

**59** Halloween po włosku, Tomasz Deker szkoli, Biżuteria z papieru  
**60** Kto kocha Ferrari?, Dla modnego okularnika  
**61** Unique ma rok!, Poczuj smak wina  
**62** Ekskluzywna moda w Lexusie, Premiera BMW 6  
**63** Prestiżowe miejsca

prestiz  
magazyn trójmiejski

**MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY**

Magazyn Prestiż, ul. Grunwaldzka 84/2,  
81-771 Sopot  
tel. +48 58 620 15 14  
e-mail: redakcja.trojmiasto@prestiz.pl  
www.magazynprestiz.com.pl

**Redaktor naczelny:**

Michał Stankiewicz

**Z-ca Redaktora Naczelnego:**

Aleksandra Staruszkiewicz, tel.: (+48) 512 490 511  
e-mail: staruszkiewicz@prestiz.pl

**Redakcja:** Izabela Pek, Natalia Lebieź,  
Max Radke, Małgorzata Rakowiec,  
Anna Kołęda, Natalia Tyszka,  
Magdalena Majchrzak, Matylda Promień  
**Dział foto:** Marek Stiller, Tadeusz Dobrzyński,  
Paweł Kleineder, Monika Białk

**Sekretarz redakcji:** Natalia Lebieź**Skład gazety:** Maciej Jurkiewicz PROduktART.com.pl**Dystrybucja:** Stanisław Krzemiński**Wydawca:** Prestiż Trójmiasto Sp. z o.o.

ul. Dmowskiego 15/9, 80-243 Gdańsk

**Prezes Zarządu:** Michał Stankiewicz**Reklama i Marketing:**

Aleksandra Staruszkiewicz (szef), tel. 512 490 511

Marta Kondracka, tel. 505 127 218

Ani Irsa, tel. 503 956 817

**Druk:** Kadruk S. C.**Redakcja nie odpowiada za treści reklam.**

# W poszukiwaniu utraconej mobilizacji

*Koniec roku, czas podsumowań i wielkich planów. Ten co jest – to się właśnie kończy, a ten co będzie, będzie na pewno ciekawy. I przełomowy. Będzie to rok pod hasłem futbolu. Państwo już pewnie wiecie, ja pisząc te słowa – nie, kto z kim zagra na mistrzostwach Euro 2012. I jakie mecze odbędą się w Gdańsku.*

**C**Do czerwca 2012 nie będzie dnia, w którym informacje o przygotowaniach nie będą się pojawiały. Co dokonamy, a czego nie, kto przyjedzie, a kto się nie pojawi, no i oczywiście, czy nasi są dobrze przygotowani, czy wręcz przeciwnie. Zakładam oczywiście, że Euro 2012 się odbędzie – bo po ostatnich doniesieniach o pogadankach panów z PZPN, może ktoś będzie chciał, choć to wątpliwe, piłkarski pozaboiskowy nieporządek próbować uporządkować. A, że to jednak mało prawdopodobne, to wróćmy do naszych przygotowań.

Jeden z kolegów dziennikarzy napisał jakieś pół roku temu, że w Gdańsku mają szanse tylko te przedsięwzięcia, które z Euro są związane. Ciekawe co będzie po czerwcu 2012? Może warto więc już teraz poszukać pretekstu, który zmobilizowałby nas po Euro do działania. Bo że nie będziemy Europejską Sto-

licą Kultury 2016 to już wiadomo. Wprawdzie pomimo fiaska władze Gdańska zapewniają, że to nie oznacza, że kultura odejdzie na boczny tor, bo mamy udowodnić, że ta decyzja o niewybraniu właśnie nas, była niesprawiedliwa.

Na światową listę UNESCO raczej wskoczyć się nie uda (tzn. Stocznia Gdańsk – tak, Wisłoujście – w remoncie), gra Monopoli – już oklepana. Nowe Cuda Natury – też wybrane – Pomorze w stawce udziału nie brało. Pewnie i dobrze, bo walczące do końca Mazury, z zaangażowaniem się wszystkich dotychczasowych prezydentów RP i naszych rodzimych gwiazd,

przegrały (choć wystarczyło obejrzeć promujący Mazury teledysk i było jasne, że nie mogą wygrać). Prezydencja – z Sopotem, jako z jednym miast organizatorów, też już dawno za nami.

Coś jest – Gdańsk i Sopot, wspólnie pojechały na największe w Europie targi na temat organizacji konferencji i kongresów w Barcelonie. Ustawiły wspólne stoisko, bo chcą tam nawiązać kontakty i zachęcić różne instytucje do tego, aby to właśnie u nas organizowały duże spotkania i zjazdy. Plan: Trójmiasto konferencyjnym centrum Polski (w końcu Ergo Arena już stoi). To jednak akcja dla biznesmenów i urzędników – nie to co Euro. Potrzebujemy ogólnospołecznej i szerokiej mobilizacji.

**Czy Lekkoatletyczne Halowe Mistrzostwa Świata, które w 2014 roku mają się odbyć właśnie w ERGO Arenie na granicy Gdańska i Sopotu dadzą radę?**

Z tego powodu dróg, lotnisk, hoteli budować raczej nie będziemy... Zresztą one już są (te co udało się postawić) – zbudowane na Euro, a takie wydarzenia jak potyczki lekkoatletów mają raczej dać uzasadnienie temu, co już stoi. Bo nawet informacja o tym, że na takie mistrzostwa Polska, a konkretnie Gdańsk i Sopot zostały wybrane, nie odbiła się głośnie echem (choć konkurenci z tej rywalizacji się wycofali, a nasza propozycja okazała się w finale jedyną).

Trudno. Na szczęście Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej dopiero przed nami – do tego czasu argumentu „Euro” uzasadniając wszystko używamy. A po? Może Państwo mają jakiś pomysł?

**Małgorzata Rakowiec**



**Małgorzata Rakowiec**

dziennikarka, prezenter Panoramy TVP Gdańsk. Wieloletnia korespondentka Polskiej Agencji Prasowej i Agencji Reuters. Laureatka Ostrego Pióra, nagrody przyznawanej przez Business Centre Club.

## 20 węzłów na żaglach

Sunreef 75 Ultimate to nowy model katamaranu żaglowego ze stoczni Sunreef Yachts. To lekka, szybka, sportowa i dalekomorska jednostka o napędzie wykorzystującym energię naturalną - wiatr, falę i energię słoneczną.

Jacht wykonany jest z włókna węglowego, a ożaglowanie pozwala osiągnąć prędkość 20 węzłów. Jak na katamaran żaglowy taka prędkość nie jest czymś powszechnym. Ale właśnie prędkość i zwrotność były głównym celem zespołu projektowego. Włókno węglowe po-

zapewniają jachtowi wysokie osiągi szybkościowe. Maszt będzie umieszczony na środku, co ma gwarantować wygodną żeglugę nawet w przy bardzo wysokiej fali. Biuro inżynierskie Sunreef opracowuje obecnie napęd hybrydowy dla tego modelu. W niedalekiej przyszłości



Foto: materiały prasowe

wszystkie jachty produkowane przez Sunreef Yachts mają być napędzane silnikami elektrycznymi. os

wszystkie jachty produkowane przez Sunreef Yachts mają być napędzane silnikami elektrycznymi. os

## WOŚP w Unique

Zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą - na ten cel zbierane będą pieniądze podczas XX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Impreza odbędzie się 8 stycznia. W Sopocie sztab mieścić się będzie w klubie Unique.

SPECIALNIE na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy klub Unique stworzył okolicznościowy, ekskluzywny kalendarz na rok 2012. Szczegóły projektu na razie owiane są tajemnicą, wiemy jedynie, że kalendarz zdobić będą wizerunki 12 mieszkańek Trójmiasta, a cały projekt ma charakter modowy. Przy produkcji kalendarza pracowały między innymi projektantka biżuterii Anna Frankowska, właścicielka butiki Living Room Alicja Wersocka, a sesję zdjęciową wykonał Artur Dusiński z Front Side Studio. Dochód ze sprzedaży kalendarza zasili konto WOŚP.

W klubie Unique, 8 stycznia wystąpi m.in. Tymon Tymański. W programie przewidziane są liczne atrakcje, a w trakcie



Foto: materiały prasowe

impresy odbędą się aukcje na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dla każdego ofiarodawcy klub Unique gwarantuje gorącą herbatę na rozgrzanie. Zapraszamy wszystkie osoby, które chciałyby pomóc i wesprzeć akcję. nl

REKLAMA

MNIEJ FOTELI,  
WIĘCEJ  
FRAJDY.



**NOWE MINI COUPÉ. KOLEJNY DZIEŃ. KOLEJNA PRZYGODA.**

Odlotowy gokart zbudowany tylko po to, by przeżyć przygody, o których innym się tylko śni! Wsiadasz? Już dzisiaj zapisz się na jazdę próbną.



Trójmiejskie Warsztaty Kulinarne organizowane przez mistrza świata w cukiernictwie Tomasza Dekera i Agencję Bar PR cieszą się niesłabnącą popularnością. W kameralnych grupach uczestnicy, pod czujnym okiem mistrza, uczą się przyrządzać smaczne desery - ciasta, pralinki, babeczki, tarty, czekoladowe pyszności.

**P**odczas warsztatów prezentuję specyficzne kulinarne techniki, zdradzam moje sekrety i cukiernicze triki, a wszystkim towarzyszy radosna atmosfera. Każdemu poświęcam czas

tych warsztatach każdy będzie mógł przygotować te słodkości samodzielnie w domu - mówi Tomasz Deker.

Harmonogram grudniowych warsztatów kulinarnych Tomasza Dekera

11.12.2011, godz. 16.00 - 19.00 - Ozdoby świąteczne z pierników, dekoracje choinkowe, domki z piernika

17.12.2011, godz. 17.00 - 20.00

- Słodkie warsztaty dla najmłodszych, wspólne pieczenie i dekorowanie pierników na święta

mr

Zgłoszenia: [kulinarne.warsztaty@gmail.com](mailto:kulinarne.warsztaty@gmail.com)

Informacje: <http://pl-pl.facebook.com/TrojmiejskieWarsztaty-Kulinarne>



Tomasz Deker

Foto: Paweł Kleiender

i uwagę. Pokazuję jak wygląda temperowanie czekolady, tworzenie pralinek, trufli, jak zrobić serniki, tarty i inne desery. Po

REKLAMA

## Gdański „aniołek”

### Victoria's Secret

Magdalena Frąckowiak, gdańska supermodelka, została twarzą młodzieżowej kolekcji VS Pink sygnowanej przez legendarną firmę Victoria's Secret. Wszystko wskazuje na to, że gdańszczanka na stałe dołączyła do ekskluzywnego grona „aniołków” tej luksusowej marki.

**M**agdalena Frąckowiak podpisała kontrakt z Victoria's Secret w zeszłym roku i prezentowała ekskluzywną bieliznę podczas najbardziej oczekiwanego pokazu mody na świecie. Mowa oczywiście o spektakularnych, corocznych prezentacjach Victoria's Secret, które przyciągają największe gwiazdy z całego świata. Udział w tym pokazie to marzenie każdej modelki i jedno z największych zawodowych wyzwań w tej branży. Nic zatem dziwnego, że Victoria's Secret współpracuje z topowymi modelkami świata, takimi jak Ales-



Magdalena Frąckowiak

Foto: materiały prasowe

sandra Ambrosio, Chanel Iman, Karolina Kurkova, czy Anja Rubik.

mr

## Skiba świętuje

30 lat minęło - Krzysztof Skiba, lider Big Cyca i jeden z najlepszych polskich satyryków, obchodził okrągły jubileusz pracy jako felietonista. Benefis zorganizowany w gdańskim Ratuszu Staromiejskim zgromadził tłumy znamienitych gości, ale pierwsze skrzypce grał oczywiście Skiba.



Konjo i Skiba

Foto: Paweł Kleiender

**K**rzysztof Skiba swój pierwszy felieton napisał w wieku 17 lat w podziemnym magazynie Gilotyna. Potem na przestrzeni lat publikował w tak egzotycznych pismach, jak Homek, A Capella, Przegięcie Pały, ale też w opiniotwórczych gazetach i magazynach, takich jak Gazeta Wyborcza, Tygodnik Powszechny, Tygodnik Literacki, Dziennik Bałtyki, Playboy, CKM. Do dzisiaj felietony Skiby ukazują się w tygodniku Wprost i na portalu Wirtualna Polska.

Benefis poprowadził Paweł Konjo Konnak, a na scenie zaprezentowały się florecistka Sylwia Gruchała i bokserka Iwona Guzowska. Pierwsza z nich była uosobieniem skibowej szermierki słownej, druga zaś słownego okładania się po gębach.

Skoro jesteśmy już przy Skibie to warto wspomnieć, że lada dzień światło dzienne ujrzy nowa płyta Big Cyca pt. „Zadzwońcie po milicję”. Znajdą się na niej utwory undergroundowych polskich kapel punkowych z lat 80., które zespół zagra w nowych aranżacjach.

mr

## kalendarz\_2012

HENRYK  
SAWKA



Zamów na [sawka.pl](http://sawka.pl)  
lub zadzwoń 91 48 688 49



## Volvo i golf

Oksana Wojtkiewicz i Henryk Konopka reprezentować będą Polskę na światowym finale Volvo World Golf Challenge, który w styczniu 2012 roku rozegrany zostanie w Bahrajnie. Przepustkę tą wywalczyli sobie zwyciężając w polskiej eliminacji, która została rozegrana na polu Sierra Golf Club w Pętkowicach. Na zaproszenie firmy Drywa, gdańskiego dilera Volvo, na turnieju gościł aktor Piotr Adamczyk.

Znany aktor nie brał co prawda udziału w turnieju, ale dzielnie sobie radził w Akademii

może już za rok zobaczymy go w gronie zawodników? Wszak Volvo World Golf Challenge to turniej dla amatorów, a o występ w światowym finale rywalizuje co roku kilkadziesiąt tysięcy golfistów z całego świata. W polskim finale rywalizacja była bardzo zacięta i zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn o zwycięstwie decydował jeden punkt.

Perfekcyjna gra zawodników szła idealnie w parze z perfekcyjnymi właściwościami samochodów marki Volvo, które zaparkowały w reprezentacyjnym miejscu pola golfowego. Jazdy testowe cieszyły się wielkim zainteresowaniem, wszak nie od dziś Volvo jest synonimem luksusu i bezpieczeństwa. **mr**



Henryk Konopka

Golfa pod okiem profesjonalnego trenera. Piotr Adamczyk w golfie stawia dopiero pierwsze kroki, ale widać było, że jest bardzo pojętym uczniem. Kto wie,



# henryk\_sawka



© HS concept, 2011

Dołącz do nas na [facebook.com/HenrykSawka](https://www.facebook.com/HenrykSawka)

REKLAMA

## Japońskie smaki w Toko Sushi

Jeśli jesteś mieszkańcem Trójmiasta i nigdy sobie nie wyobrażałeś, że na znakomite sushi będziesz jeździł poza jego granice, to teraz przyszedł czas na zmianę kierunku myślenia. Ten kierunek to Reda i nowa, japońska restauracja Toko Sushi.

Restauracja mieści się przy ulicy Młyńskiej na nowym osiedlu Semeko, tuż przy głównej trasie krajowej numer 6 łączącej Trójmiasto z Rumią, Redą, Wejherowem i prowadzącą dalej aż do Szczecina. Łatwo tutaj zatem trafić. Łatwo i przede wszystkim warto. Sushi ma tutaj niepowtarzalny smak, nad którym czuwają wykwalifikowani sushi masterzy z dużym doświadczeniem nabytym w renomowanych restauracjach.

- Jakość i unikalny klimat to dwie rzeczy, na które kładziemy największy nacisk. Zależy nam, aby nasi goście skosztowali u nas nie tylko znakomitego sushi, ale też choć na chwilę przenieśli się w świat kraju Kwitnącej Wiśni. Już niedługo będzie można u nas samemu nauczyć się przyrządzać sushi, a także zakupić pamiątki w stylu japońskim. Zaletą jest również możliwość obserwacji jak powstaje nasze danie, poprzez wygodne miejsca przy barze, co umożliwia bliski kontakt z kucharzem. Miła i przyja-

zna obsługa wszystko wytłumaczy i pokaże tym, którzy dopiero zaczynają przygodę z sushi - mówi Karolina Rogińska, właścicielka restauracji Toko Sushi.

Pomysł zrodził się z pasji do kuchni japońskiej i chęci posiadania „czegoś swojego”. Toko Sushi to jedyna restauracja w Małym Trójmieście Kaszubskim oferująca kuchnię japońską. Także na wynos i na telefon. W restauracji można także zorganizować bankiet, spotkanie biznesowe, a także zamówić usługi cateringowe. Wszystko w cenach dużo bardziej konkurencyjnych w porównaniu z Trójmiastem.

Warto zatem pokonać kilka kilometrów więcej i dać swojemu podniebieniu prawdziwą rozkosz. Konfucjusz kiedyś powiedział słynne zdanie: „Kto lubi jeść dobrze, może z głodu umrzeć”. Niestety, Konfucjusz wypowiadając te słowa nie wiedział, że wiele wieków później, w Redzie powstanie Toko Sushi, gdzie jego słynna sentencja straci na aktualności.

TOKO SUSHI



TOKO SUSHI

Reda, ul. Młyńska 2/5, tel: 535 825 200, [www.tokosushi.pl](http://www.tokosushi.pl)

# Ślub jak z bajki



Ponad 40 firm zaprezentowało swoją ofertę przyszłym nowożeńcom podczas V Pomorskiej Gali Ślubnej. Impreza odbyła się w Hotelu Faltom w Rumi a patronował jej magazyn Prestiż.

**N**ajwięcej emocji wzbudziły oczywiście pokazy mody ślubnej przygotowane przez salon Celebrity Bridal z Gdyni. Zaprezen-

towano między innymi suknie ślubne światowej sławy marek, takich jak Justin Aleksander, Sincerity i Sweetheart. Pokaz przeniósł wszystkich gości w bajkowy świat sukni ozdobionych kryształami Svarowskiego w kształcie princessy lub seksownych „syren”. Zaskakujące połączenia z kolorem czarnym wzbudziły podziw i owacje. Kolejny pokaz francuskiej marki Cymbeline, pokazał z kolei świat paryskich uliczek. Nowoczesne kroje, krótkie spódnice, francuskie koronki, romantyczne tiule, asymetryczne cięcia – tym charakteryzuje się najnowsza kolekcja Cymbeline. Stroje dopełniała specjalnie przygotowana ślubna biżuteria nowoczesna (Onyx Art) oraz pokaz bielizny ślubnej Simone Perele.

Foto: Paweł Kleinert



# Galeon nominowany

Jacht motorowy Galeon 420 Fly i łódź motorowa Galia 670 Middle Cabin produkowane przez stocznice Galeon ze Straszyńska zostały nominowane do prestiżowej nagrody European Powerboat of the Year Award 2012. Wręczenie oficjalnych nagród będzie miało miejsce w styczniu 2012 roku na międzynarodowych targach BOOT w Düsseldorfie.

**G**aleon 420 Fly to luksusowy, 13 – metrowy jacht o sportowym charakterze. Na górnym pokładzie swobodnie może przebywać 8 osób. Znajduje się tutaj umeblowany salon, a także

fa mieszkalna z sypialniami i łazienkami.

Z kolei Galia 670 Middle Cabin to szybka i zwrotna łódź motorowa. Na pokład zabierze maksymalnie 8 pasażerów.



Foto: materiały prasowe

kuchnia z jadalnią. Z tego pokładu na wodę opuszczane są także inne jednostki pływające będące na wyposażeniu jachtu, takie jak skutery, czy łódzie typu RIB. Dolny pokład to stre-

Duża nadbudówka jest gwarancją funkcjonalności. Znajduje się tutaj wygodny salon z aneksem kuchennym, dwa podwójne miejsca do spania, oraz osobna, zamknięta toaleta.

os

# Wajda kręci Wałęsę

Robert Więckiewicz w roli Lecha Wałęsy, Agnieszka Grochowska jako jego żona Danuta - tak będzie wyglądała obsada głównych ról w filmie „Wałęsa”, którego bohaterem jest legendarny przywódca Solidarności. Film reżyseruje Andrzej Wajda.

**Z**djęcia do filmu już się rozpoczęły. Większość z nich powstanie na terenie Stoczni Gdańskiej i okolicach. Akcja „Wałęsy” rozpocznie się wyda-

rzeniami na ulicach Gdańska w grudniu 1970 r., a zakończy wystąpieniem prezydenta Wałęsy rozpoczynającym się od słów „My, naród” przed amerykań-

ską izbą reprezentantów.

– Wajda poprosił mnie o scenariusz mówiąc, że nie chce budować pomnika ani kapliczki. Więc połączyłem elementy histo-

ryczne, heroiczne z komicznymi. Wałęsa to olbrzym, który się potyka, przewraca, ale potem wstaje – mówi scenarzysta Janusz Głowacki.

W filmie nie zagra niestety Monica Belucci, która miała się wcielić w rolę włoskiej dziennikarki Oriany Falacci. Okazała się zbyt droga.



Foto: Andrzej J. Gójski

Robert Więckiewicz zagra Lecha Wałęsę

REKLAMA



Właściciele, dwaj Francuzi Nicolas Lapp i Patrick Danner, postanowili podzielić się swoim hobby i wiedzą z Polakami - dlatego założyli winiarnię Smak-wina.pl w Gdyni. W swojej ofercie posiadają osobiście wyselekcjonowane wina, pochodzące z malowniczych małych winnic. Wszystkie trunki z tej kolekcji odznaczają się bardzo wysoką jakością i zachwycają niejednego konesera win.



Skarbnica-win.pl - portal winiarski zawierający propozycje dla biznesu (restauracje, hotele, wesela, prezenty firmowe i świąteczne, itd.)



Smak-wina.pl - winiarnia i zarazem portal winiarski, skierowany na dzielenie się wiedzą enologiczną z finalnymi klientami i miłośnikami win.



Strefa-win.pl - strona internetowa działająca na zasadzie ofert limitowanych, gdzie klienci mogą zakupić pakiet win po bardzo korzystnych cenach.



## OOO EYEWEAR CONCEPT STORE

**Gdynia, ul. Świętojańska 72**

Najmodniejszy butik dla „okularników” ceniących sobie niebanalność. Znajdziecie tutaj designerskie oprawki takich marek, jak Oscar Magnuson, Oscar Jacobson, Efva Attling, Mykita, Slav Nowosad, Ic! Berlin, Andy Wolf Eyewear, Marc Jacobs, Jimmy Choo, Etnia Barcelona, Gotti ... i wiele innych. Najwyższa półka, w zdecydowanej większości produkty 100% handmade. Niemiecki minimalizm, skandynawska prostota, austriacki vintage, szwajcarska precyzja, czy polski futurizm - wszystko w jednym.



Foto: ??????????????????

## TOKO SUSHI

**Reda, ul. Młyńska 2/5**

Pierwsza restauracja sushi w Małym Trójmieście Kaszubskim. Oprócz sushi zjemy tutaj jeszcze inne przysmaki kuchni japońskiej. Mimo, że restauracja otwarta jest od niedawna, to już zdążyła sobie zaskarbić sympatię i zaufanie mieszkańców nie tylko Redy, Rumii i Wejherowa. Na sushi do Toko Sushi przyjeżdżają nawet mieszkańcy Gdańska, Gdyni i Sopotu.

Foto: ??????????????????



## 3CITY

**Gdańsk, ul. Załogowa 17**

To nowoczesny klub dla fanów squash'a usytuowany blisko Śródmieścia, w niedalekim sąsiedztwie Starego Miasta oraz tuż obok PGE Areny. Obiekt oferuje 5 profesjonalnych kortów do gry w squash'a i ricocheta certyfikowane przez Światową Federację tego sportu. W 3City możesz cieszyć się squashem na wiele sposobów: od lekcji z młodymi i energicznymi trenerami, poprzez sparingi w gronie kolegów i przyjaciół, aż po rywalizację w amatorskiej lidze squash'a.



Foto: ??????????????????

## V CLUB

**Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 14**

V Club to stylowa przestrzeń z niebanalną ofertą DJ'ską i koncertową. Mieści się w budynku po dawnym kinie Bajka. Wcześniej działały w tym miejscu kluby Nowa Republika i Jaśkowa 14. V Club ma stanowić nową jakość na rozrywkowej mapie Trójmiasta. Luksusowe wnętrza, najlepsi dj-e oraz koncerty świetnych polskich i zagranicznych wykonawców mają świadczyć o wysokim poziomie tego miejsca.

Foto: ??????????????????



REKLAMA



**Anna Frankowska**  
JEWELLERY MADE WITH PASSION



KOLCZYKI • ZAWIESZKI • BRANSOLETY • NASZYJNIKI

Więcej biżuterii w sklepie internetowym:  
[www.annafrankowska.pl](http://www.annafrankowska.pl)

Temat z okładki

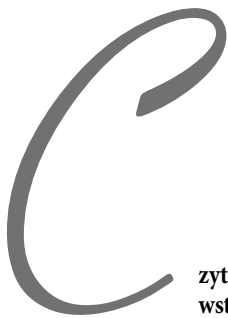


# MAREK KONDRAT

## OPANOWAĆ DEMONA CZASU

MAX RADKE

Gdy postanowił porzucić aktorstwo wielu fanów kina myślało, że to tylko gwiazdorska fanaberia. Tak samo myśleli winiarze, gdy znakomity aktor odnalazł się w właśnie w tej branży. Dziś jego sieć Winarium to 21 sklepów w całej Polsce, ale w tej sieci najważniejszy jej twórca. Marek Kondrat - w winie odnalazł spokój duszy, harmonię życia i ukojenie po szaleńczym biegu na sinusoidzie nastrojów i emocji.



**zytając Pana słowo wstępne na stronie internetowej natknąłem się na takie zdanie: "Coś musiałem przeżyć, coś zrozumieć by móc określić swoje potrzeby na tzw. "jesień życia". Co Pan zatem przeżył, co zrozumiał i jakie to są potrzeby?**

- Przeżyć musiałem wszystko to, co niósł mój poprzedni zawód. Ma on w sobie... taką pazerność niesłychaną, wyłączność. Pochłania bez reszty, stawia człowieka bez przerwy w krańcowych sytuacjach, w amplitudach nastrojów i emocji. Wino jest na drugim krańcu tego wszystkiego. Jeżeli mówię, że trzeba było coś przeżyć, to znaczy, że trzeba było dorosnąć. To dorastanie u mężczyzny jest bardzo długim procesem, każdy ma własny scenariusz życiowy. Mój trwał mniej więcej do 50 roku życia, wtedy uświadomiłem sobie o co mi chodzi w życiu. Ale już w wieku 45 lat wziąłem udział po raz pierwszy w kursie winiarskim w Bordeaux i tam usłyszałem pierwsze słowa na temat wina, zobaczyłem jak ono rośnie. Zobaczyłem ludzi, którzy je tworzą, spokój, doceniłem trwałość, coś takiego, co w wieku dojrzałym przynosi pewien rodzaj ukojenia po jakimś szaleńczym biegu. Chodzi o pierwszą refleksję - co się zrobiło i czego się chce na przyszłość.

**- Porzucenie aktorstwa na rzecz pasji winiarskiej to była w Pańskim życiu rewolucja czy raczej ewolucja?**

- Zdecydowanie ewolucja. Jak dzisiaj patrzę na swoje życie z perspektywy tego, co już przeżyłem, to ten moment niechybnie musiał nastąpić. Nie mam takiej natury, która by mi pozwoliła trwać w takim stanie podwyższonej temperatury przez całe życie. Wykonywałem to, co umiałem najlepiej. Najlepiej mi to wychodziło, gdy miałem u boku swojego mistrza Gustawa Holoubka. Wtedy byłem nie tylko pod jego skrzydłami, ale też związany etatowo z tym zawodem. Kiedy mi go zabrakło w Teatrze Dramatycznym, właściwie uwolniłem siebie. To był pierwszy krok do decydowania samemu o własnych losach. I tak trwało to do momentu, gdy podjąłem się... (Marek Kondrat zawieszając głos - przyp. red.). Chciałem powiedzieć ryzyka, ale to raczej nie było ryzyko. Odkryłem po prostu świat, który dał mi to, czego szukałem, czego potrzebowałem.

**- Czego zatem Pan potrzebował?**

- Całe moje życie miało jeden imperatyw, czyli właśnie wolność przede wszystkim,

opanowanie demona czasu, żeby nikt mną nie zarządzał, żeby sobie wybierać zajęcia i swoje miejsce. To świat zupełnie inny od tego, w którym funkcjonowałem do tej pory, ale on jest zgodny z moim czasem, z moim charakterem i z moimi potrzebami. Biznes, który dzisiaj prowadzę mocno mnie dyscyplinuje - mam po co wstawać z łóżka, jestem za coś i za kogoś odpowiedzialny, ale przede wszystkim robię to, co chcę. Poza tym zajmuję się czymś, co w moim życiu było do tej pory nieobecne. W aktorstwie wszystko miałem podane na tacy, wszystko było przygotowane. Ktoś mi coś pisał, ktoś mnie ubierał, ktoś podnosił kurtynę, czy walił w klaps, a do mnie należało tylko odegranie roli. To była praca zespołowa, a ja byłem trybkiem w machinie. W tej chwili buduję zespół, ale

**”  
Aktorstwo  
pochlania bez  
reszty, stawia  
człowieka bez  
przerwy  
w krańcowych  
sytuacjach,  
w amplitudach  
nastrojów i emocji.  
Wino jest na  
drugim krańcu  
tego wszystkiego**

to ja nim kieruję. Wiem, co wkładam w ten biznes i wiem, co mogę mieć w zamian. To jest coś wymiernego. Biznes jest wymierny, sztuka mniej.

**- Czy jest coś takiego, co zyskał Pan dzięki pasji do wina, a czego nie miał Pan, bądź nie doświadczył będąc wybitnym przecież aktorem?**

- Koszty aktorstwa są niezmiernie duże. To jest zawód niesłychanie pochłaniający duchowo. Człowiek stoi w cudzym kostiumie i czeka tylko na znak, żeby się uruchomić. Ta gotowość jest kosztowna. Ona w praktyce wygląda tak, że czeka się tylko na moment, aż oświetlą panu plan, ale pan ze swoją postacią muszą być gotowi na hasło. To jest właśnie coś takiego, co niesłychanie wyniszcza, nie mówiąc o tym, że zubaża świat, który jest dookoła. Wszyscy ci, których spotyka pan w swoim życiu, próbuje pan wzbudzić ich zaufanie, czy inne uczucia, nagle mają pana tylko w części. Te wszystkie objawy popularności wpływają negatywnie na człowieka. Na

początku jest fajnie, miło, dzieci się cieszą, że tatuś jest rozpoznawalny, ale potem go tracą. Tatuś należy do wszystkich. Inną kwestią jest presja, która ciąży na następnym pokoleniu, bo "trzeba" przecież dorównać ojcu, ponieść nazwisko. To są okropne stany. Ja to pamiętam z dzieciństwa, bo przecież mój ojciec był znakomitym i popularnym aktorem, i wiem, jak to boli. I tak sobie pomyślałem, że to może boleć do pewnego czasu. Jak wyczułem taki ewidentny moment niezgody i brak chęci kontynuacji tych zmagania z życiem, to się po prostu uspokoiłem. Nagle zacząłem robić to, do czego jestem predysponowany najlepiej, co przynosi mi spokój. Bardzo często bywam w winiarniach, gdzie gospodarze częstują mnie winem zrobionym przez swoich dziadków a potem pokazują beczki, w których wino po prostu czeka na swój czas. To jest coś fantastycznego, to daje panu poczucie tego okresu pomiędzy. Człowiek zdaje sobie sprawę ze zdawkowości swojego życia, ale też z jego wartości. Ono jest właśnie pomiędzy tymi beczkami zawarte. Przynajmniej dla mnie, bo przecież każdy ma inny punkt odniesienia.

**- Czy to, o czym Pan mówi wymaga jakiegoś duchowego przygotowania, nazwijmy to - mentalnej dojrzałości? Jak się do tego dochodzi?**

- Nie ma universum, to jest bardzo indywidualna sprawa. Tego też właśnie się nauczyłem. Wie pan, że w jednym miejscu, z tego samego szczepu, trzech winiarzy zrobi trzy różne wina? Na tym polega różnica w ludziach, w ich temperamentach, gustach. Wino nauczyło mnie tolerancji, cierpliwości, tego, że wokół mnie są inni ludzie. Tego, że nie można wartościować tylko i wyłącznie długością okłasków. To jest bardzo miłe, ale doraźne. Tu jest zmaganie z prawdziwym życiem. To życie ma wyraz, który lubię. Interesuje mnie najbliższe pięć minut, reszta to wyobraźnia.

**- Skąd wzięła się u Pana ta pasja? Co takiego wydarzyło, że zobaczył Pan właśnie w winie sposób na życie?**

- Trwanie - to jest słowo klucz. To słowo przychodzi mi na myśl, gdy patrzę na winne krzewy lub beczki. Wino jest żywe i trwa mniej więcej tyle, ile my trwamy. To jest sens życia ludzi, którzy się zajmują winem. Znam takich winiarzy, którzy są w tym samym miejscu, w tej samej winnicy od 25 pokoleń. Dla nas Polaków to jest zadziwiające. My nie mamy takich koneksji z przeszłością. U nas wszystko zmienia się niesłychanie szybko. 20 lat i ciach! Jeszcze nie nauczyliśmy się wolności w pełni, a już domagamy się następnej Rzeczypospolitej, która coś będzie formułowała na nowo. To jest świat haustami pity. To jest coś takiego, co nie pozwala człowiekowi na konstatację, na przyzwyczajenie, na objawienie swoich nawyków.

*Koszty aktorstwa są niezmiernie duże. To jest zawód niestęchanie pochłaniający duchowo. Człowiek stoi w cudzym kostiumie i czeka tylko na znak, żeby się uruchomić*

**- Wino to nie tylko otwieranie najlepszych butelek do wykwintnego posiłku. To cała filozofia, która określa w pewnym sensie sposób na życie. Zatem jak żyć, Panie Marku?**

- Polacy, z braku doświadczeń winnych, niezbyt dobrze rozumieją wino i jego fenomen. Traktują je jako coś ekskluzywnego, prezent dla lekarza. Myślimy sobie, że to jest drogie. I do tego wykręca nam pysk, bo jest kwaśne. Ale opowiadając ludziom o winie całkowicie pomijam te aspekty. Wolę mówić o tym, na czym polega cywilizacja wina na świecie i dlaczego tyle krajów, które się w ogóle do tej pory z winem nie kojarzyły, nagle zmierza do tej rodziny. To jest właśnie wyznacznik cywilizacyjny. Dzisiaj nawet Chiny, Indie, Tajlandia wytwarzają wino. Nawet Norwegowie w połowie XIX wieku też robili wino. Nie dla biznesu, tylko po to, by się zagnieździć w cywilizacji. Bo ten krzew jest magiczny po prostu. To nie jest napój baśniowy, który ma nas przenieść w inny świat, tak szybko jak gorzalka, która sprawia, że po pięciu minutach jesteśmy poetami, śpiewakami, itd. To jest coś takiego, po czym się robi miło, oczywiście nas to otwiera, ale możemy trwać przy stole dużo dłużej. Nagle zyskujemy poczucie smaku, wężu, bo to jest bogactwo zmysłowe.

**Jak zatem smakuje wino?**

- To jest jednak zawsze rzecz gustu. Ja nie powiem, które wino jest najlepsze, bo to zależy od dnia, od mojej kondycji, od tego co jem i z kim będę to wino pił. Często to samo wino smakuje za każdym razem inaczej, bo my się zmieniamy, nasze otoczenie się zmienia. Zatem nie przyzwyczajam się do jednego rodzaju wina. Wina z tak zwanego nowego świata są bardzo urocze, takie pełne i słoneczne. Ale to tak, jak z taką ładną Copacabaną. Widać piękną plażę, mnóstwo ludzi, ale szczegółu nie widać. Takie jest właśnie wino z nowego świata. Europa jest o wiele bardziej wyublimowana. Jest ciekawa, ucywilizowana, intelektualnie o wiele bardziej interesująca. Europa jest starym światem winnym, który ma gorsze warunki klimatyczne od nowego świata winiarskiego, czyli od Ameryki Południowej, Australii, Nowej Zelandii, Afryki Południowej. W Europie mamy jednak absolutnie najlepszych twórców win, co w połączeniu z wielopokoleniową tradycją, jak np. we Francji, czy we Włoszech, daje efekt w postaci znakomitego wina.

**- Jak na tym tle wygląda Polska i polskie tradycje winiarskie?**

- Nie mamy tradycji winiarskich prawie w ogóle. W XV i XVI wieku mieliśmy winnice w Toruniu na Skarpie Wiślanej, gdzieś w Sandomierskiem, w okolicach dzisiejszej Zielonej Góry. To były głównie tereny niemieckie, zatem wino nie było nasze. Wino toruńskie to był trunek dla noble class. Pili

je ludzie, których było stać na to, bo wino zawsze miało większy powiew ekskluzywności. Ale to nie zbudowało tradycji. W XVIII wieku byliśmy największym importerskim win to-kajskich, ale konsumowane były one głównie przez dwór królewski i szlachtę. Dzisiaj skazani jesteśmy na marny klimat. Mamy tylko około 180 słonecznych dni w roku, w Chile aż 320, a słońce przecież to jest naturalny cukier w winie. My tego cukru mamy często za mało, aby w ogóle odbył się proces fermentacyjny, więc siłą rzeczy musimy sztucznie dosładzać wina. Jesteśmy też skazani na gorsze szczepy, nie mamy tradycji winiarskich i umiejętności. Do tego dochodzi mały areal upraw. Największa winnica w Polsce ma 15 hektarów. Z takich arealów nie robi się wina dostępnego dla wszystkich. Ono już nomi-



**Ustyszałem pierwsze słowa na temat wina, zobaczyłem jak ono rośnie, zobaczyłem ludzi, którzy je tworzą. Doceniłem trwałość, coś takiego, co w wieku dojrzałym przynosi pewien rodzaj ukojenia po jakimś szaleńczym biegu**

nalnie, w produkcji jest niesłychanie drogie. W sprzedaży zaś nie wytrzymałoby konkurencji z tańszymi, ale bardzo dobrymi winami. I jeszcze długo tak będzie. Nam potrzeba czasu. Z winem jest jak z angielskim trawnikiem, trzeba kosić i podlewać. A jak długo? Jakież 800 lat i będzie (śmiech).

**- Widzi się Pan w roli uprawiającego taki trawniczek? Własna winiarnia, uprawy, produkcja, własna marka...**

- Nie. Ja bardzo chętnie opowiadam o winach, ale nie mam do tego charakteru. To jest rolnictwo, potrzeba do tego odpowiednich charakterów. Winiarze to ludzie, którzy się na tych ziemiach urodzili, wychowali. Każdy rolnik, pierwsze co robi po obudzeniu, to wyjdzie zobaczyć jak rośnie i czy bydelko jest na swoim miejscu. Ja tego nie mam. Miałem oferty zakupu winnic i posiadania własnych etykiet winnych. Moi producenci mówią mi,

że mogą nazwać wino np. Markowe. Ale to byłby straszny grzech pychy. Ja bardzo szanuję wino, dla jednorazowego, wątpliwego notabene strzału marketingowego, nie warto tego robić. A poza tym, nikt by przecież nie uwierzył, że Marek Kondrat nagle sam zaczął robić wino.

**- Czy Polacy lubią i potrafią pić wino? Pytam, bo jednym z założeń programowych Pana firmy jest winiarska edukacja Polaków?**

- Polacy piją statystycznie 2 litry wina na rok, tyle ile Duńczycy w latach 50. Mówię o kraju skandynawskim, gdzie tradycje winnych też nie ma wielkich. W Polsce kultura picia wina jest nieporównywalnie mniej rozwinięta niż we Francji, czy we Włoszech, gdzie picie wina jest niejako tradycją. Tam kieliszek wina do obiadu, czy kolacji jest rzeczą zupełnie normalną. Oni jednak opanowali demona alkoholu, my musimy się tego nauczyć. Tylko wtedy można w winie odkryć całą jego magię. W winie są takie zjawiska, które nie towarzyszą innym alkoholom. Można w nim znaleźć odniesienie do dzieciństwa, wywahać w nim zapachy lasu, łąki. To ważne, bo przez to, że mieszkamy w miastach, uczestniczymy w cywilizacyjnym pędzie, wyjaławiają się nam zmysły, smakowe kubki tracą swoją wrażliwość. Jemy, bo jesteśmy głodni. A co jemy? Nieważne, byle zaspokoić głód. Tak samo jest z piciem. Gdybyśmy obrócili to w stronę przyjemności, to nagle może się okazać, że nasze życie nabierze niesamowitego kolorytu. To jest nauka życia, które może przynieść nam radość, jeśli będziemy potrafili je spacyfikować. Albo wpuścimy je w ramy własnej wrażliwości, albo je wypuścimy z rąk.

**- Czy to prawda, że prawdziwy koneser wina pije tylko wino wytrawne?**

- Nie tylko. Są wina naturalnie słodkie, które powstają z tak zwanego późnego zbioru. Wszystkie tokaje, sauterny i nie tylko. Są takie gatunki, jak muskaty, niektóre rieslingi, które mają swoją naturalną słodycz w większym niż inne wydaniu. One są nasączone własnym cukrem, bardzo często pokryte botrytis, taką pozytywną pleśnią, która uczestniczy w procesie fermentacji dając jeszcze szczególnie zapach temu winu. To są wina naturalne, dobrze komponujące się z wytrawnymi rzeczami, jak foie gras, sery pleśniowe. Słodkie, zmysłowe wino doskonale przełamuje takie smaki. To są kompozycje niesłychanie wyrafinowane. Wino słodkie jest jednak ciężkim winem, w związku z czym na ogół pije się wina wytrawne, które ma nam przynieść rześkość w ustach. Wina cukrowe zostają w głowie na dłużej, nie można tego wypić więcej niż pół kieliszka.

**- Pan woli białe czy czerwone?**

- Rożnię, teraz piję więcej białych win. Są lepsze zdecydowanie, ale kompozycje wy-



znaczącą potrawę. Do mięsa piję wino czerwone, wybieram raczej lżejsze.

**- Wina się pije, ale też kolekcjonuje, są przecież wina kolekcjonerskie. Posiada Pan takowe?**

- Tych win kolekcjonerskich, czyli krótko mówiąc nadających się do starzenia, do dojrzewania, jest niewiele. Może 1 procent światowej produkcji. Proszę sobie zatem wyobrazić ilu ludzi na świecie tak na prawdę potrafi się tym winem zachwycać, czekać na jego najlepszy czas. Ja nie mam w sobie żadnych cech

daje się zanim jeszcze wyrośnie. Jeżeli ktoś ma dostęp do takich win, to potem, czekając na nie 10 czy 15 lat, to cena rośnie, jak żaden procent bankowy.

**- Porozmawiajmy teraz trochę o samej technice picia wina. Dla laików pewnie będzie to interesujące. Często można zauważyć, że wino w kieliszku przed degustacją delikatnie się miesza. W jakim celu?**

- Aby ujawnić wszystkie walory tego wina. Wino jest zamknięte w butelce, ma bardzo minimalny dostęp tlenu, tylko przez korek,

obrusie, aby widzieć barwy tego wina. To są niesłychane zabawy. Czasami białe wina nigdy nie będą białe. Będą miały odcienie seledynu, żółci. Czerwone tak samo, od burgundów aż po fiolety. Po tym rozpoznaje się szczepy, wiek wina. Czerwone wiekowe wino będzie miało brązowe obwódki na zewnątrz, bo z upływem czasu będzie jaśniało. Wino białe z czasem zaś ciemnieje w kierunku bursztynu, miodu. To są takie zabawy dla mocniej wtajemniczonych, ale mało kto to robi. Kolejnym elementem są usta. Wpro-



kolekcjonera. Ja wino lubię, a skoro je lubię to nie mogę na nie czekać (śmiech).

**- W biznesie coraz popularniejsze staje się inwestowanie w wino, powstają specjalne fundusze, itp? Poleca Pan?**

- Jak patrzę na tabele i wskaźniki to jest dosyć pewne. Jeśli fundusz ma dostęp do wina rzadkiego, które jeszcze nie wyrosło, które swoją potencję ma na przykład za trzy lata, to jest to dobra inwestycja. Są wina niezwykle rzadkie, do których nawet ja, jako importer nie mam dostępu. Chateau Margaux robi 100 tysięcy butelek rocznie. To wino sprze-

co jest akurat zrozumiałe, bo duża ilość tlenu degraduje wino. Zaraz po otwarciu wino musi odetchnąć powietrzem. Wtedy tylko odda nam wszystko, co ma najlepsze. Dlatego to wino zaraz po otwarciu i to, które skosztujemy 20 minut później będzie miało zupełnie inny walor. To jest odczuwalne nawet dla ludzi nieznanających się na tym procesie. Ale jeszcze zanim się winem zakręci w kieliszku warto sprawdzić jaki bukiet uwalnia się zaraz po nalanu do kieliszka, ale bez pobudzenia, nie mieszając. Jeszcze wcześniej wino ogląda się pod światło albo trzyma się na białym

wadza się niewielką ilością wina i rozmywa się po języku, podniebieniu, bokach policzków. Wszędzie są receptory, które co innego odbierają z tego wina, jego suknię, barwę, słodkość, pikantność, goryczkę, itd. Idealem wina jest harmonia, balans.

**- Tą harmonię i balans ma szansę wyczuć osoba, która pije mało wina, która nie jest koneserem?**

- Zależy od jej wrażliwości, ale na winie nie trzeba się wcale znać. Z winem jest jak ze sztuką, albo na nas działa, albo nie. Najważniejsze, aby nam smakowało. ■



Prof. Wojciech Kloc

# Poskramiacz

## duchów złych

„Wypuszczają z czaszek złe duchy, które wędzają ludzi w szaleństwo i wyjmują ich okrągłe jaja z ludzkich mózgow”. Zmieniły się czasy, wierzenia, diagnostyka i sposoby leczenia, ale parafraza opisu profesji królewskiego trepanatora czaszek – protoplasty współczesnych neurochirurgów - z powieści Waltariego, wciąż celnie opisuje zadanie, przed którym codziennie stają jego następcy.

NATALIA KACZOR

# B

lok operacyjny oddziału neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku. Parter, trochę obskurny. Duszno, klaustrofobicznie i ciemnozielono – poczynając od koloru ścian kończąc na strojach zespołu lekarzy i pielęgniarek.

Na tym tle, w świetle jarzeniówek błyszczą wykonane ze stali narzędzia chirurgiczne, maszyna do ich dezynfekcji, ogromne umywalki, nad którymi przed każdą operacją dokładnie szoruje się ręce. Sale operacyjne, choć wyglądem nie przypominają tych z amerykańskich seriali medycznych, wyposażone są w światowej jakości sprzęt i umożliwiają pracującym tu specjalistom przeprowadzanie najbardziej skomplikowanych operacji neurochirurgicznych całego układu nerwowego.

### Polak potrafi

Na tym tle, w świetle jarzeniówek błyszczą wykonane ze stali narzędzia chirurgiczne, maszyna do ich dezynfekcji, ogromne umywalki, nad którymi przed każdą operacją dokładnie szoruje się ręce. Sale operacyjne, choć wyglądem nie przypominają tych z amerykańskich seriali medycznych, wyposażone są w światowej jakości sprzęt i umożliwiają pracującym tu specjalistom przeprowadzanie najbardziej skomplikowanych operacji neurochirurgicznych całego układu nerwowego.

- Gdy w latach osiemnastych byłem na stażu w Berlinie, to przepaść między nami, a Zachodem była kolosalna, głównie w kwestii wyposażenia i opieki anestezjologicznej. Obecnie te różnice się zacierają i nawet uważam, że nasze osiągnięcia są za mało wyeksponowane w świecie i w Europie, że dużo potrafimy zrobić z bardzo dobrym wynikiem – mówi profesor Wojciech Kloc, ordynator oddziału. - Współpracujemy z kolegami z Freiburga, którzy obserwują nasze operacje, na przykład pnia mózgu i są pod wrażeniem, jak przygotowujemy chorych do operacji, jak anestezjolog potrafi ich prowadzić w trakcie, jak elektrofizjolog czuwa nad każdą funkcją mózgu, każdą funkcją nerwu, który wychodzi z głowy i jak dobre są wyniki takiego leczenia – mówi prof. Kloc.

### Wszystko jest w głowie

To w pniu mózgu mieszczą się najważniejsze ośrodki ży-

ciowe. Jego działanie sprawia, że oddychamy, nasze serce pompuje krew, zapadamy w sen i potrafimy się z niego wybudzić. Do niedawna ta część ciała uchodziła za nieoperacyjną, a każda patologia, która w niej występowała, była śmiertelna. Notabene, wszystko co tworzy nas jako ludzi, mieści się w naszej głowie. Kształtujące nas wspomnienia, postrzeganie świata, języki, którymi się porozumiewamy, wreszcie to, czy trzymamy długopis w prawej, czy w lewej ręce.

Nawet najmniejsze uszkodzenie może mieć kolosalne znaczenie dla naszego życia. Dlatego operacje głowy uchodzą za najtrudniejsze w chirurgii. Tutaj nie ma mowy o największych wyzwaniach, bo nawet z pozoru błaha operacja może zamienić się w bardzo skomplikowaną. Wtedy życie pacjenta wisi na włosku. W zawodzie neurochirurga nie ma miejsca na rutynę.

- Wrażliwość – u dobrego lekarza to się nigdy nie zmienia. Każdy pacjent się boi i trzeba

mu uczciwie powiedzieć, czego może się spodziewać, jakie my mamy trudności z operowaniem głowy, jaki będzie jego stan neurologiczny, czy będzie miał zaburzenia psychiczne, jak długo mogą się one utrzymywać, co należy robić. I jak on może sobie pomóc. My jesteśmy przewodnikami po jego chorobie – tłumaczy prof. Kloc.

### Szukanie guza

Piątek, godzina 8 rano. Dla pięciu gdańskich neurochirurgów to dzień jak co dzień. W operacji uczestniczy sześciuosobowy zespół składający się z operatora – Wojciecha Kłoca, asystującego mu rezydenta, lekarza anestezjologia, pielęgniarki instrumentariuszki i jej asystentki oraz pielęgniarki anestezjologicznej. Na sali jest również dr Mirosław Niedbala, który o przebiegu operacji na bieżąco informuje współpracujący z gdańskimi lekarzami ośrodek naukowo – medyczny

w Szwajcarii. Planowych zabiegów takich jak ten wykonuje się tu codziennie około sześciu. Do tego operacje, o których lekarze mówią „na ostro” – to znaczy te, gdzie o życiu pacjenta decydują minuty.

Uśpiona pacjentka jest gotowa. Przez szum urządzeń operacyjnych i jednostajne dźwięki aparatury monitorującej funkcje życiowe przebiega się - dochodząca z porannego programu radiowego. Operator przykłada do głowy pacjentki pointer, urządzenie przypominające duży długopis, które lokalizuje nowotwór i wysyła jego obraz na ekrany neuro nawigacji – w ten sposób otwarta zostanie jak najmniejsza część czaszki. Asystent operatora uruchamia trepan. Głośny dźwięk porównywalny do wiertarki

duży mikroskop. Operator wraz z asystentem pochylają wzrok nad jego okularami. W jak najmniej inwazyjny sposób muszą teraz dostać się do guza. Przy profesorze przez cały czas stoi instrumentariuszka.

- Pani Basia była przy mojej pierwszej samodzielnej operacji. Razem zaczynaliśmy. Dlatego operuję tylko tutaj, Kocham jeden, ten właśnie zespół, jedną siostrę oddziałową i ona nie pozwala mi pracować nigdzie indziej – śmieje się profesor.

### Operacja się udała

Atmosfera na sali operacyjnej nie jest bardzo napięta. Ktoś cicho nuci piosenkę z radia, pielęgniarka anestezjologiczna siedzi pod ścianą mrużąc oczy, ale podrywa się, gdy słyszy, że

zawsze jest możliwe, ale znacznie ułatwia operację – mówi dr Mirosław Niedbała.

Udało się. Wzrok całego zespołu skupia się na wyjętym przez profesora nowotworze. Jedni obserwują go na dużym, podłączonym do mikroskopu ekranie, inni oglądają z bliska.

- Jest! Taki mały, a już dawał objawy – mówi prof. Wojciech Kloc.

Okrągła tkanka, nie większa niż owoc wiśni, ląduje w sterylnym pojemniku. Nowotwór zostanie przebadany, ale wszystko wskazuje na to, że nie jest złośliwy. Operowane miejsce zostaje oczyszczone i opatrzone specjalną, sprowadzaną z Nowej Zelandii kolagenową tkanką.

- Taka gąbeczka warta jest tyśiąc złotych – wtrąca prof. Kloc. Następnie na swoje miej-

wróci do domu. Ustąpią bóle głowy i napady padaczkowe, z którymi zgłosiła się do lekarza.

Zabiegi pooperacyjne profesor obserwuje z daleka, delikatnie kołysząc się w tył i w przód w rytm piosenki z radia. Nuci piosenkę „Rain drops keep falling on my head”. Jest w dobrym humorze. Upewnia się, że wszystko jest w porządku i wychodzi z sali. Tego dnia wróci jeszcze na blok operacyjny.

- Po południu kręgosłup - mówi.

### Plan nastolatka

Spotykamy się na oddziale. Profesor niespiesznie, ale zdecydowanym krokiem wraca z sal, na których leżą pacjenci. Jest późne popołudnie, ma dziś za sobą dwie operacje. W tym



Operacje na mózgu należą do najtrudniejszych

rozlega się po całej sali. Ostrze zbliża się do odsłoniętej już kości czaszki. Po chwili asystent podnosi fragment kości odsłaniając pulsującą w rytmie serca oponę mózgową. Zapach piłowanej tkanki kostnej i dym z zamykanych prądem naczyń krwionośnych, unoszą się w powietrzu. Do stołu przysunięty zostaje

zmienia się częstotliwość dźwięku w aparaturze. Każdy z tu obecnych zna swoje obowiązki i jest na nich skupiony. Widać ogromne doświadczenie, wiedzę i zgranie zespołu. Po niespełna godzinie szczytce delikatnie chwytają guz.

- Teraz profesor będzie starał się wyciągnąć go w całości. To nie

sce wraca kość czaszki i skóra – wszystko starannie zszywa asystent operatora. Pacjentka niedługo zacznie się wybudzać. Anestezjolog, po specjalnych badaniach, podaje tylko tyle znieczulenia, by możliwie jak najmniej obciążać organizm chorego. Jeśli nie będzie komplikacji, pacjentka po tygodniu

jedną szczególnie skomplikowaną, przeprowadzaną z zespołem chirurgów głowy i kręgosłupa jednocześnie.

- Denerwował się pan? - pytam.

- Bardzo – odpowiada lekarz z prawie trzydziestoletnim doświadczeniem.

Do stołu operacyjnego sta-

wał tysiące razy. - Chyba około siedmiu tysięcy - mówi, ale musi chwilę się zastanowić.

Nie należy do chirurgów, którzy szczególnie obchodzą jubileusze. Rozmawiamy w skromnie urządzonym gabinecie. Profesor siedzi w fotelu dłoń trzymając przy twarzy. Żadnych zbędnych gestów, gwałtownych ruchów, spokojny ton głosu i uważnie dobiegane słowa. Kilka żartów, bo jak podkreśla, w Polsce podejście pacjenta i lekarzy do wykonywanego przez nich zawodu jest zbyt poważne.

Pełno jest historii o sławnych muzykach, którzy komponowali w wieku przedszkolnym, czy naukowcach, uciekających z lekcji, by spędzać czas w potajemnie stworzonych laboratoriach. Wiedząc tym tropem, zadają pytanie o chłopięce zabawy w lekarza i operacje przeprowadzane na podkradzionych lalkach.

- Nie miałem siostr, dostęp do lalek był zatem utrudniony, używałem ich co najwyżej do robienia świec dympnych. Właściwie ja nigdy nie miałem takich marzeń. Nigdy nie chciałem być strażnikiem, policjantem, żołnierzem, ani lekarzem. To były marzenia zbyt daleko wybiegające w przyszłość - profesor studzi moje nadzieje na chwytliwą anegdotę.

Decyzję, by pójść na medycynę, podjął będąc nastolatkiem, ale studiów medycznych nie wspomina ze szczególnym sentymentem.

- Powiem szczerze, że bardziej lubię ten okres związany z liceum. Ludzie się poznawali, do tej pory mam przyjaciół z tego czasu. A studia były dosyć ciężkie. To była zmiana nastawienia, postępowania, życia.

## Miała być psychiatria

Potem przyszedł moment na praktyki, które odbywał jako salowy w szpitalu na Srebrzysku - to były pierwsze spotkania z pacjentami, a Wojciech Kloc szedł na medycynę z zamiarem zostania psychiatrą. Jednak sprawy potoczyły się inaczej.

- Mój kolega, przyjaciel z liceum, który zaczął już pracować na neurochirurgii mówi: chodź, jest bardzo fajna ekipa, można się dużo nauczyć, to jest ciekawa

medycyna. Wtedy ta neurochirurgia była taka mocno zacofana i wymagała dużej rewolucji. W momencie jak skończyłem studia w Gdańsku, została zamontowana pierwsza tomografia komputerowa, można było już dokładnie zbadać i głowę i kręgosłup. Metody leczenia zaczęły się bardzo szybko zmieniać, stając się jednocześnie bardzo skutecznymi - opowiada profesor.

Ale operacje wciąż trwały po kilkanaście godzin. Rekordową szesnastogodzinną przeprowadził wraz z okulistą doktorem Pawłem Lipowskim.



Prof. Wojciech Kloc

- Kiedyś się mówiło, że neurochirurdzy to taki trochę zakon, że jak człowiek się poświęci neurochirurgii, to już codziennie staje przed nowym wyzwaniem. Podziwiałem moich nauczycieli - prof. Brunona Imielińskiego, docenta Chmielewskiego, dr. Kurzaja, dr. Koczyńskiego, nestorów gdańskiej neurochirurgii. To byli wielcy humaniści, wielcy lekarze, wielcy ludzie. Jak się patrzyło na ich poświęcenie dla chorych, na to że byli goto-

wi w każdej chwili dnia i nocy przyjechać do szpitala... to jednak najlepiej mogą powiedzieć ich żony, które cierpiały, bo koledzy musieli po nocy operować. Spóźniali się notorycznie na Wigilię, na święta, na wyjście do teatru albo byli tak zmęczeni, że zasypiali na koncertach, siedząc w pierwszym rzędzie - opowiada profesor Wojciech Kloc.

Dziś czas trwania operacji znacznie się skrócił. Nawet te skomplikowane trwają około trzech godzin. Tylko tyle, ponieważ lekarze mają do dyspozycji niezwykle precyzyjny sprzęt,

łączą ze swoją i przekuwają na coraz nowocześniejszy sprzęt medyczny. Stąd konferencje i zjazdy, na których prof. Kloc spędza kilka dni w miesiącu. Do tego praca w szpitalu, prywatnych przychodniach i wykłady na Akademii Medycznej.

## Neurohumanista

Gdy nie pracuje, jeździ na rowerze i sięga po niemedyczne książki.

- Moim ulubionym pisarzem jest Marquez, lubię „Sto lat samotności” i „Miłość w czasach zarazy”. Tę drugą najbardziej - mówi.

Czasem udaje mu się też wrwać z sali operacyjnej na koncertową, z gabinetu lekarskiego do malarskiej pracowni żony - Hanny Karczewskiej.

- To jest trudne malarstwo. Wśród tych obrazów bardzo lubię przebywać, lubię je oglądać, to jest zupełnie inna wrażliwość, inne spojrzenie na życie. Pełne dystansu, pełne zastanowienia się. My jesteśmy tylko lekarzami, ale to artyści zmieniają świat - przekonuje.

Zabryzgane krwią fartuchy, na urlopie głód adrenaliny - tak zwykle portretuje się chirurgów w mediach. „Czym się różni neurochirurg od Boga? Bóg wie, że nie jest neurochirurgiem” - czy to prawda, że lekarze opowiadają taki dowcip? - pytam na koniec.

- Niektórzy chyba rzeczywiście tak o sobie myślą. Są w sobie zakochani - jak to się mówi - z wzajemnością. Ale my tutaj musimy być pokorni, szanować pacjenta i pracę zespołu. Widzi pani jakąś krew na moim fartuchu? - profesor pokazuje się po skończonej operacji. - Jeśli ktoś jest cały we krwi, to po prostu znaczy, że źle operuje. Tu nie chodzi też o adrenalinę. Adrenalina już dawno się wypłukała. To co nam zostaje to cierpliwość i precyzja - przekonuje Wojciech Kloc.

Wszystko po to, żeby leczyć ludzi. Kiedy jedyne, co się liczy to zdrowie pacjenta, mocne wrażenia, czy demonstracja wiedzy i umiejętności pozostają daleko poza obszarem zainteresowań lekarza. ■

# Świąteczny Koncert Charytatywny



Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej

dobro wspólne

## Kayah & Marcin Wyrostek

COLORIAGE  
18 grudnia  
godz. 17.30



POLSKA FILHARMONIA  
BAŁTYCKA  
IM. FRYDERYKA CHOPINA  
W GDAŃSKU

Polska Filharmonia Bałtycka  
im. Fryderyka Chopina w Gdańsku,  
ul. Ołowianka 1, tel. 58 320 62 50  
Bilety do kupienia w kasach Filharmonii  
oraz

**TICKETPRO**  
www.ticketpro.pl

Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat Honorowy  
Prezydent Miasta Gdańska  
PAWEŁ ADAMOWICZ



Prezydent Miasta Gdyni



WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

Marszałek Województwa  
Pomorskiego

Patronat medialny:



Producent:



KAJAKIEM  
PO KONGU

Rzeczna kopalnia diamentów na Kasai

Foto: archiwum bohaterów

Na niezwykłą wyprawę kajakową zdecydowali się dwaj podróżnicy - himalaista Janusz Adamski i fotograf Andrzej Ziółkowski. Zamiast spokojnie popłynąć Drawą lub inną polską rzeką udali się do... południowo - środkowej części Demokratycznej Republiki Konga, by tam przepłynąć 1000 km i to zupełnie dzikimi rzekami.

ANETA DOLEGA

**A**damski i Ziółkowski byli jednymi z nielicznych białych podróżników, którzy przemierzali te tereny łodzią. Pomimo niestabilnej sytuacji politycznej Konga, choć tropikalnych czy sąsiedztwa niebezpiecznych zwierząt, takich jak krokodyle czy hipopotamy, ich podróż przebiegła w miarę spokojnie, a wspomnianych zwierząt nawet nie zauważyli poza jednym małym krokodylem, który się ich... przestraszył. O tym jak dokładnie przebiegła ich podróż opowiedział nam Janusz Adamski.

## Łódka łódce nierówna

- Kiedy pół roku temu postanowiliśmy zmierzyć się z organizacją rzecznej wyprawy do Konga, już po kilkunastu dniach okazało się, że wszystko jest dużo bardziej skomplikowane, niż wstępnie zakładaliśmy - rozpoczyna swą opowieść Janusz Adamski. - Pierwsze problemy ujawniły się już podczas próby zakupu środka transportu. Nikt w Kongu nie chciał pośredniczyć na odległość w takiej transakcji, a próba zakupu po przyjeździe także nie wchodziła w grę ze

względu na czynnik finansowy, gdyż nagle potrzeba zakupu zawsze generuje w Afryce nagły i bezwzględny wzrost ceny. Obawiałem się, że cena za dużą pirogę (od red. - rodzaj łodzi) mogłaby sięgnąć nawet kilku tysięcy dolarów. Okazało się jednak, że nawet gdybyśmy mieli te pieniądze to z zakupu takiej łodzi nici.

Ostatecznym argumentem dla naszych bohaterów do porzucenia tego pomysłu było dokładne obejrzenie zdjęć satelitarnych portu startowego, czyli Luobo. Przy małej plaży przycumowane były tylko cztery małe jednostki i duża barka transportowa, czyli nic z czego można skorzystać w takiej wyprawie. Postawieni w takiej sytuacji postanowili poszukać alternatyw-

nej drogi. Przez moment myśleli nawet o budowie łodzi, ale finalnie zdecydowali się na pneumatyczne kajaki.

- Okazało się to strzałem w dziesiątkę - mówi Adamski. - Zaletą tego rozwiązania była przede wszystkim pełna gotowość do rozpoczęcia akcji zaraz po przybyciu na miejsce oraz duża mobilność podczas transportu. Andrzej miał już swoją dobrą sprawdzoną jedynekę, którą przemierzył Syberię i Amerykę Południową, więc pozostał zakup drugiego kajaka. Zdecydowałem się na dwuosobowy wyprawowy kajak kanadyjskiej firmy Advanced.

Drugiego marca, razem ze „Staruszkiem” i „Rysiem” (od red. - nazwy kajaków) podróżni-

cy stanęliśmy na lotnisku w Kinszasie.

Crazy Jack  
i pierwsza woda

Na miejscu, Adamskiego i Ziółkowskiego powitało równikowe powietrze zmieszane z dymem z tysięcy ognisk i lamp naftowych oraz tłum ludzi.

- Wielomilionowa Kinszasa to też setki utykających busów, obwieszonych zdeterminowanymi podróżnikami - kontynuuje opowieść Adamski. - Oczywiście całe to drogowe nieszczęście, korki i zamieszanie powodują sami kierowcy.

W Kinszasie podróżnicy spędzili dwa dni, po czym udali się do Kanangi gdzie czekał na nich Jim, ich przewodnik, syn pierwszego gubernatora prowincji, osoby bardzo cenionej, której pomnik zdobi główny plac w mieście.

- Jim opowiedział nam dużo o Kongu, o prowincji, poznał z ludźmi „z miasta”. - Wyjaśnia Adamski. - Ciekawą postacią też okazał się również niejaki Crazy Jack. To biały Amerykanin, nauczyciel, który zajmuje się w magistracie siecią komputerową. Jack jest typowym przedstawicielem białej rasy spa-



cyfikowanej przez klimat i realia sanitarne. Ktoś, kto podaje pod wątpliwość czystość i higienę przeciętnego czarnego Afrykańczyka, powinien poznać Jack'a.

Po tym bardziej organizacyjnym pobycie w Kanandze, obaj panowie ruszyli do miejsca swojego startu czyli Luobo.

### W głównym nurcie rzeki

- Lulua, którą zaczęliśmy płynąć, miło nas zaskoczyła – snuje dalszą część historii Adamski. - Spieniony nurt szybko ustąpił, a rzeka zaczęła miękko zatapiać się w gęsty las równikowy. Ponadto nocowaliśmy na miękkiej piaszczystej mierzei. Po prostu bajka.

Po dwóch dniach wiosłowania, spokojna Lulua, zmieszała swój nurt z jasno - piaskowymi wodami Kasai, rzeką, która towarzyszyła podróżnikom przez następne 750 km.

- W trakcie podróży do wioszek zaglądaliśmy tylko w ciągu dnia i to tylko do tych najmniejszych. Duże wioski zawsze witały nas nadpobudliwym gwarem, wręcz histerią - ciągnie dalej Janusz. - Dziesiątki krzyżących dzieciaków i natarczywych dorosłych, praktycznie uniemożliwiało nawiązanie rozmowy, czy próbę zakupu jedzenia. W małych osadach witało nas tylko kilka osób. Zaraz zjawiał się szef wioski, organizowano krzeselka, jakiś stół. Mogliśmy spokojnie porozmawiać, opowiedzieć o Nowaku, potargować się o owoce.

Obaj bohaterowie wyprawy ustalili sobie rytm dnia, który pomagał im realizować bez zakłóceń plan podróży.

- Wstawaliśmy o 6.30, rozpaliliśmy ognisko, filtrowaliśmy wodę i składaliśmy biwak. Po tygodniu każda czynność i każda rzecz, miała swoją kolejność i miejsce. Często porozumiewaliśmy się bez słów, bo każdy z nas dokładnie wiedział co robić. Działaliśmy jak dobrze naoliwiony podróżniczy team. Drobnym wybiem z rytmu, był jedynie moment kiedy zmienialiśmy się przy przygotowywaniu posiłków.

Rzeka niosła ich z prędkością 4 - 6 km/h, a dokładając wiosłowanie, uczestnicy wyprawy osią-

gali średnio 9km/h. Dziennie przepływali około 40 - 50 km.

### Diamenty jak owoce

Ciekawym odcinkiem podróży dla tej dwuosobowej wyprawy okazał się Swinborn, wąski odcinek rzeki z dziesiątkami przerobionych na platformy piróg, z których nurkowie wydobywają z dna rzeki bogaty w diamenty piasek.

- Tak jak robotnicy na barkach witali nas serdecznie, tak obsługa „ładowa” dawała nam wyraźnie do zrozumienia, że nasza obecność jest bardzo niemile widziana - wyznaje podróżnik. - Wydobywanie diamentów to setki milionów dolarów rocznie, więc jestem pewien, że dwóch tylko odrobinę zbyt ciekawskich podróżników, zaginęłoby bez śladu.

Wydobywaniem diamentów w tej części Afryki zajmują się na ogół międzynarodowe korporacje, wspierane na miejscu przez białych awanturników, najemne wojska i rebeliantów, którzy praktycznie opanowali północno-wschodnie tereny Kongo. Poza diamentami, małe awionetki wywożą tony złota, platyny, czy bezcennego koltanu. Większość trafia do Antwerpii, do rąk żydowskich lub rosyjskich szlifierzy. Przyglądając się przez chwilę temu jak zdobywa się ten bezcenny kruszec podróżnicy dalej kontynuowali swoją podróż.

### Bogactwo bez przyszłości

Po trzech tygodniach kajaki podróżników wpłynęły do ostatniej z rzek, czyli Kongo.

- Trudno opisać co dzieję się kiedy te dwie potężne rzeki łączą swoje wody - zamyśla się Adamski. - Killkudziesięciometrowe

wiry potrafią rzucać dużymi barkami jak papierowymi stateczkami. Przewrotnie nasze lekkie kajaki sprawiły się bardzo dzielnie, nie dały się ponieść kipieli, tylko przeskakiwały dzielnie z jednej fali na drugą.

Kilka dni przed dotarciem z powrotem do Kinszasy, dwuosobowej wyprawie zaczęło kończyć się jedzenie. Wbrew pozorom zakup np. owoców w tej części Afryki nie był łatwy...

- Niestety przeciętny Afrykańczyk koncentruje się głównie na korzyściach doraźnych, namacalnych i jest to wielki problem tego kontynentu. Wszystko tkwi w mentalności, bo ziemia tu żyzna i bogata w minerały. Czarny brat, nie sadi drzew, bo pierwsze owoce będą dopiero za parę lat i wtedy, o zgrozo, może zjeść

je ktoś inny - kończy opowieść Janusz Adamski. Po czym dodaje z zadumą: - W wielu afrykańskich językach nie ma czasu przyszłego i ktoś kto się bacznie przygląda Afryce widzi to na każdej ulicy, na każdym podwórku. To są bardzo pracowici ludzie, pracujący dużo ciężiej niż byłby w stanie pracować jakikolwiek biały. To wszystko jest jednak doraźne, brakuje innowacyjności, organizacji, chęci planowania i rozwoju. Można Afrykę zaakceptować z jej ułomnościami, ale można także próbować jej pomóc. Pomóc zmieniać wszystko co niesie nieszczęście i łązy. Próbować tak zmieniać świat, by wszystkie dzieci chodziły do szkoły, by wojny nie pustoszyły ich ziemi, by w końcu zaczęli żyć przyszłością...



### AFRYKA NOWAKA

„Prestiż” od dłuższego czasu patronuje niezwykłemu projektowi jakim jest „Afryka Nowaka”. To zaplanowana na etapy podróż po Afryce śladami wielkiego podróżnika jakim był Kazimierz Nowak. Interesowała go wyłącznie rdzenna Afryka, co na czasy w których żył (przed II wojną światową) było wyczynem bardzo oryginalnym, ale też odważnym i niekoniernie politycznie poprawnym. Ten wyjątkowy człowiek znalazł współcześnie naśladowców, którzy ruszyli jego śladem, używając najprostszyc form komunikacji. Do tej pory odbyło się 21 wypraw, a 22 właśnie jest w toku. Jej uczestnicy przemierzają m.in. pustynny krajobraz Sahary i Tenery. Wyprawa wodna do Kongo była 17 etapem imprezy i rozpoczęła się oficjalnie 2 marca, a zakończyła pod koniec kwietnia. Cała „Afryka Nowaka” kończy się w grudniu kiedy rowerowa sztafeta z Sahary dotrze do granic Algieru. W całym projekcie wzięło udział blisko 100 uczestników, z których najmłodszy ma... 3 lata.

# Przepis na Święta

Tradycyjnie czy nowoczesnie, z karpem albo bez. Na słodko i na słono. O tym czego nie może zabraknąć na wigilijnym stole opowiadają znani mieszkańcy Trójmiasta, miłośnicy dobrej kuchni i wykwiwnego jedzenia.



## JOLA SŁOMA I MIREK TRYMBULAK – projektanci mody

Nie wyobrażamy sobie świąt bez przepysznych, kolorowych i pachnących cynamonem, kardamonem i goździkami, pierników. W tym roku postanowiliśmy trochę zmodyfikować przepis, z którego korzystamy od lat, tak aby mogli skorzystać z niego również ludzie na diecie bezglutenowej. Zamiast mąki pszennej użyliśmy mąki migdałowej, a na wierzchu pojawił się lukier ze smakowitej i zdrowej żurawiny. Na stole tradycyjnie pojawia się też bigos pełen suszonych grzybów i suszonych, podwędzanych śliwek, kotlety sojowe po grecku, a także różne pierogi, barszcz i kutia oczywiście. Nasza alternatywna kuchnia łączy w sobie wszelkie smaki, które wszyscy znają od lat, a dodatkowo sprawia, że wszyscy są szczęśliwi, z karpem włącznie. Zapraszamy na naszą stronę internetową [www.ateliersmaku.pl](http://www.ateliersmaku.pl), gdzie znajduje się mnóstwo przepisów z naszej alternatywnej kuchni.



## ANNA JAMRÓZ – Miss Polski 2009

Nie ma chyba takiej potrawy, z którą moja rodzina jest jako szczególnie związana. Jeśli chodzi o wspomnienia to muszę przyznać jedynie, że nie mogę przypomnieć sobie wigilii Bożego Narodzenia bez barszczu z uszkami, ryby po grecku i przepysznych ciast (jabłecznik, murzynek, pierniczki), dlatego też nie wyobrażam sobie, aby w święta tego roku miałyby tych potraw zabraknąć. Tradycyjnie jadamy też karpia, ale nie tak dużo, jak kiedyś, raczej już od tego odchodzimy na rzecz innych przysmaków. Dużo jedzenia zawsze zostaje na stole, więc stwierdziliśmy z rodziną, że lepiej będzie jak świąteczne menu zamknie się w kilku potrawach.



## GRAŻYNA ŁOBASZEWSKA – wokalistka i kompozytorka

Nie przepadam za smażonymi rybami, dlatego na stole wigilijnym ich nie ma. Zaś tradycyjnego karpia zastąpił śledź. Świątecznym przysmakiem jest śledź po żydowsku, na którego przepis bardzo dawno temu otrzymałam od przyjaciółki. Dopracowywany przez lata, stał się już tradycyjną potrawą na naszym wigilijnym stole. Zawsze pyta o niego mój syn, kiedy przyjeżdża na święta. By go przygotować, kupuję filety śledziowe, które kroją na drobne kawałeczki. Muszą być wymoczone i odpowiednio posolone. Do wcześniej przygotowanych śledzików dodaję wymoczone rodzynki, potargowane migdały, koniecznie bez skórki oraz jabłko ze skórką. Do całości wlewam śmietanę 18% ze szczyptą curry. Kto chce, może dodać jeszcze pieprz, ale tylko biały. Śledź po żydowsku znika ze stołu jako pierwszy, tuż za nim, śledź z porem oraz ryba po grecku.



## SŁAWOMIR SIEZIENIEWSKI – prezenter TVP Info

Brytyjczycy hodujący karpie w przydomowych stawkach pewnie mi tego nie wybaczą – ale ja bez tej ryby usmażonej w cebulce nie wyobrażam sobie świąt. Był na wigilijnym stole moich rodziców zawsze, niezależnie od tego, czy to był socjalizm, czy kapitalizm. Zawsze właśnie jego wypatrywałem wśród 12 potraw i zwykle od niego zaczynałem i zaczynam wigilijną kolację. Nie tylko ja zresztą, bo wielka góra kawałków zawsze znikala z półmiska jako pierwsza.

## TOMASZ DEKER – mistrz świata w cukiernictwie

Pochodzę z Poznania więc moim świątecznym przysmakiem jest potrawa, która kojarzy się z tym miejscem, czyli makielki. Przepis na wigilijne makielki jest bardzo prosty, ale smak pozostaje niezapomniany. Kto choć raz spróbuje tego przysmaku zapewne się w nim zakocha. Przepis na wigilijne makielki jest prosty: 1/2 kg maku, pół kostki masła, pół litra mleka, miód do smaku, bułka paryska, bakalie – rodzynki, orzechy, migdały, skórka pomarańczowa i cytrynowa, suszone śliwki, morele, figi, daktyle. Zaczynamy od przygotowania masy makowej. Zagotować mak z mlekiem, nie odciągając, przekręcić przez maszynkę, identycznie jak w przypadku makowca. Posłodzić miodem, dodać bakalie, wymieszać. Powinny być mocno słodki i mokry. W salaterce ułożyć na dnie warstwę maku, potem kromki bułki, znowu mak i tak aż do wypełnienia miski. Na wierzchu winien być mak, przyozdobiony płatkami migdałów, rodzynkami i orzechami. Tak przygotowaną makielkę należy odstawić do lodówki na około 5 godzin, żeby warstwy bułki nasiąkły makiem. Gorąco polecam i życzę wszystkim czytelnikom słodkich świąt!



## TOMASZ CIACHOROWSKI – aktor

Moją ulubioną potrawą wigilijną jest kutia, którą specjalnie na tę okazję przyrządza moja siostra. To tradycyjna potrawa dawnej polskiej kuchni kresowej, jest jedną z 12 tradycyjnych potraw wchodzących w skład wschodniostowiańskiej wieczerzy wigilijnej. Bardzo lubię ryby, które tego dnia tradycyjnie dominują na wigilijnym stole, ale ponad wszystko moje podniebienie schlebia słodyczom i zwykle kolację wigilijną zaczynam właśnie od kutii.



# Sylwester po włosku

Huczna impreza, mnóstwo jedzenia i kilka sztuczek by dopomóc szczęściu w nadchodzącym roku. Oto włoski plan na udaną zabawę sylwestrową.



CUCINA TOSCANA



RISTORANTE

VINOTECA

PIZZERIA

Z TRADYCYJNYM  
WŁOSKIM PIECEM  
OPALANYM DREWNEM



*W programie:*

*Uroczysta kolacja w prawdziwym włoskim stylu, a w niej dania główne oraz bufet z przekąskami, sałatkami i deserami.*

*Wykwintne alkohole wśród których pojawiają się między innymi: koktajl Martini, Prosecco do toastu oraz butelka prawdziwego włoskiego wina Bocelli.*

*Muzyką na żywo oraz zabawa do białego rana w rytmach ITALO DISCO i HITACH lat '70, '80, '90.*

*Konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.*

*Informacja i rezerwacja w restauracji lub telefonicznie 58/555-33-33, 535-777-099*

**31** grudnia, to dzień, w którym w sposób szczególny należy przygotować się na nowość, które przyniesie rozpoczynający się rok. Obyczaj, którego zadaniem jest rozliczenie się z przeszłością i pozbycie „złego”, polega na wyrzucaniu z domu starych i bezużytecznych przedmiotów. Dobra praktyka nakazuje, by graty wyleciały przez okno! Wielbiciele włoskiej kultury przekonują, że chociaż raczej nie należy się spodziewać lecących z okien pralek czy telewizorów, będąc tego dnia na ulicy, warto patrzeć nie tylko pod nogi.

W uprzątniętym już domu późnym wieczorem gromadzą się goście na Cenone di Capodanno tradycyjnej uczcie na którą przygotowuje się mnóstwo przysmaków: przystawki, zupy, pastę, mięsa, ryby i desery. O północy można odkorkować włoskiego szampana spumante. Goście składają sobie życzenia. By w nowym roku zapewnić sobie dobrobyt, udane relacje rodzinne i towarzy-

skie oraz sukcesy zawodowe, jedzą soczewicę i owoce granatowca. W tym wypadku należy postawić na ilość spożywanych owoców i nasion, która w znaczący sposób przekłada się na ich skuteczność.

A co ze szczęściem w miłości? No to też jest sposób. W Sylwestra koniecznie trzeba włożyć czerwoną bieliznę. Nakaz ten dotyczy zarówno kobiet jak i mężczyzn, co więcej sylwestrowe majtki należy następnego dnia koniecznie wyrzucić do śmieci.

Tak jak i my, Włosi nie wyobrażają sobie Sylwestra bez fajerwerków. Nie tylko ze względu na oczywistą frajdę jaką daje ich odpalenie i oglądanie efektów; huk który towarzyszy pokazowi ma odstraszać złe duchy i trzymać je od ludzi z dala przez cały rok.

Resztę nocy spędza się na tańcach, grach i zabawach. Następnego dnia Włosi odsypiają i zaczynają realizować noworoczne postanowienia, w których, jak zapewnia Giorgio Cozzolino, udaje im się wytrwać mniej więcej do szóstego stycznia. Ważne zatem, żeby

zadziałały sprawdzone i tradycyjne sposoby na powodzenie w nowym roku: soczewica, fajerwerki i czerwona bielizna.

Dla tych którzy chcieliby zabawić się we włoskim stylu, Giorgio przygotowuje sylwestrową imprezę w sopockiej Donna Marzia Cucina Toscana. Goście w ciągu roku będą mogli na własnej skórze przekonać się jaką moc mają wierzenia z Półwyspu Apenińskiego, ale przede wszystkim przez całą noc cieszyć się wymienitą włoską kuchnią, bawić się w rytm południowej muzyki i popularnych przebojów. W sylwestrowym menu znajdują się najlepsze specjały z Donna Marzia Cucina Toscana, wśród nich między innymi tradycyjne ciasto panettone i spumante, bez którego nie sposób przywitać Nowy Rok po włosku.

Wszystkie atrakcje i jedzenie wliczone są w cenę imprezy. Jedyne o czym nie mogą zapomnieć goście to czerwona bielizna. Zresztą nie warto przecież ryzykować szczęściem w miłości...

**Donna Marzia Cucina Toscana**

Niepodległości 781 • Sopot 81-805 • Tel.: +48 58 555 33 33

net: [www.facebook.com/DonnaMarziaCucinaToscana](http://www.facebook.com/DonnaMarziaCucinaToscana) • @: [cucina.toscana@donnamarzia.com](mailto:cucina.toscana@donnamarzia.com)

# Świąteczne inspiracje

Co roku masz wątpliwości co podarować swojej ukochanej i bliskiej osobie? Nie czekaj na ostatnią chwilę. W przypadku prezentów akcje „last minute” niekoniecznie muszą okazać się najlepsze. Półki sklepowe są już przebrane, rozmiary i kolory są na wykończeniu, a ty z godziny na godzinę stajesz się coraz bardziej nerwowy. Usiądź wygodnie z „Prestiżem” i wybierz najlepszy świąteczny prezent.

## Zaproszenie jako prezent świąteczny.

Piękno i relaks - najlepszy prezent na Gwiazdkę - ofiaruj najbliższej osobie wybrany zabieg kosmetyczny lub masaż relaksujący. Polecamy zabieg regenerujący na twarz w cenie 300zł (na hasło prestiż udzielamy 50% świątecznego rabatu).

### Salon Kosmetyczny & Fryzjerski & Perfumeria STYL

Boh. Monte Cassino 46  
81-753 Sopot  
tel. 58 551-18-10  
styl@stylsopot.pl  
www.stylsopot.pl



GUERLAIN

GABINET KOSMETYCZNY



ZAPROSZENIE

**Zabieg kosmetyczny w prezencie**  
Gwiazdkowy prezent w specjalnej cenie  
**Zabieg Intensywny Guerlain 180 zł**  
(przed rabatem 280zł)  
Kup ZAPROSZENIE dla bliskiej osoby  
**Perfumeria i Gabinet kosmetyczny**  
Guerlain Valmont Filorga OPI  
ul. Abrahama 24, Gdynia  
tel. 58 621 64 54/502 352 514  
www.querlaingdynia.pl



LIVING ROOM

**Torebka z najnowszej kolekcji firmy GOSHICO**, dostępna w butik Living Room, gdzie oprócz unikatowej odzieży oraz akcesoriów sprowadzanych z Nowego Jorku znaleźć można produkty polskich projektantów.

**Living Room**  
ul. Grunwaldzka 54/3  
81-771 Sopot  
www.livingroomsopot.pl



## Bransoleta z kolekcji DUST autorstwa Anny Frankowskiej.

Wykonana ze srebra, kamieni półszlachetnych, pereł oraz kryształów Swarovskiego.

**Cena 239 zł**

Dostępna w sklepie internetowym  
www.annafrankowska.pl  
tel. 502 254 514



Anna Frankowska  
JEWELLERY MADE WITH PASSION

## Gwiazdkowe prezenty w perfumerii STYL

- podaruj pachnący upominek. Dla naszych Klientów wyjątkowa świąteczna propozycja - przy zakupie niszowego zapachu Ramon Molvizar, inny pełnowartościowy zapach otrzymuje się gratis.

### Salon Kosmetyczny & Fryzjerski & Perfumeria STYL

Boh. Monte Cassino 46  
81-753 Sopot  
tel. 58 551-18-10  
styl@stylsopot.pl  
www.stylsopot.pl



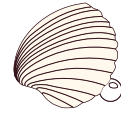
bilety gwiazdkowe  
bez limitu czasu

Świat Sauny 30zł

Baseny 25zł



szczególne na:  
www.aquaparksopot.pl



# ARTDENT

Beauty & Care Dentistry

**Z** okazji Świąt Bożego Narodzenia sopocka  
Klinika Stomatologiczna ARTDENT Beauty & Care Dentistry  
przygotowała specjalną świąteczną promocję.

Spraw bliskiej osobie **PREZENT**, który odmieni jej uśmiech!

Kup **VOUCHER** na profesjonalny zabieg higieny jamy ustnej  
z wybielaniem, a otrzymasz **UPOMINEK** o wartości 250 zł!

Oferta ważna jest od 1.XII.2011 r. do 29.II.2012 r.

Szczegóły oferty dostępne są na stronie [www.artdent-sopot.pl](http://www.artdent-sopot.pl)

**Serdecznie zapraszamy!**

Serdecznie zapraszamy!

81-718 Sopot, ul. Powstańców Warszawy 19, tel. +48 58 380 03 58, +48 515 154 245, e-mail: [artdent@artdent-sopot.pl](mailto:artdent@artdent-sopot.pl)

[www.artdent-sopot.pl](http://www.artdent-sopot.pl)

Cargofruit TWÓJ PARTNER W BIZNESIE  
składowanie-obstługa celna-spedycja



[www.cargofruit.pl](http://www.cargofruit.pl)

Cargofruit Sp. z o.o. • ul. Przemysłowa 20 • 80-542 Gdańsk • tel. 0 58 737 98 16 • fax 0 58 737 98 17

# Wspomnienie PRL-u

[IZABELA MAGIERA-JARZEMBEK

Skarpeta, kurołapka, królowa szos i poboczy... Poczciwe Syreny doczekały się wielu przezwisk. Do niedawna wstydliwie chowane w szopach, rdzewiejące w garażach, teraz przeżywają swój comeback.

# Z

anim ruszyła produkcja małych fiatów, Syrena była najpopularniejszym autem w Polsce. Ten jedyny całkowicie polski samochód skonstruowano w warszawskim FSO. Z charakterystycznym „zaśpiewem” dwutaktowego silnika przez wiele lat uchodził za

w miarę sprawne i tanie auto rodzinne.

„Należy zbudować popularny, oszczędzający czas środek przewozu przy wykonywaniu czynności służbowych i wypoczynku, przeznaczony dla racjonalizatorów, przodowników pracy, aktywistów, naukowców i przodujących przedstawicieli inteligencji” – tak brzmiało oficjalne rozporządzenie Prezydium Rządu. Decyzja o rozpoczęciu prac projektowych została podjęta w maju 1953 roku, a pierwszy model zjechał z taśmy produkcyjnej 3 lata później. Tak zaczęła się niemal 30 letnia historia Syreny, która doczekała się 8 modeli seryjnych i 5 prototypów.

Obecnie coraz częściej na Syrenę zwracają uwagę kolekcjonerzy. Marcin Kołacz jest pasjonatem zabytkowych samochodów. W swojej kolekcji ma między innymi Syrenę 105 z 1974 roku. Jak opowiada auto dostał w prezencie urodzinowym od swojego

foto: Damian Gorajski



Marka: **Syrena 105**

Rok produkcji: **1974**

Pojemność silnika: **842 ccm**

Moc: **40 KM**

Prędkość max: **120 km/h**

Masa: **867 kg**

kolegi, który odnalazł ją w wiejskiej szopie i kupił za... butelkę whisky. Była w fatalnym stanie, zniszczona i praktycznie cała przardzewiała. Remont trwał dwa lata, została wymieniona niemal cała karoseria, auto zostało rozebrane na części pierwsze i drobniawo restaurowane. Teraz to prawdziwe cacko, które wzbudza sensację i jest prawdziwą dumą swojego właściciela.

– Kto nigdy nie siedział w takim aucie, nie zrozumie, na czym polega jego wyjątkowość – opowiada Marcin Kołacz. – To auto ma duszę! Proste w budowie, proste w obsłudze

i w dodatku można je samemu naprawić.

Jak wygląda eksploatacja po latach? Bez większego problemu. Brak zatorów pozwala tankować benzynę beżolowiową. Nie można zapomnieć za to o dolewaniu Mixolu w odpowiednich proporcjach. Należy też pamiętać, że silnik Syreny (jak większość dwusuwowych) nie ma klasycznego smarowania, olej dostarczany jest wraz z benzyną. Osiągi Syreny pozwalają na łatwe wyprzedzenie na przykład... „malucha”. Syrenę 105 napędza dwusuwowy motor 3-cylindrowy, który przejęto z... motopompy. W porównaniu do silników z poprzednich modeli Syreny (103 i 104) był to wyraźny postęp i „znaczny” wzrost mocy z 30 do 40 KM! Zużycie paliwa to średnio 8 l/100 km, niestety współczesnych miejskich korków nie wytrzymał układ chłodzenia.

Właściciel do niedoskonałości auta podchodzi jednak z wyrozumiałością. – Syreny ma swoje kaprysy i humory, dlatego trzeba z nimi postępować z wyczuciem. Wymagają dużo czasu i cierpliwości. To auto jest prawdziwym wyzwaniem – mówi Marcin Kołacz





# S-Plus - auto jak nowe

**T**wój samochód świadczy o Tobie, jest Twoją wizytówką, informuje o zainteresowaniach i stylu życia. Nic zatem dziwnego, że powinniśmy o niego dbać. A w dzisiejszych czasach dbanie o samochód nie ogranicza się tylko i wyłącznie do regularnego odwiedzania myjni samochodowej. Jeśli Twój samochód jest Ci bliski, odwiedź gdański salon zaawansowanej kosmetyki aut sieci S-Plus i skorzystaj z usługi auto detailingu.

## Przygotuj auto do zimy

Profesjonalna kosmetyka samochodowa podnosi walory estetyczne i użytkowe auta, przedłuża jego żywotność, zwiększa wartość rynkową, ułatwia sprzedaż pojazdu a także zabezpiecza auto przed skutkami ekstremalnych zjawisk atmosferycznych, jak na przykład sroga zima i związane z nią niskie temperatury, sól drogowa wnikażąca w lakier, czy uszkodzenia lakieru spowodowane zamarzającym śniegiem i wodą. Przygotowanie samochodu do zimy warto powierzyć specjalistom z S-Plus, którzy zabezpieczą nadwozie przed szkodliwym działaniem soli, co jednocześnie ułatwi utrzymanie samochodu w czystości. Odpowiednie przygotowanie lakieru i położenie specjalistycznego wosku spowoduje, że auto nie będzie się zbyt szybko brudzić. Pamiętajmy, że oprócz widocznych na zewnątrz elementów możemy, a nawet powinniśmy zabezpieczyć proggi, wnęki, ościeża drzwi, lampy, reflektory itp. Auto detailing przed zimą polega także na zabezpieczeniu uszczelek i nasmarowaniu zamków, tak, abyś już nigdy nie miał problemu z przymarzniętymi drzwiami i otwarciem samochodu. W ramach tej usługi istnieje też możliwość zabezpieczenia felg, tak aby na wiosnę wyglądały również dobrze jak przed zimą. Z kolei nanopowłoka na szybach znacznie utrudni osadzanie się lodu.

## Samochód jak nowy

Auto detailing jest prawdziwą rewolucją. W odróżnieniu od typowej kosmetyki aut jego celem jest nie tyle utrzymanie pojazdu w czystości, a raczej doprowadzenie go pod tym względem do stanu jak najbliższego fabrycznemu. Technologia auto detailingu pozwala na usunięcie większości śladów dotychczasowej eksploatacji pojazdu. W procesie tym profesjonalnie wyszkoleni technicy, przy użyciu odpowiednich narzędzi i około



20 dedykowanych preparatów doprowadzają samochód do stanu „jak nowy”. Dodatkowo istnieje możliwość usunięcia przykrych zapachów we wnętrzu za pomocą ozonowania, doprowadzenie tapicerki do stanu niemal fabrycznego, a także profesjonalne zabezpieczenie i konserwacja opon i elementów plastikowych narażonych na niszczące promieniowanie UV.

## Usuwanie szkód lakierniczych

Lotna rdza, smoła, asfalt, szczytki owadów, ptasie odchody – wszystko to jest bardzo groźne dla lakieru i może powodować jego postępującą degradację. Wtopione w lakier, doprowadzają do jego odbarwienia, a nawet odkształceń. Mikrouszkodzenia ewoluują w poważne szkody, przyspieszają proces korozji. Mycie detailingowe usuwa wszelkie



pozostałości nie tylko z powierzchni lakieru, ale także z rys i spękań. W takcie polerowania i renowacji powierzchnia lakieru jest wyrównywana i zabezpieczana odpowiednimi woskami, co zabezpiecza lakier i uniemożliwia wnikiwanie zabrudzeń.

## Czyszczenie, mycie i konserwacja silnika

Technologia S-Plus jest o wiele bezpieczniejsza od klasycznego mycia silnika. Stosowane przez specjalistów S-Plus profesjonalne preparaty eliminują konieczność stosowania dużej ilości wody pod wysokim ciśnieniem. Preparaty S-Plus zabezpieczają powierzchnię konserwowanych elementów z gumy i plastiku, uwytatniają ich naturalny wygląd (połysk lub mat), nie powodując nadmiernego nablyszczania. Trzeba wiedzieć, że pielęgnacja taka ma korzystny wpływ na stan podzespołów powstrzymując ich degradację.

## Nanotechnologia w autokosmetyce

Nanotechnologia gwarantuje nam długotrwałą, profesjonalną ochronę lakieru, szyb samochodowych i tapicerki. Częsteczki nano, składające się z diamentu, srebra, ceramiki i szkła, po aplikacji na poddawaną ochronie powierzchnię, w czasie od 2 do 24 godzin organizują się w powłokę i łączą się mocno z powierzchnią. Taka powłoka odporna jest na wysokie temperatury, zamrażanie, działanie promieniowania UV, a także na nieagresywne środki czyszczące i wodę pod ciśnieniem max 60 atm.

# Dom pracującej mamy

Pani Joanna, jako projektant wnętrz ceni funkcjonalność i walory ukryte w detalach. Nie potrzebuje tony bibelotów, ani bezużytecznych mebli. Ponieważ jej dom to często także miejsce pracy, wnętrze urządzone jest tak, aby można było je szybko uporządkować.

[DARIA PROCHENKA



Foto: Adam Fedorowicz

**D**om jest zaprojektowany przez architektów zajmujących się wyposażaniem wnętrz więc meble nie są przypadkowe. To markowe, trwałe i funkcjonalne produkty na lata. Ich prosta forma, stonowane, przyjazne kolory sprawiają, że wnętrze jest bardzo eleganckie. Nie męczy domowników, dobrze się tu odpoczywa.

## Dom otwarty dla gości

W domu często pojawiają się goście. Panią Joannę odwiedzają przyjaciele oraz klienci firmy. Ze względu na małe dzieci tymczasowo biuro musi znajdować się w mieszkaniu. Z tego powodu wnętrze urządzone jest tak, żeby szybko je dostosować do spotkania: zawodowego lub towarzyskiego. Musi być także bezpieczny dla maluchów. Brak tu pułapek i zakamarków gromadzących przedmioty. Dzieci mogą swobodnie się po nim poruszać. Modułowa kanapa i fotel są wełniane, pokryte niewyczuwalnym teflonem, a co najważniejsze zmywalne! Ketchup, farbki, dżem wszystko znika jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

## Kuchnia lekka formą

Wszystkie meble są jak zawieszono i stoją na cofniętych cokołach. Dzięki temu są lżej-



szymi optycznie bryłami. Sprzęt AGD jest sprytnie ukryty w ciekawym rozwiązaniu: zabudowa jest cofnięta od ściany i ukazuje tylko kilkunastocentymetrowe brzegi. Tak jakby piekarnik, lodówka itd. były wtopione w ścianę. Podobnie jak w pozostałych wnętrzach nic nie zagraża kuchni. Całe wyposażenie jest poukrywane w szafkach i zabudowie wyspy. Dzięki temu klienci odwiedzający dom nie zaglądną gospodarzom do garnków.

## Królestwo dżentelmenów

Pokój dziecięcy rządzi się swoimi prawami. Kolorowe wnętrza zdecydowanie odróżnia się od reszty domu. Tam, dozwolone jest wszystko nawet artystyczny bałagan. Podobnie jest w łazience. To także królestwo panów, którzy mają w zwyczaju zostawiać nieporządek. Proste formy pozwalają w ekspresowym tempie okiełznać ich temperament. ■



# Zapach luksusu

[ NATALIA KACZOR



Twórcy perfum inspirują, zaskakują, pobudzają emocje, przywołują wspomnienia. W pięknie zdobionych flakonach zamykają złoto, szlachetne kamienie, legendy dalekiego wschodu, pory roku albo zapachy najbardziej odległych i niedostępnych krańców świata. Takich perfum nie kupicie w znanych sklepach sieciowych. Aby je zdobyć trzeba odwiedzić nieduże, ekskluzywne perfumerie oferujące zapachy niszowe, unikatowe i limitowane.

**J**ak wśród niezliczonych kombinacji znaleźć coś wyjątkowego? Warto spróbować w perfumeriach oferujących produkty niedostępne w popularnych sklepach. Tam można oddać się w ręce specjalistów, nie tylko wąchać, ale także obejrzeć niezwykle flakony i dać się ponieść fantastycznym, pachnącym historiom.

## Zapach na miarę

Test zapachu to ekscytujący rytuał, którego nie można doświadczyć w dużych sieciowych perfumeriach. Tak jak ubiór powinien być dopasowany do figury, tak zapach musi współgrać z temperamentem, karnacją i kolorem włosów, ma przywoływać miłe wspomnienia, wprawiać w dobry nastrój, intrygować otoczenie.

W sopockiej perfumerii Styl „przymierzanie” perfum rozpoczyna wywiad. Pracownik perfumerii pyta o ulubione kwiaty, kolory, znak zodiaku, następnie przygotowuje dwanaście zapachów na bolterach (papierkach). Nazwa perfum oraz flakon pozostają tajemnicą. Liczy się jedynie to, jak zapach działa na zmysły. Bolter można wąchać dopiero po około piętnastu minutach od spryskania perfumami, kiedy ujawnia się ich serce. Papierki testuje się po wypuszczeniu powietrza nosem. Jeśli czujemy że nos traci orientację, warto powąchać... siebie, na przykład rękaw koszulki albo skórę.

Drogą eliminacji zostają wybrane dwa zapachy, którymi spryskuje się prawy i lewy nadgarstek. Klient powinien na chwilę o nich zapomnieć. Po takim odpoczynku możemy sprawdzić, jak perfumy „ułożyły się” na skórze i wybrać te, które podobają się najbardziej.

- To, co odróżnia zapachy niszowe od tych dostępnych w sieciowych perfumeriach to intensywność nut zapachowych. Duże, mainstreamowe perfumerie nastawione są na szybki obrót. Klient wchodzi, wącha, zachwyca się i kupuje. Dlatego w tych zapachach najważniejsza jest nuta głowy, która ulatnia się po około kwadransie. Mniejszą wagę przywiązuje się do serca i bazy zapachu. W przypadku niszowych perfum sytuacja wygląda zupełnie odwrotnie. Liczą się przede wszystkim trwałość i staranny dobór naturalnych składników. By poznać te zapachy potrzeba czasu – tłumaczy Jadwiga Filar właścicielka perfumerii „Styl”.

Jej przygoda z niszowymi zapachami rozpoczęła się ponad dwadzieścia lat temu od zauroczenia najpierw opakowaniem, a potem zapachem perfum Panther. Dziś sama nosi i sprzedaje ten niedostępny nigdzie indziej zapach inspirowany kulturą dzieci kwiatów, wolną miłością i rock and rollem. Z pasją wyszukuje i sprowadza trudne do zdobycia nie tylko w Trójmieście, ale również w Europie, perfumy takie jak Baucheron oraz inne zapachy niszowe: Amouage, Ramon za-

mknięte we flakonach z leniwie pływającymi drobinkami złota, M.Micallef, czy pięknie opakowane Shaiki.

## Perfumy królowej

Legendą owiane są również paryskie perfumy firmy założonej na początku dziewiętnastego wieku przez Pierra François Guerlain, którego kompozycja Eau du Cologne Imperiale przyniosła mu tytuł „Oficjalnego Perfumiarza Jej Królewskiej Mości”. Guerlain tworzył również zapachy dla brytyjskiej królowej Wiktorii i hiszpańskiej królowej Izabeli II. Stał się dyktatorem perfumeryjnej mody i ulubieńcem ówczesnej arystokracji.

- Eau du Cologne Imperiale podobnie jak perfumy Jicky, stworzone z miłości do pewnej Angielki i nazwane jej imieniem, wciąż cieszą się niesłabnącą popularnością wśród entuzjastów pięknych zapachów - mówi Katarzyna Kijanka z gdyńskiej perfumerii i salonu kosmetycznego Guerlain. - Zapachy Guerlain zamknięte w wyjątkowych jubilerskich flakonach przyciągają elegancją i perfekcyjnym wyczuciem stylu. Każdy z nich ma swoją historię i wyjątkowy skład dlatego ich światowa kariera trwa do dziś - dodaje.

## Jak pachnie charakter

Najbogatsi pasjonaci niszowych perfum potrafią na wymarzony zapach zamknięty w ręcz-

nie zdobionym, inkrustowanym szlachetnymi kamieniami flaconie wydać nawet kilka tysięcy złotych. Jak jednak zapewnia Michał Missala z rodzinnej sieci perfumerii Quality Missala, oferującej niszowe zapachy (w tym także najdroższe perfumy świata Clive Christian), cena większości z nich nie odbiega od cen jakie osiągają zapachy popularnych marek. Często są to perfumy sprowadzane od zaprzyjaźnionych twórców z małych rodzinnych firm.

Także rodzina Missalów na dwudziestolecie swojej perfumerii zdecydowała się wypuścić na rynek pierwszy autorski zapach Qessence, stworzony przez założycielkę firmy Stanisławę Missalę wraz ze światowej sławy francuskim twórcą perfum Jeanem Claudem Astierem.

- Przez lata obserwowałam, jak zapachy zmieniają ludzi i ich podejście do życia. Przekonałam się, że perfumy nie są jedynie prostym zbiorem nut zapachowych, ale kryje się za nimi coś więcej. Moim zamierzeniem było stworzenie zapachu bogatego i głębokiego, który pomoże ludziom odważyć się realizować ich marzenia - mówi Stanisława Missala.

Ulubione perfumy poprawiają nastrój i dodają pewności siebie. Odpowiednio dobrane do okazji i pory roku są jak element stroju, wyraźniej niż biżuteria podkreślają osobowość i charakter. I nie dadzą zapomnieć o osobie, która je nosi. ■





## Szampańska noc sylwestrowa w hotelu Dwór Oliwski w Gdańsku

### **W programie:**

Wykwintne menu - uroczysta kolacja serwowana i bufet  
z zimnymi przekąskami, sałatkami, deserami

Open bar - alkohole bez ograniczeń

DJ - gorące rytmy do białego rana

Konkursy z atrakcyjnymi nagrodami - do wygrania  
weekendowe pobyty w luksusowych polskich hotelach

Cena zaproszenia - 450 PLN od osoby.

Dla gości sylwestrowych pokój dwuosobowy z brunchem  
w specjalnej cenie 300 PLN za dobę.

# Wejdz do królestwa Mery



Czy chcielibyście wstąpić do magicznego świata, w którym zatrzymał się czas? Świata, w którym troskliwi gospodarze zaopiekują się Tobą jak członkiem rodziny. Świata, nad którym czuwa Mera, bałtycka bogini słynąca z nieskazitelnego piękna i wielkiej opiekuńczości. Takim światem będzie Mera Hotel & Spa w Sopocie, który już na wiosnę otworzy swoje podwoje.

Wyjątkowy hotel o swobodnej atmosferze, w którym zapomina się o zegarkach, telefonach komórkowych, komputerach, pracy i wszystkich zmartwieniach - takie założenie przyświeca właścicielom. Zlokalizowany w Sopocie, tuż przy pięknej plaży, hotel będzie oferował 145 obszernych pokoi z widokiem na morze, zaplecze konferencyjno-bankietowe, 2 restauracje i - co najważniejsze - spektakularną i absolutnie unikatową strefę Spa & Wellness.

- Osoba przychodząca do naszego SPA nie jest klientem, ani tym bardziej pacjentem. Jest naszym Gościem. Witamy go ciepło, otaczamy opieką i troszczymy się o wyjątkowość każdej chwili spędzonej z nami. Jesteśmy przekonani o wyjątkowości i magii miejsca, w którym powstaje nasze SPA, dlatego chcemy obdarowywać naszych Gości tym, co w naszym otoczeniu najlepsze. Stąd przyświecająca

nam filozofia piękna oparta na bogactwie i niezwykłym uroku morza, które szumi tuż obok - mówi Monika Dziegielewska, menager SPA.

Strefa SPA & wellness jest sercem obiektu i prawdziwą dumą właścicieli. Na czym polega jej wyjątkowość? Po pierwsze na wielkości. Do dyspozycji gości i mieszkańców Trójmiasta będzie aż 35 pokoi zabiegowych, 4 baseny, w tym jeden na hotelowym dachu oraz kompleks saun. Po drugie, hotel, jako jedyny w Trójmieście, oferował będzie SPA dla dzieci. Bogaty

program zadowoli z pewnością niejedną 10-letnią księżniczkę. Dla najmłodszych przewidziano też pokoje zabaw, gry komputerowe i wykwalifikowaną opiekę animatorów zabawy.

Korzystanie ze strefy SPA & wellness składa się z trzech etapów: relaks w wodzie, w saunach oraz w strefie ciszy, połączony z degustacją napojów. Baseny i sauny będą jedną z największych atrakcji całego kompleksu. Ich najważniejszym celem jest stymulacja przemiany materii, poprawa krążenia krwi, odtrucie organizmu oraz umożliwienie

osiągnięcia poczucia głębokiego relaksu, które pomaga w zmniejszeniu poziomu stresu. Do dyspozycji gości będą następujące baseny: basen SPA pływacki duży z wodą o temp. 28 °C, ba-

Do dyspozycji gości i mieszkańców Trójmiasta będzie aż 35 pokoi zabiegowych, 4 baseny, w tym jeden na hotelowym dachu oraz kompleks saun

sen SPA pływacki mały z wodą o temp. 33 °C, basen dla dzieci, 4 jacuzzi oraz spektakularny basen na dachu, z którego rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na plażę i morze. Taras

## Legenda

Nazwa hotelu pochodzi od Mery – fikcyjnej bogini świata podwodnego, postaci tajemniczej, pięknej, dobrej i kochanej. Taki właśnie jest Mera Hotel & Spa. Wszystko to, co robimy w spa, jest magiczne. Nasi Goście nie wiedzą co dzieje się za kulisami. Mera jest jak tajemnicza gospodyni, która opiekuje się tymi wszystkimi, którzy przekraczają próg jej magicznego królestwa.

z otwartym basenem będzie dostępny tylko w sezonie letnim. W ciągu dnia, bar przy basenie oferować będzie gościom napoje orzeźwiające, zaś wieczorami stanie się doskonałym miejscem na kameralne imprezy. Wszyscy

”  
”  
Chcemy zabierać naszych Gości w podróż z dala od codzienności – stresowych sytuacji, problemów, napiętych grafików, pracy do późnych godzin i braku czasu dla bliskich

spragnieni pięknych zachodów słońca będą mieli do tego okazję, podziwiając je z hotelowego tarasu, leżąc wygodnie na leżakach i popijając wyśmienite drinki.

Mera SPA koncentruje się na czterech głównych zagadnieniach: sprawdzenie ogólnego stanu zdrowia, zarządzanie stresem i głęboki relaks, odchudzanie, zabiegi oczyszczające i zapobiegające starzeniu się.

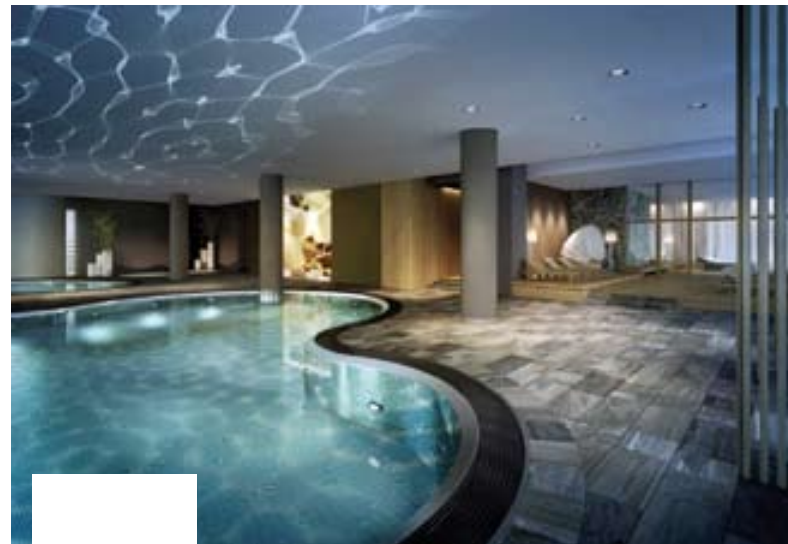
- Bogini Mera słyndła z opiekuńczości – my również chcemy nią otaczać naszych Gości. Chcemy ich przede wszystkim słuchać i odgadywać ich potrzeby. Za niezdecydowanych dokonamy wyboru pielęgnacji najlepszej dla nich, a docieklwym opowie o każdym aspekcie zabiegu, którym będzie zainteresowany - dodaje Monika Dziegielewska.

Mera Hotel & Spa przeznaczony jest dla wszystkich osób chcą-

cych spędzić przyjemne chwile w niepowtarzalnym miejscu. Oferuje nie tylko rozkosz dla ciała, ale też dla podniebienia. Dwie restauracje zaspokoją najbardziej wybredne gusta najbardziej wymagających koneserów kulinarnych specjalów. Restauracja na parterze, Mera Brasserie oferować będzie 140 miejsc, dedykowana będzie głównie gościom hotelowym. W karcie znajdują się między innymi dietetyczne pozycje dla osób dbających o zdrowie. Z kolei w restauracji Pescatore, zlokalizowanej na pierwszym piętrze Mera Hotel & Spa, królować będą wyszukane dania à la carte, przygotowywane wyłącznie ze świeżych i naturalnych produktów. Tematem przewodnim menu restauracji Pescatore będą danie rybne.

- Naszym założeniem jest aby łamać wszystkie stereotypy związane z „nieдоступnymi” dla wszystkich pobytami w obiektach typu SPA. Zgodnie z wytycznymi naszej patronki, legendarnej bogini Mery, chwila relaksu należy się każdemu, od najmłodszego do najstarszego z różną zasobnością portfela. Nie chcemy być tylko i wyłącznie kolejnym hotelem na mapie Trójmiasta. Przyjazne wnętrza, wspaniałe SPA oraz wyśmienita śródziemnomorska kuchnia to nasza oferta również dla mieszkańców Trójmiasta, których chcielibyśmy gorąco zachęcić do regularnych wizyt w Mera Hotel & Spa - podkreśla Kamil Lipski, dyrektor sprzedaży i marketingu.

Trzeba przyznać, że kompleks Mera Spa ma wszelkie predyspozycje do tego, by stać się ważnym i popularnym miejscem na trójmiejskiej mapie SPA & wellness. Któż z nas nie chciałby bowiem w takim miejscu poczuć się jak w domu i poskromić pęd życia? Chociaż przez kilka godzin...



### KONKURS FOTOGRAFICZNY - „Sopot w naszych oczach”

Interesujesz się historią Sopotu? Masz stare zdjęcia miasta, prezentujące życie w uzdrowisku 30, 50, 100 lat temu? Jeżeli tak, weź udział w naszym konkursie fotograficznym, którego organizatorem jest Mera Hotel & Spa w Sopocie. Poszukujemy wyjątkowych zdjęć, które zawisną później na ścianach tego niezwykłego miejsca. Tematyka nadsyłanych prac:

- morze i życie nadmorskie (Sopot)
- Sopot historyczny
- Ludzie i osobowości miasta Sopot

Do wygrania atrakcyjne nagrody rzeczowe a zwycięskie zdjęcia zajmą honorowe miejsce na ścianach hotelu Mera Hotel & Spa w Sopocie. Zdjęcia należy wysłać na adres: Mera Hotel & Spa Legend Hotels Sp. z o.o., ul. Bitwy pod Płowcami 59, 81-731 Sopot, z dopiskiem „Konkurs Fotograficzny”. Data zakończenia konkursu: 31.01.2012 r. Regulamin konkursu dostępny jest na Facebook.com/MERAHOTELSPA oraz w biurze organizatora.



# DRUGA TWARZ KOSZYKAREK LOTOSU GDYNIA

[ALEKSANDRA STARUSZKIEWICZ

To będzie prawdziwa gratka dla fanów koszykówki. Na dniach swoją premierę będzie miał oficjalny kalendarz klubu Lotos Gdynia, a w nim zobaczymy drugą, nieznaną dotychczas twarz gdyńskich koszykarek. Na zdjęciach zawodniczki zostały wystylizowane na piękne, seksowne i dostojne damy z lat 20. i 30. XX wieku. Autorami zdjęć oraz stylizacji są Jola Stoma i Mirek Trymbulak, duet znakomitych gdyńskich projektantów mody. Kalendarz ma być promocją nie tylko drużyny, ale również sponsorów Lotosu Gdynia. Każda strona kalendarza przedstawia bowiem jedną z zawodniczek oraz jednego z partnerów gdyńskiej drużyny.



Magdalena Zietara



Aneika Henry



Magdalena Kaczmarek



Kinga Bandyk

# ŚWIĄTECZNA KARTA KIBICA

W grudniu  
za jeden mecz Trefla Sopot

płaci **MIKOŁAJ**



## Świąteczna promocja

- Zbierz **dwie** pieczątki  
otrzymasz GRATIS 1 bilet na mecze Trefla Sopot w grudniu
- Zbierz **trzy** pieczątki  
otrzymasz GRATIS 1 bilet na mecze Trefla Sopot w grudniu  
+ 50% zniżki na zakup gadżetów  
+ 10% zniżki na robociznę i części w Motor Centrum (Saab, Chevrolet, Opel, Suzuki i Mitsubishi) promocja nie dotyczy badań technicznych

### TERMINARZ SPOTKAŃ

04.12.2011 Trefl Sopot – AZS Politechnika Warszawska • 09.12.2011 Trefl Sopot – ŁKS Łódź  
17.12.2011 Trefl Sopot – Anwil Włocławek • 30.12.2011 Trefl Sopot – Energa Czarni Słupsk



## Zapraszamy na mecze w sezonie 2011/12

rozgrywane w Hali Sportowo-Widowskiej „GDYNIA” ul. K. Górskiego 8

|               |             |   |
|---------------|-------------|---|
| 17.11.2011 r. | godz. 17.45 | Lotos Gdynia – Vici Aistes Kaunas (Litwa) |
| 08.12.2011 r. | godz. 17.45 | Lotos Gdynia – Seat Gyor (Węgry)          |
| 17.12.2011 r. | godz. 13.00 | Lotos Gdynia – INEA AZS Poznań            |
| 21.12.2011 r. | godz. 18.00 | Lotos Gdynia – Wisła Can-Pack Kraków      |
| 14.01.2012 r. | godz. 17.00 | Lotos Gdynia – MUKS Poznań                |
| 19.01.2012 r. | godz. 17.45 | Lotos Gdynia – Galatasaray (Turcja)       |
| 28.01.2012 r. | godz. 17.00 | Lotos Gdynia – Artego Bydgoszcz           |
| 01.02.2012 r. | godz. 17.45 | Lotos Gdynia – ZVVZ USK Prague (Czechy)   |
| 08.02.2012 r. | godz. 18.00 | Lotos Gdynia – MKS Teczka Leszno          |
| 15.02.2012 r. | godz. 18.00 | Lotos Gdynia – KK ROW Rybnik              |
| 18.02.2012 r. | godz. 17.00 | Lotos Gdynia – AZS PWSZ Gorzów Wlkp.      |
| 07.03.2012 r. | godz. 18.00 | Lotos Gdynia – Widzew Łódź                |
| 12.03.2012 r. | godz. 18.00 | Lotos Gdynia – CCC Polkowice              |
| 14.03.2012 r. | godz. 18.00 | Lotos Gdynia – Energa Toruń               |

■ Mecze Ford Gemaz Ekstraklasy ■ Mecze Euroligi

## SEZON PEŁEN EMOCJI

### Zapraszamy !!!



Na sezon pełen wrażeń zapraszają:



# Zadbaj o swój relaks

[NATALIA LEBIEDŹ

Wyjątkowy masaż, odświeżająca maseczka lub odprężający basen. Formy relaksu są różne, ale z braku czasu nie każdy może sobie pozwolić na całodniowy odpoczynek bez zegarka na ręku i wyłączonego telefonu. W jaki sposób radzą sobie zapracowane trójmiejskie bizneswomen?

**N**a co dzień pani Katarzyna Dobrzyniecka jest dyrektorem Łoży Gdańskiej Business Centre Club. Jest kobietą zapracowaną i w chwilach wolnych od pracy próbuję relaksować się na różne sposoby. Pomaga jej w tym spacer na świeżym powietrzu.

– Dla mnie relaks to przede wszystkim oderwanie się od biurka i komputera. Wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach należy tak zaplanować kalendarz, aby poświęcić odrobinę czasu na relaks, oderwać się od natłoku zadań i obowiązków. Musi też zostać zachowana równowaga w aspekcie rocznym w formie najlepiej kilkutygodniowego urlopu – tłumaczy Katarzyna Dobrzyniecka.

Pani Kasia ceni swój czas i dlatego stara się zawsze wygospodarować kilka godzin w tygodniu tylko dla siebie. W jej grafiku zawsze znajdzie się czas na basen w godzinach wieczornych lub masaż. Podróżując po świecie, zachwycała się azjatyckim podejściem do relaksu kładącym nacisk na odprężenie mentalne, dietę oraz na relaks dla ciała. Ale nie trzeba jechać do dalekiej Azji, aby w pełni się zrelaksować.

## Odprężenie w Med Spa

– W Trójmieście najczęściej korzystam z Med Spa w Hotelu Gdańsk. Z pełną odpowiedzialnością polecam każdemu. Przytulny wystrój wewnątrz, świetne urządzenia medyczne oraz znakomity personel sprawia, że można bez wahania oddać się w jego ręce – chwali Katarzyna Dobrzyniecka.

W Med Spa w Hotelu Gdańsk wiedzą, że w przypadku zapracowanych kobiet liczy się optymalizacja czasu i efektywność. Świetną propozycją dla kobiet dysponujących ograniczonym czasem jest zabieg „Dla Kobiety Sukcesu”.

– Ekspresowo przywraca skórze blask, likwiduje efekty zmęczenia i odejmuje lat. Nieważne jak ciężki dzień, w pracy, czy przy obowiązkach domowych, zabieg w niecałe 60 minut przyniesie fenomenalne efekty. Dzięki temu wspaniale sprawdza się na przykład przed tzw. wielkim wyjściem. „Lifting bez skalpela” i „Piękne oczy bez skalpela” to również rewelacyjne zabiegi, których działanie skraca włókna kolagenowe i w bezinwazyjny sposób sprawia, że skóra staje

nia mnie w całości oddawanie się przyjemnościom. Dla mnie relaks służy do regeneracji ciała i umysłu. Najczęściej to sport, który uprawiam regularnie, ale także domowe spa w mojej łazience i wieczorne oglądanie filmów z moim ukochanym – opowiada Daria Samborska.

Proste, ale jakże skuteczne. Pracę z relaksem łączy za to Paulina Zboińska, właścicielka salonu fryzjersko – kosmetycznego Paula Roccialli. Kiedy potrzebuje chwili relaksu najchętniej

do ludzi żyjących intensywnie? Wielu z nich korzysta z Centrum Pięknego Ciała w Sopocie. Stałymi klientkami tego renomowanego salonu są między innymi Agnieszka Chylińska, Katarzyna Zielińska, Kasia Tusk, a nawet męski rodzynek Stachurski. Beata Mucha, właścicielka Centrum Pięknego Ciała dla bizneswomen poleca gorące masaże w kapsułach PowerSlim. Zabiegi te łączą w sobie zarówno głęboki relaks jak i pielęgnację ciała.



Foto: Materiały prasowe

się bardziej elastyczna, a oczy odzyskują młodzieńczy wygląd – tłumaczy Ewa Stocker Dyrektor Med Spa.

## Dwa światy – praca i relaks

Zdaniem Darii Samborskiej, dyrektor Banku BPH w Departamencie Planowania i Rozwoju Operacji w Gdańsku, kluczem do pełnego spokoju ciała i ducha jest zdecydowanie oddzielenie czasu wolnego od pracy.

– Kiedy mam czas tylko dla siebie nie myślę o pracy, pochła-

oddaje się w ręce specjalistów w swoim salonie.

– To zawsze działa, gwarantuję szybkie odprężenie i zastrzyk energii. W momentach, w których czuję, że nadszedł czas na dłuższy wypoczynek wybieram dalekie podróże, które pozwalają mi nabrać dystansu, oczyścić umysł i wrócić do obowiązków zawodowych ze zdwojoną energią – mówi Paulina Zboińska.

## Kapsuła energii

A gdzie energii nabierają celebryci, którzy również należą

– Rozgrzewanie ciała w podczerwieni jest bardzo przyjemne. Po leniwym rozgrzaniu nakładamy na ciało specjalne preparaty, które nie tylko przyjemnie pachną, ale również głęboko wnikają w skórę poprawiając jej sprężystość i likwidując wszelkie niedoskonałości i cellulit. Na końcu wykonywany jest przyjemny masaż. Dodatkowo specjalny system jonizacji niweluje zmęczenie i wzmacnia organizm. Po jednej godzinie każdy może zauważyć taki efekt jak po całym pakiecie zabiegów SPA – tłumaczy Beata Mucha. ■



**B**utykowy kompleks Hotel Gdańsk to unikalne miejsce, w którym królują dwa style – tradycyjny gdański w spichlerzu z XVIII wieku oraz nowoczesny marynistyczny w części yachting. Tworzą go też nowoczesne centrum konferencyjne i Restauracja Brovarnia Gdańsk z własnym browarem. Med Spa jest najnowszym projektem kompleksu?

Tak, Med Spa zostało otwarte w tym roku, zajmuje całe najwyższe piętro Hotelu Gdańsk w części yachting i jest wyjątkowym powodem do dumy, ponieważ otwiera nowy rozdział w dziedzinie kosmologii w Polsce.

W Trójmieście Med Spa to powiew świeżości i nowoczesności. W części zabiegowej, składającej się z 7 gabinetów, oferuje niezwykle skuteczne zabiegi wyszczuplające i pozwalające zachować młody wygląd, wykonywane z użyciem sprzętu najnowszej generacji.

Część relaksacyjna Med Spa oferuje gościom sesje w saunie suchej z koloroterapią lub w saunie parowej z efektem gwieździstego nieba, a także inhalacje jodowe w grocie solnodłowej z oryginalną solą z kopalni w Wieliczce.

**Med Spa dysponuje obecnie najnowocześniejszymi urządzeniami, które umożliwiają osiągnięcie niesamowitych efektów w zakresie dbania o młody wygląd, wyszczuplania, walki z cellulitem. Jakie to urządzenia?**

Urządzenie RayLife to jedyne takie urządzenie w Polsce północnej, jedno z dwóch w całym kraju. Raylife, najnowsze osiągnięcie kosmologii, oferuje trzy rodzaje zabiegów – falę radiową, falę akustyczną i fotoepilację laserową. Za pomocą **fali radiowej**, która skraca włókna kolagenowe, można bez użycia skalpela przywrócić skórze młodość, a oczom piękne spojrzenie.

Fala akustyczna to bardzo skuteczna metoda walki z cellulitem, której efekty widać już po pierwszym zabiegu. Najlepsze efekty widoczne są po serii 6 zabiegów. Raylife dysponuje

także **laserem**, który umożliwia skuteczną i trwałą epilację w każdym miejscu ciała.

**A co mogą Państwo powiedzieć o Endermologie LPG? Jak przynosi efekty?**

Endermologie LPG jest kolejnym ultranowoczesnym urządzeniem w Med Spa. Próżniowy masaż ciała wykonywany z pomocą tego urządzenia, pozwala na wymodelowanie sylwetki we wszystkich „strategicznych” miejscach. Urządzenie Endermologie LPG potrafi w przyjemny i efektywny sposób poprawić sylwetkę oraz przywrócić ciału jędrność. Zabieg rozbija tkankę tłuszczową, pobudza produkcję kolagenu i elastyny, eliminuje toksyny, zwiększa elastyczność skóry. Najlepsze efekty przynoszą zabiegi wykonywane w serii. Aby uzyskać optymalne rezultaty proponowane są pakiety 10, 15 lub 20 zabiegów 35 minutowych.

**Jakie ciekawe oferty będzie proponowało Med Spa w najbliższym czasie?**

Właśnie rozpoczęła się wyjątkowa oferta pakietów zabiegowych, dzięki której można skorzystać z zabiegów wykonywanych za pomocą naszych specjalistycznych urządzeń w bardzo promocyjnych cenach. Do końca okresu zimowego pakiety będą objęte rabatami aż do 35%.

W okresie przedświątecznym, i nie tylko, w Med Spa można nabyć prezenty w postaci zaproszeń na ekskluzywne zabiegi. Indywidualnie dobrany zabieg z Med Spa z pewnością będzie super prezentem, który sprawi ogromną radość.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszego ekskluzywnego Med Spa w Hotelu Gdańsk.

## Pajęczkom mówimy nie!

[NATALIA LEBIEDŹ

Małe, ale uciążliwe – pajęczki naczyniowe oraz niebezpieczne i bolesne - żylaki, są zagrożeniem dla pięknych nóg. Dlatego warto w odpowiednim czasie zareagować i udać się do lekarza. Im szybciej tym lepiej – radzą trójmiejscy specjaliści.

**W**cale nie jest powiedziane, że z początkowo powstałych pajęczków może się narodzić poważny problem jakim są żylaki. Pajęczki naczyniowe mogą, ale nie muszą mieć związek z żylakami.

– To stan chorobowy będący w dużej mierze skutkiem niewydolności zastawek żylnych, podczas gdy pajęczki to tylko defekt estetyczny o nie do końca poznanych, złożonych przyczynach. Posiadanie pajęczków wcale nie oznacza, że u pacjenta dojdzie do rozwoju żylaków – tłumaczy dr Jacek Tobała z gdyńskiej kliniki Proderm.

Dlatego pajęczki należy usuwać przede wszystkim ze wzglę-

dów estetycznych – są po prostu nieładne. Rzadko istnieją wskazania lekarskie do przeprowadzenia zabiegu. Jednak w przypadku zaobserwowania pajęczka warto udać się po profesjonalną poradę. Pajęczki naczyniowe najczęściej pojawiają się w okolicy kończyn dolnych, ale także na twarzy lub tułowiu.

Poważniejszym problemem są żylaki. Pojawiają się zwykle wzdłuż łydek, w zgięciu kolanowym i na bocznej powierzchni ud w formie sieci niebieskawych, poszerzonych i krętych żył albo jako niebieskie, wypukłe linie. Żylaki nie zawsze objawiają się bólem, czasem jedynie ich widok przypomina o ich istnieniu. W trakcie pierwszej konsultacji ocenia się rozle-



Foto: archiwum redakcji

głość zmian, ich pochodzenie oraz stopień zaawansowania. W trakcie konsultacji dokonuje się wraz z pacjentem omówienia i wyboru najwłaściwszej metody leczenia, uwzględniając preferencje pacjenta oraz ewentualne przeciwwskazania do zabiegu. Istotne jest też wyjaśnienie pacjentowi spodziewanych efektów leczenia, jak również możliwych powikłań pozabiegowych.

– Ultrasonografia dopplerowska jest jednym z podstawowych badań w diagnostyce chorób żylnych. Umożliwia zmierzenie przepływu krwi nawet przez drobne naczynia krwionośne za pomocą fali ultradźwiękowej przy wykorzystaniu efektu Dopplera. Za jej pomocą ocenia się prawidłowość przepływu krwi w naczyniach oraz ewentualne jego zaburzenia, np. niewydolność zastawek żylnych, zwężenia naczyń, zmiany zakrzepowe – tłumaczy dr Jacek Tobała.

Najczęściej stosowane metody

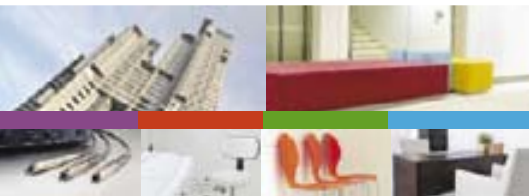
usuwania żylaków to skleroterapia, zabiegi chirurgiczne oraz terapia laserowa.

– Do metod chirurgicznych należy stripping. To zabieg polegający na usunięciu żyły na całej długości za pomocą specjalnej sondy. Dzięki zabiegowi mikrochirurgicznemu istnieje możliwość usunięcia żylaków przez 2 – 3 mm nacięcie skóry za pomocą specjalnie skonstruowanych narzędzi. Skleroterapia jest to nastrzykiwanie żylaków środkami powodującymi ich zarośnięcie. Metodą tą leczy się niewielkie żylaki podskórne i śródskórne – tłumaczy Katarzyna Kowalik, lekarz. medycyny estetycznej z kliniki Estee Med Sopot. Z kolei lasery i generatory intensywnych pulsów światła są skuteczne w leczeniu drobnych, położonych powierzchownie naczyń żylnych. Tak naprawdę wybór metody zależy od wielu czynników – stopnia zaawansowania zmian, ich lokalizacji i wyniku badania dopplerowskiego. ■

REKLAMA



Gabinet  
Medycyny  
Estetycznej



- porady dermatologiczne
- BOTOX
- LIPOLIZA - nieinwazyjne usuwanie tkanki tłuszczowej
- peelingi
- wypełnianie zmarszczek i bruzd kwasem hialuronowym
- powiększanie i modelowanie ust
- MEZOTERAPIA
- COSMELAN - jedyny skuteczny peeling na przebarwienia
- usuwanie brodawek i włókniaków
- chirurgia skóry
- laserowe zamykanie naczyń
- makijaż permanentny

**Z magazynem 10 % rabatu.**

konsultacje do zabiegów są bezpłatne

lek. med. Anna Omernik  
specjalista dermatolog

tel. kom. +48 506 17 1814  
SEA TOWERS Gdynia  
ul. Hryniewickiego 6C  
gabinet nr. 3  
[www.dermatolog-gdynia.pl](http://www.dermatolog-gdynia.pl)

[www.proderm.pl](http://www.proderm.pl)

Centrum Dermatologii, Medycyny Estetycznej i Chirurgii Skóry

**z tym kuponem  
20% RABAT**

na wszystkie zabiegi estetyczne i laserowe

Proderm  
ul. Świętojańska 135/2, 81-404 Gdynia,  
tel. (58) 622 98 62, 510 942 133





## DEPILACJA LASEROWA

teraz **20%** taniej !!!

- najnowszej generacji laser diodowy
- minimalna bolesność zabiegu
- maksymalna szybkość
- wysokie bezpieczeństwo

Centrum Dermatologii, Medycyny Estetycznej i Chirurgii Skóry  
ul. Świętojańska 135/2, 81-404 Gdynia, tel. (58) 622 98 62, 510 942 133



# Najlepszy PREZENT na Święta! Gorący Masaż

Przyjemne masaże w kapsułach PowerSlim...

Głębokie wygrzanie rozluźnia mięśnie i daje poczucie bezpieczeństwa. Rozgrzane olejki eteryczne działają na węch. Światło i muzyka wprowadzają w stan uspokojenia, a odpowiednie obrazy wyświetlane na monitorze stymulują mózg, co razem prowadzi do zwiększonej produkcji endorfin - czyli HORMONU SZCZĘŚCIA.

Nawet w pochmurny i zimny dzień poczujesz się jak na zalanej słońcem plaży...

Taki niezwykle przyjemny zabieg SPA to doskonały pomysł na prezent dla każdego. Odbierz w naszym salonie ekskluzywny voucher, którym sprawisz radość bliskiej osobie.

Logując się na stronie [www.centrumciala.pl](http://www.centrumciala.pl) otrzymasz zniżkę na zakup vouchera lub dowolnego zabiegu na ciało.

Centrum Pięknego Ciała, Sopot ul. Jagielly 4  
tel. 58 551 50 04, [www.centrumciala.pl](http://www.centrumciala.pl)



Zaproszenie



Centrum Pięknego Ciała, Sopot, ul. Jagielly 4, tel. 58 551 50 04  
[www.centrumciala.pl](http://www.centrumciala.pl)

# Radiesse – skuteczna walka ze starzeniem się skóry

Coraz więcej pacjentek decyduje się na zabiegi redukcji zmarszczek w gabinetach dermatologii estetycznej. Zabiegi te mają na celu już nie tylko likwidację objawów starzenia, ale coraz częściej kompleksowego modelowania całej twarzy i innych części ciała.

**P**oza toksyną botulinową wykorzystywaną do zwalczania zmarszczek mimicznych, do wypełniania zmarszczek i bruzd najczęściej stosowany był kwas hialuronowy.

## Unikalna formuła Radiesse

Najnowszym konkurentem dla kwasu hialuronowego jest Radiesse. Dzięki unikalnej formule łączącej specjalny żel z hydroksyapatytem, uzyskano materiał łączący w sobie właściwości klasycznego wypełniacza i jednocześnie „aktywatora” biorewitalizacji. Dzięki temu

po 4 miesiącach żel stopniowo wchłania się, a jego miejsce zajmuje nowy, naturalny kolagen wyprodukowany przez nasze własne komórki – fibroblasty. Produkcja nowego kolagenu odbywa się wokół mikrocząsteczek hydroksyapatytu wapnia, które tworzą w tkankach „rusztowanie” i są swoistym czynnikiem stymulującym produkcję włókien kolagenowych. Dzięki temu skóra naturalnie się odmładza, staje się grubsza i bardziej elastyczna.

## Kiedy stosujemy Radiesse?

Radiesse może być stosowany



Poliki przed kuracją



Poliki po kuracji

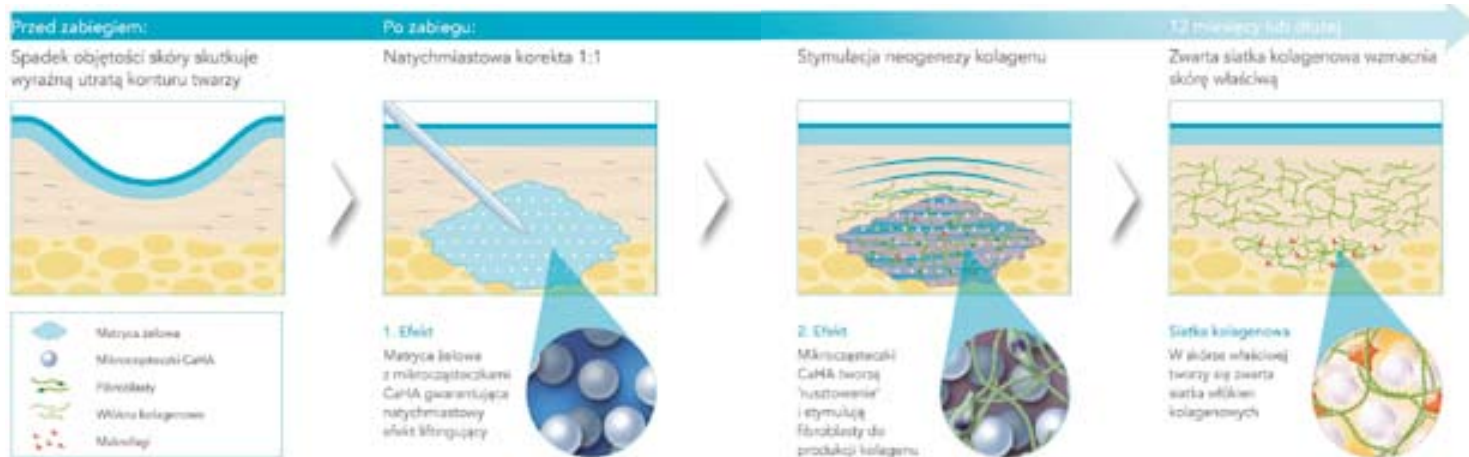
do wypełnienia zarówno umiarkowanych i głębokich bruzd nosowo-wargowych, bródkowo-wargowych tzw. „bruzdy marionetki”, modelowania okolic kości policzkowych oraz poprawy kształtu i konturu twarzy, w tym także nosa. Radiesse stosuje się również do odmładzania grzbietowej powierzchni rąk, bowiem dłonie podobnie jak twarz zdradzają upływ czasu. Na ich zewnętrznej stronie coraz wyraźniej odznaczają się naczynia i kości. Utraconą ob-

jętość można odzyskać dzięki zabiegowi z Radiesse.

## Bezpieczeństwo stosowania

Decydując się na zabieg, nie ma potrzeby wykonywania testów antyalergicznymi, preparat nie zawiera składników pochodzenia zwierzęcego.

Radiesse jest w 100% biokompatybilny tj. wchłania się w sposób naturalny. Pacjenci z reguły zaraz po wypełnieniu wracają



preparat ten znajduje zastosowanie nie tylko w wypełnianiu powierzchniowych zmarszczek, ale także w zabiegach modelowania konturu twarzy. Po aplikacji Radiesse poza redukcją zmarszczek, obserwujemy zwiększenie gęstości i poprawę struktury skóry.

## Podwójny efekt działania Radiesse

Dzięki specjalnemu nośnikowi żelowemu po podaniu Radiesse widoczny jest natychmiastowy efekt wypełnienia i redukcji zmarszczek. Po oko-

1. Derm-Art, Gdynia, ul. Batalionów Chłopskich 24, tel. 58/661-61-92
2. Dermedica, Gdańsk, al. Zwycięstwa 52, tel. 58/344-44-78
3. SeaDerm Sea-Towers, Gdynia, tel. 600 895 230 lub 500 094 186
4. Cosmea dr Andrzej Grabias, Gdańsk, ul. Spichrzowa 23/2 I p., tel. 58/320-14-04
5. Dr Mikołaj Pernak, Sopot, ul. Haffnera 12C, tel. 58/72-82-000
6. Dr Leszek Roter, Gdynia, ul. Warszawska 57/1-2, tel. 58/661 46 52
7. Dr Romuald Olszański, Gdynia, ul. Władysława IV 38/17 tel. 58/620-46-62,
8. Gabinet Medycyny Estetycznej Sea-Towers, Gdynia, tel. 506 171 814

do pełnej aktywności. Możliwe objawy niepożądane takie jak obrzęk, ból, zasinienia czy zaczerwienienie ustępują zwykle po 2-3 dniach. Dla uzyskania pożądanego efektu zazwyczaj wystarczy jeden zabieg. Jeśli po kilku miesiącach pacjentki zaobserwują stopniowe ustępowanie efektów zabiegu, bezpiecznie można przeprowadzić ponowną aplikację preparatu, podobnie jak w przypadku klasycznych preparatów kwasu hialuronowego.

dr n.med. Piotr Szlązak  
specjalista dermatolog-wenerolog  
[www.dermedica.info](http://www.dermedica.info)

# Pałac kolorów

## Makijaż fotograficzny fashion – beauty



**Makijaż:** Dorota Kościukiewicz-Markowska [www.dorota.tv](http://www.dorota.tv)

**Zdjęcia:** Dorota Kościukiewicz-Markowska i Panna Lu [www.pannalu.com](http://www.pannalu.com)

**Modelka:** Weronika Szmajdzińska - Agencja Primafrons [www.primafrons.pl](http://www.primafrons.pl)

**Włosy:** Agnieszka Szylar [www.thesweetestcompany.carbonmade.com](http://www.thesweetestcompany.carbonmade.com)

**Stylizacja:** Projekt DAL Dorota Kościukiewicz-Markowska, Agnieszka Szylar i Panna Lu

**Pierścionki:** Atelier Pukka Town

**Czapa:** Atelier Pukka Town i Agnieszka Szylar

Oglądając kolorowe magazyny, a przede wszystkim bajeczne reklamy i edytoriale, zachwycamy się idealnymi modelkami oraz ich niesamowitym makijażem. Jednak w pewnym momencie możemy się pogubić nie wiedząc czy promowane trendy są tematem do naśladowania czy jedynie formą przyciągnięcia uwagi. No więc drogie Panie, większość makijaży fashion jakie oglądamy w kolorowych magazynach czy też w telewizji są to artystyczne wizje ich twórców, które raczej nie służą jak wzorce do naśladowania na codzień.

Firmy kosmetyczne chcą jak najbardziej przyciągnąć uwagę obserwatora i czym bardziej zaskakujące, intrygujące i perfekcyjne w swym pięknie są zdjęcie i modelki, tym bardziej reklama zapada w pamięć.

Uwielbiamy patrzeć na te "niebiańskie" piękności, często czując gdzieś w środku lekki niepokój, że ideał taki jest możliwy...

Myszę, że lepiej jest traktować profesjonalne zdjęcia fashion jak swojego rodzaju obrazy na przykład impresjonistów, które są tworzone z jednej strony z czystej pasji ich twórcy, a z drugiej strony po to by odbiorca przystanął i nacieszył oko.

Gdybyśmy w ten sposób podeszły do "piękna z okładki", to na widok pięknej kobiety rodem z baśni, zamiast lekkiej zazdrości czy napywu bardziej lub mniej skrywanym kompleksów, poczułybyśmy klimat sztuki, fantazji jej twórców i dążenie człowieka do doskonałości chociażby na tym jednym jedynym ujęciu, które jest zrobione właśnie z myślą o nas. Abyśmy mogli przystanąć i się w tej wizji zatopić. Niekoniecznie kupić dany produkt, ale naturalnie i spontanicznie po prostu się zachwycić.

W tym wydaniu chciałabym przedstawić naszym czytelnikom sesję zdjęciową wyprodukowaną w całości przez twórców z naszego miasta, a będącą kampanią reklamową profesjonalnych kosmetyków dla wizażystów. Rzadko kiedy mamy możliwość zobaczenia modelki przed i po produkcji, tym bardziej w tak okazałej, kolorowej i bajecznej stylizacji, w której modelka przestaje być już w jakimś sensie sobą, a zmienia się w bajecznie kolorową królową.

Dorota Kościukiewicz-Markowska

## KONKURS

Wejdź na

[www.magazynprestiz.com.pl](http://www.magazynprestiz.com.pl)

Weź udział w naszych konkursach

**PYTANIE KONKURSOWE:**

**Jakie wino z winiarni Smak-wina.pl wygrało złoty medal w konkursie winiarskim na Targach ENOEXPO 2011? Nagrodą jest odgadnięte wino.**

Na odpowiedzi czekamy pod adresem mailowym [konkurs.trojmiasto@eprestiz.pl](mailto:konkurs.trojmiasto@eprestiz.pl)

Zwycięzców o odbiorze nagrody poinformujemy drogą mailową

Więcej konkursów na stronie [www.magazynprestiz.com.pl](http://www.magazynprestiz.com.pl)





# P.

ROCCIALLI - doskonale wszystkim znany, prestiżowy salon fryzjersko-kosmetyczny znajdujący się w gdańskiej Galerii Bałtyckiej przeszedł prawdziwą metamorfozę, a dni otwarte 8 i 9 listopada

były dniami szczególnymi, zarówno dla klientów, pracowników jak i gości. Podążając za najnowszymi trendami desingnerskimi, stworzyliśmy niepowtarzalne wnętrza będące połączeniem nowoczesności z klasyką. Zarówno wzornictwo mebli zaprojektowanych przez biuro Porsche Design, jak i czarno-biała kolorystyka nadają wnętrzu elegancki charakter i styl. Zmiana, której dokonaliśmy jest ukłonem w stronę naszych klientów. Celem naszym było stworzenie miejsca, w którym wszyscy czuliby się wyjątkowo. Jedynym tradycyjnym i niezmiennym elementem w naszym salonie jest perfekcyjna obsługa oraz niepowtarzalny i doceniany przez naszych klientów klimat P.Roccialli.

Wraz z otwarciem salonu i jego metamorfozą zmieniliśmy również markę na WELLA Professionals. Doskonały duet najwyższej klasy produktów i kompetencji naszego zespołu daje nam możliwość zaspokojenia potrzeb nawet najbardziej wymagających klientów. Szeroka gama oferowanych przez

nas usług jest gwarancją, że wychodzimy na przeciw oczekiwaniom zarówno tych, którzy pragną całkowicie zmienić swój wizerunek jak i tych, którzy chcą jedynie skorzystać z porad naszych specjalistów.

Gdański salon P.Roccialli jest naszym fla-

gowym punktem, ale 15-stego listopada nastąpiło otwarcie nowej filii, w słupskim Centrum Handlowym Jantar. Jesteśmy na etapie ogromnego rozwoju i już niebawem otwarte zostaną nasze kolejne salony w Warszawie, Gdyni oraz Bydgoszczy.



Na sezon jesienno-zimowy proponujemy naszym klientom nowoczesne techniki strzyżenia oraz koloryzacji, a Paniom dodatkowo oferujemy wiele wariacji na temat warkocza.

Goszczący na wszystkich światowych wybiegach, w przeróżnych formach warkocz stał się również motywem przewodnim naszych trendów na jesień-zimę 2011/2012. Propo-

nowane przez nas upięcia będą doskonałym dopełnieniem naszego świąteczno-noworocznego wizerunku i sprawią, że poczujemy się w tym okresie wyjątkowo.



zdjęcia, makijaż i stylizacja oraz fryzury - salon P. Roccialli



**Serdecznie zapraszamy do naszych salonów**

**P.Roccialli**

Gdańsk, Galeria Bałtycka,  
ul. Grunwaldzka 141, tel. 58 520 44 77

Słupsk, Centrum Handlowe Jantar,  
ul. Szczecińska 58, tel. 59 842 40 20

[www.roccialli.pl](http://www.roccialli.pl)



**P.Roccialli**  
The art of beauty

# ANNA FRANKOWSKA ZŁAMAĆ STEREOTYPY

Czy ekskluzywna biżuteria może być wykonana z... papieru? Sopotka projektantka Anna Frankowska udowadnia, że tak. Do stworzenia zjawiskowej kolekcji wykorzystała specjalistyczny papier robiony przez jej ojca, znanego artystę Andrzeja S. Prokopiuka.

MAX RADKE

Annę Frankowską inspirowała sztuka. Nie tylko ta klasyczna, ale również współczesna. Z uwagą i zachwytem obserwuje dzieła sztuki różnych artystów. Z tych obserwacji rodzą się najbardziej oryginalne pomysły, bo czyż takim pomysłem nie jest właśnie biżuteria z papieru? Anna Frankowska chętnie sięga po awangardę, łamie stereotypy, przekracza granice, eksperymentuje. Uwielbia łączyć materiały niekonwencjonalne z typowymi materiałami jubilerskimi. Taka właśnie jest kolekcja Papier 2D – pierwsza z cyklu kolekcji na bazie materiałów, z których zbudowane są dzieła innych twórców. Znajdziemy tutaj piękne naszyjniki, kolczyki i bransolety. Bazą kolekcji jest srebro i papier a biżuteria zdobiona jest kamieniami szlachetnymi, kryształami Swarovskiego, ciętymi muszlami, perłami, górskimi kryształami, a nawet lawą wulkaniczną.

Papier, z którego powstała biżuteria, nie jest zwykłym, typowym papierem. Recepturę opracował Andrzej S. Prokopiuk a cała substancja to mieszanka takich składników, jak len, glina, czy bawełna. Odpowiednio dobrane proporcje gwarantują niesamowitą jakość i trwałość papieru. Widać to doskonale w biżuterii Anny Frankowskiej. Papierowe elementy są trwałe, odporne na zgniecenia, zarysowania, nawet na wodę. ■

**Foto:** Bartosz Modelski/eu  
**Make up:** Karolina Ptach  
**Modelki:** Alicja Domriska i Bella Pön  
Produkcja Profabrica Sp. z o.o.





Butik Eter

# MAŁY ŚWIAT WIELKIEJ MODY

Dzięki właścicielom małych ekskluzywnych butików moda z nowojorskich, mediolańskich, czy paryskich ulic przenosi się na trójmiejskie salony. Niektóre sklepy trudno nawet dostrzec z ulicy. Dodaje im to nie tylko wyjątkowości, ale jest gwarancją, że trudno będzie znaleźć gdzie indziej kupione tam ubrania.

**[NATALIA LEBIEDŹ**

**W** rzędzie sopockich szarych kamienicy, przy ulicy Grunwaldzkiej, wyróżniają się fioletowe drzwi. Nad domofonem dostrzegam plakietkę z napisem „Living Room”. Do mieszkania zaprasza mnie miły, ciepły głos. – Zapraszam, może się czegoś napijesz – pyta właścicielka i gospodyni Alicja Wersocka. Prosząc o herbatę i kieruję się w stronę ciekawie urządzonego pomieszczenia.

## Nowy Jork w sopockiej kamienicy

Jak na polskie realia jest to nietypowa forma butiku, ponieważ sklep znajduje się w mieszkaniu właścicielki. Z ciekawością w głosie, pytam się skąd pomysł na Living Room?

– Przez 15 lat mieszkalam w Nowym Jorku. Poznałam tam wiele ciekawych miejsc i niesamowitych ludzi. Od zawsze fascynował mnie świat mody, a co za tym idzie zakupy. Dlatego postanowiłam połączyć przyjemne z pożytecznym. Wróciłam do Sopotu i otworzyłam butik –

z uśmiechem na twarzy opowiada Alicja Wersocka.

Nie chciała wynajmować drogiej powierzchni w galerii handlowej, gdzie zdecydowanie brakuje intymności i swobody. Zakupy w Living Room zdecydowanie różnią się od maratonu po centrach handlowych. U Alicji czujemy się jak w domu lub jak u koleżanki, która zaprosiła

nas na pogaduchy i kawę. Po dłuższej rozmowie dowiaduję się, że wszystkie ubrania właścicielka sprowadza z USA, z najbardziej stylowych butików Nowego Jorku. Są to markowe i niepowtarzalne ubrania, nowe lub używane. Alicja wymienia marki, takie jak Calvin Klein, Free People, Victoria's Secret, czy Armani Exchange.

Alicja ma już wiele stałych klientek. Prawdziwym świętem w Living Room jest otwarcie paczki z najnowszym asortymentem. Właścicielka zaprasza stałe klientki, a radości z rozpakowywania i przymierzania nowych ubrań światowych marek nie ma końca.

## Komis rzeczy wyjątkowych

Oryginalnym butikiem w Sopocie jest także Vintage Inn. Jest to ciekawe połączenie sklepu, komisju i studia kreacji wizerunku. Będąc w środku ma się ochotę wszystko przejrzeć, dotknąć, przymierzyć i kupić. Każda rzecz ma swoją markę i historię. Znajdziemy tu m.in. wyjątkowo obszerną kolekcję kapeluszy i krawatów, oryginalną biżuterię, czy różnej wielkości i rozmiaru torby i buty. Jednak na największą uwagę zasługuje ściana, pokryta ciekawymi fasonami sukienek, barwnymi bluzkami, jedynymi w swoim rodzaju torebkami i ozdobami do włosów. Komis Vintage Inn przede wszystkim przeznaczony jest dla osób,

## Znane marki w Trójmiejskich butikach

**Living Room** - Tommy Hilfiger, Calvin Klein, DKNY, Jimmy Choo, Dolce & Gabbana, Nanette Lepore, Free People, Anna Sui, Marc Jacobs, Victoria's Secret, Ralph Lauren, Armani Exchange, Diane von Furstenberg, BCBG MaxAzria, Burberry - nowe i używane.

**Mały Gruby Budda** – Nixon, Treg Vart, Limo, Kafti, Gregor Gonsior, Chilly Tilly, Mleko, Urbanears, Zwolińska, Malafor, Joseph, Tabanda, Mili Metr.

**Hand Made** – Twins: Marta i Iwona Dawickie, Tegieer: Michał Sikorski, Holo, Cado, biżuteria Marty Misiuro, Nigra, Makkirequ.

**Butik Bea Concept** - Elisabetta Franchii, Sportalm, Pollini, Coccinelle.

**Plus IT** - Roberto Cavalli, GF Ferre, C'N'C, Galliano.



które uwielbiają myszkować na strychu w poszukiwaniu ciekawych i oryginalnych perełek z minionej epoki.

Perfekcja, klasa, a przede wszystkim indywidualizm wyróżnia butik Bea Concept mieszczący się w sopockim Domu Zdrojowym. Jak tłumaczy właścicielka, Beata Wojtkowiak, jest to doskonale miejsce dla kobiet w różnym wieku, świadomych własnego piękna, pełnych wdzięku i przede wszystkim mających wyobraźnię i odwagę do tworzenia swojego indywidualnego i wyjątkowego wizerunku. W butiku królują ubrania włoskiej projektantki Elisabetty Franchii, marki Pollini oraz austriackiej firmu Sportalm.

- Ubrania Elisabetty Franchii wyróżniają się jakością oraz w pełni użytkowym, pięknym i kobiecym designem. Austriacka firma Sportalm łączy luksus, elegancję i sportowy styl. Natomiast włoska marka butów Pollini słynie z znakomitego desingu oraz nienagannej jakości, a Coccinelle z włoskich

torebek i portfeli - mówi Beata Wojtkowiak.

### Kameralność i dyskrecja

Niezwykły, kameralny klimat panuje w butik, który mieści się w Krzywym Domku w Sopotie. Eter, bo o nim mowa, to przede wszystkim luksusowy sklep przeznaczony dla osób ceniących subtelność i prostotę w modzie. Pani Teresa Rogoła, właścicielka butiku tłumaczy, że ubrania powinny nie tylko doskonale pasować do sylwetki i urody, ale także nie mogą być sprzeczne z naszym charakterem. Takie też ubrania znajdziemy przy ulicy Anielskiej w Gdańsku, gdzie mieści się Hand Made - niewielka pracownia artystyczna połączona ze sklepem i studium fotograficznym. Jest to oryginalne i ciekawe wnętrze, któremu kontrast nadają białe ściany połączone z różnobarwnymi ubraniami, ciekawymi wzorami torebek i wszelkiego rodzaju dodatkami. Jest to asortyment robiony



Butik Living Room

własnoręcznie lub starannie wybrany, często w pojedynczych egzemplarzach lub z limitowanymi edycjami.

Świat małych ekskluzywnych butików w Trójmieście cieszy się tak ogromnym zainteresowaniem jak jesienno - zimowe wyprzedaże w markowych sklepach. Butiki o których warto wspomnieć to na pewno pierw-

sze w Gdyni ekskluzywne butiki przy ulicy Świętojańskiej i Armii Krajowej E.H. Classic, concept store OOG z markowymi oprawkami okularowymi, nowoczesny sklep z butami Unresistable Shoes, multibrandowy Plus IT w Centrum handlowym Klif, czy autorska pracownia Mały Gruby Budda Concept Store w Gdańsku. ■

REKLAMA

LIVING ROOM



LIVING ROOM  
ul. Grunwaldzka 54/3  
81-771 Sopot  
tel. 698-743-397  
Godziny otwarcia:  
pon.-pt.: 16-21, sob. 12-16

# ŁOWCY STYLU

[NATALIA LEBIEDŹ

Kochasz modę? Lubisz wyglądać modnie i masz dobre wyczucie stylu? Jeśli tak, to być może właśnie na ciebie czekamy. Nasza rubryka „Łowcy stylu” to miejsce, gdzie możesz pochwalić się swoją niebanalną stylizacją i zainspirować innych. Czekamy na wasze ciekawe zdjęcia modowe i krótkie opisy stylizacji pod adresem mailowym [lowcystylu@eprestiz.pl](mailto:lowcystylu@eprestiz.pl). Zachęcamy również do udziału fotografów i stylistów, a także wszystkich, którzy kochają modę. Dla każdej osoby, której zdjęcie zostanie umieszczone i opisane w rubryce „Łowcy stylu” gwarantujemy nagrodę. W tym numerze nagrodami za opublikowane zdjęcia są zaproszenia na zabieg Wella Sp do salonu Paula Rocciali znajdującego się w Galerii Bałtyckiej w Gdańsku.

## Ekspert Prestiżu:



**Magdalena Arłukiewicz:** projektantka mody, kostiumograf i historyk.

Absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego i Międzynarodowej Szkoły Projektowania Mody i Kostiumografii. Finalistka Oskarów Fashion, zwyciężczyni w konkursie na kostium teatralny „Modny Teatr”. Uczestniczka Gali Amberif (2009, 2010, 2011), Warsaw Fashion Street, Gryf Fashion, Off Fashion, Sopot Fashion Days i wielu innych konkursów polskich i międzynarodowych. Ubiera jurorów i prowadzących show Polsatu „Must be the music – tylko muzyka”. Śmiało eksperymentuje z modą. Stara się łamać stereotyp powszechnej mody ulicznej. W swoich realizacjach chce przekraczać granice gatunkowe między modą a sztuką. Od wielu lat jest zafascynowana Japonią, co widać w jej projektach. Swoim kolekcjom lubi nadawać indywidualny styl poprzez dozę delikatnej kobiecości, umiejętnie pomieszaną z niebanalną nonszalancją. Więcej na stronie [www.marlu.iportfolio.pl](http://www.marlu.iportfolio.pl)



Foto: Joanna Zakrzewska

## Agnieszka Świst Kamińska - stylowa kratka

Kratka na stałe wpisała się do świata mody. Nie tylko Chanel gustuje w tym wzorze, ale również Tommy Hilfiger, Max Mara, czy Aleksander McQueen. Kraciaste wzory są bardzo krzykliwe, dlatego należy stosować je z umiarem. Jeden lub dwa elementy w zupełności wystarczą. W przypadku przesytu nasza stylizacja może wiele stracić, a nawet wydać się komiczna. A przecież dążymy do tego, aby wyglądać jak najlepiej. W stylizacji Agnieszki Świst – Kamińskiej kratka znalazła się na płaszczu. Autorka kierowała się stylizacją z lat 70' i klimatem nowojorskiej ulicy. W połączeniu kraciastego płaszczka z eleganckim kapeluszem i gustowną skórzaną torbą otrzymała godną, wyjściową stylizację.

### Magdalena Arłukiewicz

Jeśli chcemy być na bieżąco z najnowszymi trendami to w naszej garderobie nie może zabraknąć kapelusza. W tym sezonie króluje szyk i elegancja, dlatego kapelusze to zdecydowanie jedno z najmodniejszych dodatków. Tutaj kapelusik dodaje całej stylizacji świeżości i elegancji.

**Płaszcz w kratkę** – bardzo dobry wybór, bo to hit sezonu. Gra w kratkę zafascynowała wszystkich projektantów na wielkich wybiegach. Kratkę nosiły dziewczyny w katolickich szkołach, najwyższe sfery w Anglii i amerykańscy kowboje. Teraz wszyscy noszą kratkę w różnych deseniach i kolorach.

**Koronkowa spódnica** – wystająca spod płaszcza to – parafrazując – „ukoronkowanie” całej stylizacji. W tym sezonie nie jest to słodki akcent, ale gotyckie dopełnienie całości stylizacji. Koronkę możemy nosić na każdą okazję i to najbardziej kobiecy trend sezonu.

**Skórzana torba** – w tym sezonie też się opłaci, bo końca mody na skóry nie widać. I tu duży plus dla stylizacji, bo wielkim hitem obserwowanym na ulicach Nowego Jorku, Paryża, Mediolanu jest właśnie skóra zestawiona do romantycznej sukienki z koronki.

## Basia Tuszyńska - bo rudy jest trendy

Najmodniejszymi kolorami tegorocznej jesieni są rudy i musztardowy. Postawili na nie DKNY, Jean Paul Gaultier, Veneta, czy Burberry. Dlatego pozbywamy się z garderoby ciemnych i ponurych ubrań na poczet odważnych kolorów. W tych barwach warto mieć: legginsy, sweter, buty, czapkę, szal, sukienkę, czy płaszcz. Basia Tuszyńska ubrała rudą kurtkę i dopasowała do niej idealnie komponującą się torbę. Szal doskonale łączy całą stylizację w jedną całość. Elementy dodatkowe to srebrna broszka i wyróżniające się kolorem, czarne rękawiczki.

### Magdalena Arłukiewicz

Nowe trendy pozwolą ci się poczuć wyjątkowo seksownie. Skóra i jej siostra torba to inwestycja, która bardzo zawsze procentuje. Trzeba mieć ją w szafie, bo moda na skórę trwa. A delikatny i wzorzysty szal nie pozwoli przejść obok tej stylizacji obojętnie. Ciekawym dopełnieniem całej stylizacji są skórzane rękawiczki wykończone futerkiem. Świadczy to o ważnym i pełnym przepychu akcencie modnego baroku. Miło jest otulić ręce w zimne dni miękkim futerkiem.

**Czarne, skórzane spodnie** – strzał w dziesiątkę, bo to element bardzo modnego w tym sezonie „nazi looku”.

**Biała koszula** – duży plus za to, że koszula zestawiona jest z wąskimi spodniami. Wystająca spod skórzanej kurtki, zestawiona ze spodniami, mówi nam o męskiej stylizacji. A to interpretacja trendu na ten sezon z pokazów światowych projektantów.

**Szal** – duży, dominujący i bardzo stylowy dodatek. Plus za to, że szal tutaj jest pojedynczym wyrazistym akcentem, dzięki czemu nie ma efektu przerysowania.



Foto: Joanna Zakrzewska

**WEŹ UDZIAŁ W NASZEJ AKCJI I WYGRAJ NAGRODY!**

**JEŚLI CHCESZ, ABY TWOJE ZDJĘCIE POJAWIŁO SIĘ W MAGAZYNIE PRESTIŻ...**

Wyślij maila ze swoim zdjęciem sylwetki na adres: [lowcystylu@eprestiz.pl](mailto:lowcystylu@eprestiz.pl). W tytule maila koniecznie umieść nazwę „Trójmiasto”.

W mailu napisz: imię, nazwisko, kontakt do siebie i potwierdzenie, że zapoznałeś/łaś się z regulaminem.

Regulamin dostępny jest na stronie:

**[www.magazynprestiz.com.pl](http://www.magazynprestiz.com.pl)**

**OSOBY, KTÓRYCH ZDJĘCIA ZOSTANĄ WYBRANE I OCENIONE PRZEZ NASZEGO EKSPERTA OTRZYMAJĄ NAGRODY.**

W tym miesiącu nagrodę ufundował ekskluzywny salon Paula Roccialli mieszczący się w Galerii Bałtyckiej w Gdańsku.

# B(L)OGOWIE MODY

[MAGDALENA MAJCHRZAK

Do tej pory to słynni kreatorzy tacy jak Karl Lagerfeld czy Giorgio Armani kreowali trendy w modzie. Dziś coraz częściej wyznacznikiem w tej dziedzinie staje się internet. Do głosu dochodzą bowiem modowi blogerzy. Zarabiają ogromne pieniądze, projektują ubrania dla największych domów mody, wydają książki, biorą udział w pokazach i sesjach zdjęciowych, sieją strach wśród projektantów i redaktorów magazynów mody. Komentują trendy, wyłapują nowości i kształtują gusta milionów internautów.



Paulina Rudnicka

W dzisiejszym świecie trendy dyktuje ulica, a wyroczniami stylu są samozwańcze trendsetterki – blogerki mody. Narodziny społeczności modowej w internecie całkowicie zmieniły zastany uporządkowany system.

## Pisz bloga, będziesz sławny

Blogi modowe stały się nowym obszarem do komunikacji marek a autorzy blogów niejednokrotnie cieszą się większą wiarygodnością od słynnych stylistów. Firmy modowe

zorientowały się, że o tę grupę warto zadbać, bo jej opinie na temat aktualnych kolekcji czy wprowadzanych nowości liczą się dla internautów najbardziej. Prekursorką mody blogowania jest Cory Kennedy. To ona rozpropagowała pomysł na prezentowanie w sieci swoich prywatnych kolekcji ubrań. Dziś Cory jest wziętą modelką i bohaterką licznych artykułów. A wszystko zaczęło się, kiedy nastolatka z Kalifornii postanowiła pokazać całemu światu zawartość swojej szafy.

Najsłynniejszym blogerem w świecie mody jest Scott Schuman. Samozwańczy ekspert

mody szybko zyskał popularność. Jego blog The Sartorialist sprawił, że dziś Schuman jest jednym z najbardziej wpływowych ludzi mody na świecie. Schuman fotografuje na ulicy modnie ubranych ludzi, a ich zdjęcia publikuje na swoim blogu, który codziennie ogląda ok. ponad milion internautów z całego świata. Z kolei ze zdaniem 15. letniej blogerki Tavi Gevinson, autorki bloga Style Rookie.com, liczą się największe autorytety świata mody. Nastolatka pisze recenzje dla Harpers Bazaar, pracuje jako stylistka i jest zatrudniana jako konsultantka przez naj-

większe modowe marki i magazyny. Najlepiej zarabiającym blogerem mody jest anonimowy twórca Mando's She Blog – jego strona przynosi rocznie 700 tys. dolarów zysku.

### Blog dźwignią handlu

Na Zachodzie blog to furka do wielkiego świata. W Polsce jest inaczej aczkolwiek i u nas zaczyna coś się zmieniać w tej materii. Polskie blogerki powoli przestają być internetowym undergroundem i wkraczają do modowego mainstreamu. Pani Eksceleńcja, Sztynniara, Madame Julietta czy Alice Point to ich internetowe pseudonimy znane szerokiemu gronu miłośników mody. Na międzynarodowym portalu Lookbook.nu dziewczyny mają po kilka tysięcy stałych fanów z całego świata. Reklamodawcy także odkryli potencjał blogerek. Firmy odzieżowe co jakiś czas interesują się blogerkami, nawiązując z nimi współpracę. Także projektanci wiedzą, że tej grupy nie wolno ignorować. Jakis czas temu znany duet projektantów Paprocki & Brzozowski zaproponował Alicji Zielasko (Alicepoint.blogspot.com) zaprojektowanie kolekcji bluz i t-shirtów.

Wiedzieli do kogo się zgłosić. Blog Alicji znalazł się na prestiżowej liście 100 najlepszych blogów świata prowadzonej przez serwis wardrobe.com. Na tej liście jest jeszcze jeden polski akcent – blog Madamjulietta.blogspot.com. Ostatnio do grona znanych polskich blogerek mody dołączyła gdańszczanka Kasia Tusk, która wraz z przyjaciółką Zosią prowadzi bloga Make Life Easier. Córka premiera pisze o modzie, stylu życia oraz recenzjach w sklepach i już została okrzyknięta fenomenem. Nawet Tomasz Jacyków wygłosił pochwalny paean, twierdząc, iż Kasia trafiła w niszę i ma swój styl.

### Trójmiejskie blogerki

Kasia Tusk nie jest jedyną słynną blogerką z Trójmiasta. Paulina Rudnicka, autorka bloga Kapuczina (kapuczina.blogspot.com), jest studentką drugiego roku filologii polskiej ze specjalnością publicystyczno-dziennikarską w Gdańsku. Dziewczyna udowadnia, że nie jest sztuką wydać kilkaset złotych czy kilku

tysięcy na markowe ciuchy, sztuką jest posiadanie własnego stylu – a tego kupić nie można. To niesamowite, jak Paulina potrafi stworzyć modny look ograniczonymi środkami. Swoje ubrania kupuje najczęściej w second-handach i nieustannie licytuje coś na allegro. Nie stroni od zakupów na pchlich targach, w sklepach internetowych oraz w sieciówkach, choć częściej na wyprzedażach. Ubrania zdobywa także na SWAP-ach, bezgotówkowej wymianie ubrań.

- Uważam, że nie potrzeba wielkich pieniędzy by dobrze wyglądać. – mówi Paulina.  
- Nie założyłam bloga dlatego, że mam jakąś

wia Zaręba, autorka bloga shynysyl.blogspot.com, z modą swojej przyszłości nie wiąże, aczkolwiek jest to dla niej pasja, którą lubi zajmować się w wolnym czasie. Oprócz blogowania gra również w trójmiejskim zespole Shiny Beats. Prowadzenie bloga modowego pozwala jej uwiecznić w jakiś sposób swoje pomysły i zarazem dzielić się nimi z innymi.

- Od wielu lat interesuję się modą; odkąd pamiętam, zawsze wycinałam z gazet zdjęcia ubrań, stylizacji, które mnie inspirowały – opowiada Sylwia. - Kiedyś, dawno temu natknęłam się na blogi modowe w internecie i zaczęłam je obserwować. Później stwierdziłam że sama chciałabym też taki mieć. Założyłam bloga, ale na początku prowadziłam go w tajemnicy. Pewnego razu mój chłopak przypadkiem się na niego natknął i od tego czasu to on robi mi zdjęcia.

### Chwilowy trend?

Blogi o modzie to jedne z najczęściej odwiedzanych stron w internecie. Niektóre z nich weszły już do internetowego kanonu i same w sobie tworzą markę, sprawnie funkcjonując w popkulturze. Stały się zjawiskiem socjologicznym, barometrem zmian i inspiracji. Polski projektant Maciej Zieliński nie wyklucza, że z czasem niektóre blogerki mogą stać się autorytetem w dziedzinie mody. Faktem jest, iż to blogerzy zaczynają wyznaczać trendy i zwracają uwagę na zjawiska, które projektanci mody i wydawcy magazynów o modzie do tej pory lekceważyli. Blogi modowe stały się miarodajnym źródłem informacji oraz inspiracji dla fashionistów i nikt nie spodziewał się – ani blogerzy, ani projektanci, ani redaktorzy czy krytycy – wpływów i pozycji,

jakie internetowi styliści osiągną w świecie mody. W branży modowej żartuje się nawet, że Anna Wintour, legendarna redaktorka naczelna amerykańskiego „Vogue’a”, zaczęła przeklinać dzień, w którym powstał internet.

Czy jesteśmy świadkami tworzenia się nowej subkultury, która stanie się trwałym elementem popkultury? Czy to tylko chwilowy trend, który jak to bywa z trendami – przeminie i zostanie wyparty przez nowe zjawisko? Czas pokaże. ■



Sylwia Zaręba

silną potrzebę autokreacji, pokazania siebie, ani dlatego by otrzymywać prezenty. Chciałam czynnie realizować swoją największą, jedyną pasję, jaką jest moda i jeśli los dopisze spełniać się w niej także zawodowo. Szczerze, w żadnej innej dziedzinie nie widzę dla siebie miejsca.

Bo pisanie i stylizowanie to dla Pauliny wielka pasja. Z przyjemnością poświęca wiele godzin na przygotowanie stylizacji i zdjęć. W przyszłości Paulina chce zostać dziennikarką... mody rzecz jasna. Z kolei Syl-

# Krzyżacy odwiedzą Gdynię



Bohaterstwo, namiętność i zdrada – Krzyżacy, znakomita powieść Henryka Sienkiewicza została przeniesiona nie tylko na ekrany, ale również na deski teatru. Już 15 grudnia (godz. 19) w hali Gdynia będziemy mogli podziwiać wybitnych aktorów i wokalistów w pierwszej od lat polskiej rock operze.

Widowisko muzyczne utrzymane jest w mrocznej i rockowej stylizacji. Wyprodukowana z wielkim rozmachem i doskonałą obsadą ma szansę stać się najbardziej pożądanym spektaklem muzycznym w naszym kraju. „Krzyżacy” to opowieść o jednej z najbardziej znanych historii miłosnych polskiej literatury oraz wspaniałego zwycięstwa w Bitwie pod Grunwaldem wojsk polsko - litewskich.

Współczesne kostiumy, nowoczesna choreogra-

fia, mroczna, czarno-biała rockowa stylistyka, materiały wizualne, zespół rockowy na żywo. Spektakl odwołujący się swoją konwencją do klasyki światowej rock opery Jesus Christ Superstar czy We will rock you. A całość w wykonaniu wielkich gwiazd polskiej sceny muzycznej – w rolach głównych zobaczymy m.in. Artura Gadowskiego, Macieja Balcara, Wojciecha Cugowskiego oraz Maćka Silskiego. **nl**



Foto: materiały prasowe

# Kayah i Wyrostek charytatywnie

Niezwykły duet, Kayah i Marcin Wyrostek wystąpią na koncercie charytatywnym 18 grudnia (godz. 17:30) w Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku. Pieniądze z biletów przeznaczone zostaną na cele statutowe Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznej – m.in. na domy opieki dla dzieci oraz rozwój projektu ekonomii społecznej realizowanego przez Fundację w formie Art Hostelu.



Foto: materiały prasowe

Kayah i Marcin Wyrostek wykonają wspólnie utwory, które wielokrotnie były inspiracją w ich własnej twórczości. Będą wśród nich piosenki francuskie, brazylijskie, argentyńskie, czy romańskie. Nie zabraknie też znanych utworów Kayah w nowych, zaskakujących aranżacjach.

Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej to organizacja, która traktuje problemy społeczne jako wyzwanie. Dokonała pozytywnych zmian w systemie pomocy dziecku i rodzinie, tworząc kameralne domy dla dzieci jako alternatywę dla Domu Dziecka. Działa na rzecz rozwoju społecznego i budowania lokalnych wspólnot. To ludzie, którzy działają mądrze i skutecznie. Warto im zaufać i wspomóc kupując bilet na ten wyjątkowy koncert. **nl**

# Odkrywcza Transfotografia

Fascynujący, odkrywczy, a przede wszystkim ideowy - taki był tegoroczny festiwal Transfotografia 2011. Była to znakomita okazja do spotkań i twórczych dyskusji popularyzujących sztukę fotografii.

Ośmiu autorów, osiem różnych opowieści, dla których motywem przewodnim stała się w tym roku Północ i szerokie spektrum tematów jej pochodnych. Na tegorocznych wernisażach, które odbywały się w kilku trójmiejskich galeriach można było zobaczyć zdjęcia zagranicznych artystów, tj: Herve Dorval, Antoine Bruy, Claire Schneider, Vincent Mayes, czy Kpoon Dubus. Na wernisażu znalazły się również zdjęcia autorstwa Michała Szłagi, który w swojej serii „Fotografa romans ze stoczną” uwiecznił bezpowrotnie niszczącą Stocznę



Gdańską.

Prace poruszały, wzbudzały do refleksji, a nawet zachęcały do rozmowy przy winie.

Cały projekt jest ciekawym przedsięwzięciem, ponieważ

mieszka artystów z całego świata, a przedstawione przez nich fotografie poruszają różne aspekty – od społecznych, kulturowych do historycznych i przyrodniczych. **nl**

# Mayday – sztuka omyłek

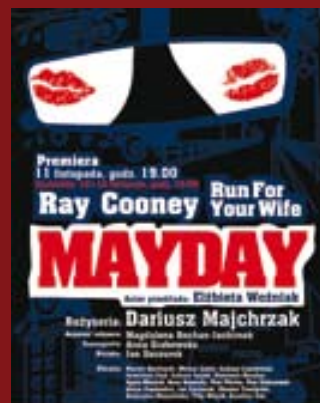


Foto: materiały prasowe

Groteska połączona z inteligentnym komizmem sytuacji i języka, czyli sztuka omyłek – taki jest spektakl Mayday wystawiany w Centrum Kultury w Gdyni.

Podczas uroczystej premiery publiczność płakała ze śmiechu – to chyba najlepsza recenzja tej fantastycznej, zrealizowanej z polotem komedii, którą wyreżyserował gdynianin Dariusz Majchrzak. Błyskotliwe dialogi, cięte riposty, humor sytuacyjny, zwroty akcji – tego wszystkiego możemy się spodziewać po tym spektaklu. O czym opowiada sztuka?

Gdyniński taksówkarz, bigamista, z podwójnym do tej pory, beztrudnym życiem, ulega wypadkowi. Zbieg okoliczności ujawnia jego pokrętną i zawilą sytuację. Zabawne i zaskakujące zdarzenia, groteskowe, a często trudne do rozwiązania sprawy łączą się w niekończącą się historię. Zbieg wydarzeń z życia taksówkarza, wciąga w to wszystko przyjaciół, sąsiadów, a nawet osoby postronne. Dzięki temu akcja w spektaklu jest dynamiczna i przede wszystkim przepełniona wielką dawką humoru.

Najbliższe przedstawienia zaplanowano na styczeń. Już teraz warto zaplanować sobie wyjście na ten spektakl. Prestiż poleca. **nl**

# Prestiżowy SYLWESTER

[ ANNA KOLEĘDA

## Hotel Dom Zdrojowy, Jastarnia - od 1060 zł/os (pobyty weekendowy z zaproszeniem na bal)

Jeśli chcesz spędzić Sylwestra hucznie, nie martwiąc się jednocześnie, jak to pogodzić z opieką nad swoimi pociechami, idealną propozycją będzie impreza w Domu Zdrojowym. Dzieciom zapewniona zostanie opieka i atrakcje przez całą noc, a ty będziesz mógł powitać Nowy Rok w szampańskim nastroju na kameralnym balu przy akompaniamencie najlepszej muzyki i wyśmienitego menu. Przy tradycyjnym toaście o północy nie zabraknie emocji - wspólnie powitamy 2012 rok na plaży zapierającym dech w piersiach pokazem pirotechnicznym!



## Hotel Novotel Gdańsk Marina - 299 zł/os

Kowbojskie rytmy sprawiają, że twoja krew zaczyna krążyć szybciej? Jeśli tak, to 31 grudnia nie może cię zabraknąć na Sylwestrze w stylu country! Hotel Novotel Gdańsk Marina zaprasza na niezapomnianą zabawę pod okiem profesjonalnego DJ-a, przy menu prosto z Dzikiego Zachodu. Stek łowców skalpów, teksańska zupa i sałatka Colorado to tylko niektóre z propozycji Szefa Kuchni. Przyjdź i w tą wyjątkową noc poczuć się jak prawdziwy amerykański postrach prerii!



## Villa Antonina, Sopot - 349 zł/os

Któż z nas nie marzy o królewskim balu z prawdziwego zdarzenia? Nie musisz dzielić losu Kopciuszka i uciekać z imprezy o 24, żeby się na takim znaleźć. Klimat ekskluzywnego balu w Villi Antonina o temacie „Francuski Wersal” sprawi, że tej nocy poczujesz się naprawdę wyjątkowo. Skosztujesz wykwintnego menu godnego samego Napoleona przy akompaniamencie wspaniałej oprawy muzycznej. A o północy pokaz sztucznych ogni i potem zabawa do białego rana! Bez konieczności gubienia pantofelka.



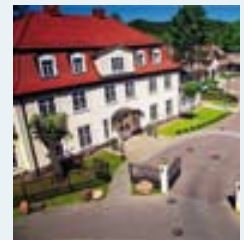
## Sofitel Grand Sopot - 977 zł/os

Nie możesz się oprzeć klimatowi lat 20. XX wieku, a musical Chicago widziałeś już kilkanaście razy? Nie przegap swojej szansy na przeżycie niezapomnianej nocy w stylu Broadway! Daj się porwać szalonej zabawie przy muzyce na żywo! 5-daniowe menu, open bar i bufet o północy plus niezapomniane emocje podczas pokazu fajerwerków sprawiają, że tego Sylwestra będziesz wspominał przez cały 2012 rok.



## Hotel Dwór Oliwski, Gdańsk - 450 zł/os

Na 31 grudnia czekamy aż 364 dni, więc warto zadbać, by ten wieczór był wart zakreślenia w kalendarzu i radosnego wycieknięcia hucznej, całonocnej zabawy na najwyższym poziomie. Jeżeli od Sylwestrowej nocy oczekujemy niezwykłości, szczypty luksusu i wykwintnego menu – Sylwester w Dworze Oliwskim jest najlepszą odpowiedzią. Wyszukane dania od szefa kuchni i gorące rytmy zapewnią przez DJ gwarantując wyśmienitą zabawę do białego rana.



## Hotel Sheraton, Sopot - 320 zł/os

Diabeł tkwi w szczegółach – wiedzą o tym wszyscy, dlatego też Sheraton Sopot Hotel zadba o to, by twój wieczór Sylwestrowy był doskonały w każdym calu. Organizatorzy kuszą obietnicą pełną kulinarnych uniesień, muzyką na żywo oraz specjalną, niecodzienną ofertą noworoczną, która może być wspaniałym pomysłem na powitanie Nowego Roku.



## Hotel Hilton, Gdańsk - 480 zł/os

Viva la Vida! Sylwestrowa noc w hotelu Hilton będzie naprawdę gorąca – muzyka na żywo w południowych rytmach oraz taneczne show z pokazem tańców latyno-amerykańskich powinno skusić każdego, kto tęskni za karnawalem rodem z Rio. Barwna zabawa i specjalny menu południowoamerykańskiej rozgrzeją cię na cały nadchodzący rok!



## Donna Marzia Cucina Toscana, Sopot

Giorgio Cozzolino, właściciel Donna Marzia Cucina Toscana, zaprasza na Sylwestra w rdzennie włoskim stylu – wyśmienita kuchnia, południowe rytmy i klimat prosto z Półwyspu Apenińskiego. Wspólna zabawa z tradycją włoską w tle to idealny sposób na oryginalnego Sylwestra w Trójmieście.



## Unique Club & Lounge, Sopot

Unique w Sylwestrową noc proponuje byś dał się uwieść metafizycznym klimatem XVI wieku z całym jego barokowym przepychem i królewską obfitością. Muzyką wieczoru będzie sama Madame Pompadour, więc należy się spodziewać, że cały Sylwestrowy event będzie wręcz przesiąknięty dworską elegancją i unoszącą się w powietrzu, wyszukaną, prawdziwie królewską intrygą.





## DO OGLĄDANIA

## Gilbert & George: Jack Freak Pictures

Dwuznaczne, ikoniczne, a jednocześnie absurdalne prace z serii „Jack Freak Pictures” można oglądać w Gdańsku. Legendarny duet Gilbert & George znany jest z projektów krzykliwych, podszytych zabawnymi symbolami, połączonymi z barwami flagi brytyjskiej. Element ten dominuje nad całym cyklem barwnych, a zarazem niepokojących obrazów, które przykują oko nie tylko znawców sztuki, ale także amatorów.



CSW Łaźnia w Gdańsku, wystawa czynna do 5 lutego

## Kabaret Paranienormalni

Po cieszącym się dużą popularnością kabarecie z Mariolą w roli głównej przyszedł czas na nowy program „Szybcy i śmieszni”. Pojawią się zupełnie nowe postaci - bokser z zanikami pamięci, kulturalny rabuś, psycholog sportowy, a także znana Mariolka. Podczas występu dowiemy się jak bardzo jeden krótki list polecony może zmienić życie całkiem normalnej rodziny, jakimi prawami rządzi się telewizja i co wspólnego z trzodą chlewną może mieć psycholog sportowy.



Kino Neptun w Gdańsku, 13 grudnia, godz. 18:00, 20:30

## Jezioro Łabędzie

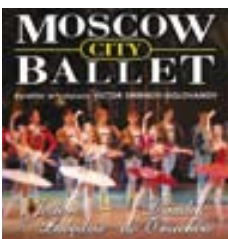
Najsłynniejszy balet Piotra Czajkowskiego opowiadający o miłości ponad życie. W przeddzień zaręczyn, Książę Zygryd poluje nad jeziorem i zakochuje się w łabędziu, który w istocie jest zaklętą księżniczką Odettą. Wielka miłość, magia i podstęp złego maga zmieniają bieg wydarzeń. Baśniowy spektakl zyskał ogromne uznanie i wzrusza publiczność z całego świata.



Teatr Muzyczny w Gdyni, 19 grudnia, godz. 16:30 i 20:00

## Dziadek do orzechów

Klasyczny spektakl o bajecznej tematyce. W wigilijny wieczór Klara w prezencie dostaje dziadka do orzechów. Ten uratowany przed myszami zamienia się w księcia z bajki i zabiera dziewczynkę w niezapomnianą podróż po zaczarowanej Krainie Słodczy. Od tego momentu scena zamienia się w magiczne miejsce, w którym dominują m.in. tańce hiszpańskie, arabskie, czy chińskie. Dopelnieniem spektaklu są bajkowe kostiumy, które stwarzają magiczną atmosferę.



Teatr Muzyczny w Gdyni, 20 grudnia, godz. 17:00 i 20:00

## Krzysztof Krawczyk

Krzysztof Krawczyk wystąpi podczas nocy sylwestrowej w Filharmonii Bałtyckiej. Tego wieczoru nie zabraknie największych przebojów artysty, który w świątecznym nastroju wprowadzi widzów w nowy rok. Koncert w towarzystwie dwunastu, znakomitych muzyków zapewni niesamowite wrażenia i wprowadzi w radosny nastrój na 2012 rok.



Filharmonia Bałtycka w Gdańsku, 17 grudnia, godz. 19:00

## Harlem Gospel Choir

Harlem Gospel Choir, śpiewacy z Nowego Jorku wystąpią z nowym repertuarem na deskach Filharmonii Bałtyckiej. Do tegorocznych występów do współpracy zaprosili m.in. Stevie Wondera, Diane Ross, R. Kelly, czy Lauryn Hill. Zespół składa się z 65 osób i należy do najbardziej znanych chórów gospel na świecie. Repertuar grupy obejmuje zarówno tradycyjne hymny dobrze znane w kościołach ewangelicznych na całym świecie, jak również współczesne utwory oraz własne kompozycje.



Filharmonia Bałtycka w Gdańsku, 19 grudnia, godz. 20:00

## Świetliki

W ciągu 15 lat istnienia Świetliki zdążyły utrwalić swój własny, niepowtarzalny styl muzyczny, grając koncerty w całej Polsce i zapisując się na dobre w świadomości wielu słuchaczy. Marcin Świetlicki to nie tylko wokalista zespołu, lecz przede wszystkim poeta, wyśpiewujący własne wiersze. Najnowsza płyta nosi tytuł „Złe misie”, w której nagraniu wzięli udział Kasia Nosowska oraz Lech Janerka.



Klub Ucho w Gdyni, 10 grudnia, godz. 20:00

## Metropolia jest Okey

Festiwal skupia artystów z różnych dziedzin, a jego głównym celem jest stworzenie odpowiedniego klimatu dla różnych gatunków artystycznych. Organizatorzy stawiają sobie za cel zatarcie granic pomiędzy muzyką, sztuką i tańcem. Podczas tegorocznej Metropolii zaprezentują się zespoły rockowe i jazzowe pochodzące z Trójmiasta, m.in. Tomek Lipiński, Loco Star, Kobiety, Irek Wojtczak, Dreadless Lions, Olo Walicki. Festiwalowe miejscówki to gdyńskie Ucho, sopocki Sfinks, czy gdański Parlament.




Gdynia, Sopot, Gdańsk, 26 - 29 grudnia





UNIQUE  
CLUB&LOUNGE

Sylwester  
2012



Madame  
Pompadour

*vous invite...*

Menu Sylwestrowe

**PRZEKĄSKI:**  
 POLSKI PIĘCZOSZYCH WĘDLIN I PASZTETÓW WŁASNEGO WYROBU  
 BEPSZTYK Tatarski A LA UNIQUE  
 GRILLOWANA KURCYNIA POD KREMOWĄ PASTĄ Z JETTY  
 TATAR Z LOSOŚCIA PODANY NA GRZANIECZNIKACH I IMBIREM  
 MELON OWINIĘTY SZYNKĄ PARMESANSKĄ  
 SALATKA Z KAWALKAMI GRILLOWANEGO KURCZAKA I GRZANKAMI  
 PIECZARKI NADZIEWANE FARSZEM Z SUSZONYCH POMIDORÓW  
 ZAPIECZONE POD KOZIM SEREM  
 CHRUPIĄCE ROLADKI NIEMIS Z WARZYWAMI  
 SZASZLYKI Z KREWETEK MARYNOWANYCH W PIKANTNEJ MARYNADZIE  
 KOSZE PIECZYWA, MASŁA SMAROWE

**GORĄCY BUFET:**  
 ROLADKI Z INDYKA NADZIEWANE FARSZEM Z PISTACJI PODANE  
 Z DELIKATNYM ORZECHOWYM SOSEM I KAWALKAMI BECONU  
 ENKALOPKI Z POLEDWCZKI WIEPRZOWEJ DUSZONE W SOŚNIE KURKOWYM  
 WYSMIENITY GULASZ WOŁOWY PO WĘGERSKU

**DANIE PO PÓLNOCY:**  
 CZYSTY AROMATYCZNY BARSZCZ CZERWONY Z GORĄCYM  
 PASZTECIKIEM Z CIASTA FRANCUSKIEGO

**SŁODKI BUFET:**  
 OWOCE FILETOWANE ORAZ WYBÓR CIAST DOMOWYCH

**OPEN BAR:**  
 NAPOJE GAZ, N.G., SOKI OWOCOWE, WODA MINERALNA  
 WINO FRANCUSKIE CZERWONE I BIAŁE  
 RUM, TEQUILA, CAMPARI, WÓDKA CZYSTA, WHISKY  
 KIELISZEK SZAMPANA O PÓLNOCY

**BILETY:**  
 PAKIET „BARON” – 290 PLN OSOBY (OPEN BAR / MIEJSCA STOJĄCE) – PRZEDSPRZEDAŻ  
 PAKIET „MARKIZ” – 590 PLN OD OSOBY (OPEN BAR/MENU/MIEJSCA SIEDZĄCE GÓRA)  
 PAKIET „SERSAL” – 550 PLN OD OSOBY (OPEN BAR/MENU/MIEJSCA SIEDZĄCE DÓŁ)

Unique Club & Lounge, Plac Zdrojowy 1, 81 - 718 Sopot, GSM (+48) 506 087 629, unique@uniqueclub.pl www.uniqueclub.pl

PICK & ROLL CLUB

*miejsce Twoich spotkań*

**KORRA**

**KONCERT TRASA PING PONG**

**28.01.2012 GODZ. 20.00 BILET 70 PLN**

Bilety do nabycia codziennie w Biurze Obsługi Klienta Aquapark Sopot  
 w godzinach 9.00 - 20.00 Informacja pod numerem tel. 058 555 85 23. Ilość biletów ograniczona

## PRESTIŻOWE KSIĄŻKI

W gąszczu nowych pisarzy i wydawnictw może zagubić się niejednego miłośnika literatury. Aby ułatwić życie czytelnikom w cyklu „Prestiżowe książki” pokazujemy pozycje warte zapamiętania. Subiektywnej oceny dokona Rafał Podraza, autor książek o rodzinie Kossaków. Spójrz na nie okiem autora, dziennikarza i czytelnika.



foto: Krzysztof Ślęzak

**RAFAŁ PODRAZA -**

dziennikarz. Jego książka „Magdalena, córka Kossaka” (PIW, 2007), wywołała renesans na twórczość Magdaleny Samozwaniec. Na kanwie tego sukcesu opracował i wydał dwie niepublikowane książki pisarki: „Z pamiętnika niemłodej już mężatki” (W.A.B., 2009) i „Moja siostra poetka” (PIW, 2010).

Ocena



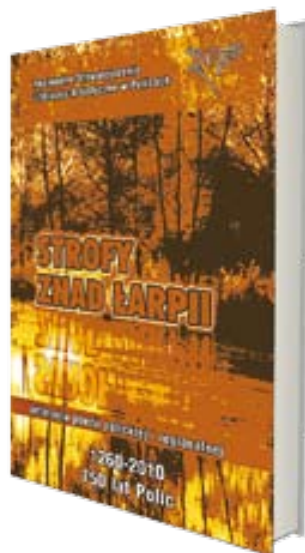
Osoby, które śledzą moją rubrykę, wiedzą, że bardzo rzadko prezentuję w niej rodzime produkcje literackie. Tak więc tym chętniej pochylałam się nad książką, którą wydało polickie Regionalne Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne pt. „Strofy znad Łarprii”, będącą zbiorem poezji autorów z Polic i regionu.

Antologia została wydana bardzo starannie (książka jest szyta i w twardej oprawie), przedstawia nie tylko dokonania 47. poetów, ale także fotografie i rysowników.

Niestety, i piszę o tym z ogromnym bólem, zagłębiając się w zawartość antologii, mam przykre wrażenie, że przysłowiowe „lepsze jest wrogiem dobrego” tutaj ma pełne zastosowanie... Wiersze są bowiem nierówne i wielu z nich nigdy, na miejscu redaktorów powyższej publikacji, nie zamieściłbym w żadnym tomiku, a tym bardziej antologii mającej być wizytówką dokonań polickiego środowiska artystycznego. Oczywiście, rozumiem, że głównym celem publikacji było ukazanie dorobku wszystkich polickich i szczeecińskich członków Stowarzyszenia, ale w tym przypadku, na miejscu odpowiedzialnych za książkę, dokonałbym ostrej selekcji – na pewno wpłynęłoby to na poziom „Strof znad Łarprii”. Brakuje mi także, a to w tym przypadku – moim zdaniem – zarzut bardzo duży, dokładnych informacji o autorach, wyjątkiem jest nota biograficzna Ludwika Giesbrechta.

Oczywiście, jak już wspominałem, największym plusem publikacji jest fakt, że powstała i by to wyeksponować, pozwoliłem sobie na skreślenie tych kilku zdań. Bo być może policka antologia będzie za czynnem do wydania podobnej rzeczy, ale złożonej ze stricte szczeecińskich, a może nawet zachodniopomorskich autorów?...

Niebawem będzie przygotowane II wydanie „Strof znad Łarprii”, apeluję więc, by przy tej okazji dokonać powtórnej selekcji materiału i uzupełnić biografie.



Ocena



Książka Piotra Parandowskiego pt. „Goście Nieborowa”, którą wydał Państwowy Instytut Wydawniczy, to dla wielbicieli ciekawostek o wybitnych ludziach polskiej kultury rzecz bezcenna. Ileż portretów wspaniałych gości pałacu w Nieborowie, gdzie można było przyjechać tylko na zaproszenie, udało się autorowi ocalić od zapomnienia! Z drugiej strony książka potwierdza tezę, że geny, to geny... Piotr Parandowski - archeolog, a prywatnie syn wybitnego pisarza Jana Parandowskiego, znakomicie sprawdza się jako pisarz. Książka jest bowiem napisana lekko i czuło, że autorowi pióro nie jest obce.

Autor w Nieborowie pojawił się często, dzięki temu poznał osobiście wielkie znakomitości polskiej kultury, a na liście gości nie było nikogo przypadkowego: Jan Wegner, Władysław Tatarkiewicz, Tadeusz Kotarbiński, Włodzimierz Piwkowski, oczywiście ojciec - Jan Parandowski, Halina Mikołajska, Stanisław Fijałkowski, Xawery Dunikowski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Władysław Broniewski, Julia Hartwig i Artur Międzyrzeczki, Antoni Slonimski, Arnold Szyfman, Melchior Wańkowicz, Erwin Axer, Władysław Kopaliński, Jacek Sempoliński, Anna Piwkowska, Aleksander Gieysztor, Witold Kula czy Robert Jarocki... To tylko kilkanaście nazwisk, z którymi zetknął się Piotr Parandowski na przestrzeni lat i których sylwetki bardzo ciekawie i zgodnie z historyczną prawdą zaprezentował w swej książce. Autor nie jest gołosłowny i dla poparcia swoich tez, charakteryzując opisywanych bohaterów, sięga po anegdotę, cytat. Dzięki wspomnieniom zawartym w „Gościach Nieborowa” nagle uświadamiamy sobie, że goście pałacu Radziwiłłów byli skromnymi i bardzo ciepłymi ludźmi, tryskającymi humorem i z ciętym dowcipem.

Rzecz godna przeczytania!



## KONKURS

Wejdź na [www.magazynprestiz.com.pl](http://www.magazynprestiz.com.pl)

Weź udział w naszych konkursach

**DO WYGRANIA KSIĄŻKI:**  
„Goście Nieborowa”, „Strofy znad Łarprii”

SZCZEGÓLWYCH INFORMACJACH NA NASZEJ STRONIE  
INTERNETOWEJ ORAZ NA

ROZWIĄZANIE KONKURSU Z PAŹDZIERNIKA

Książkę „Alfabet na cztery ręce” otrzymuje Agata Baryluk  
Książkę „Kartki z pamiętnika młodej mężatki”  
otrzymuje Mariola Badowska

Zwycięzców o odbiorze nagrody poinformujemy drogą mailową

Więcej konkursów na stronie [www.magazynprestiz.com.pl](http://www.magazynprestiz.com.pl)



## Halloween po włosku

**T**o była szalona zabawa we włoskim stylu. Halloweenowa impreza w sopockiej restauracji Donna Marzia Cucina Toscana na długo zostanie w pamięci. W kameralnym gronie bawiono się do samego rana delektując się przy okazji znakomitym winem z najlepszych światowych winnic i przysmakami włoskiej kuchni. **OS**



Imprezę rozkręcał sobowtór Maryli Rodowicz



Charakteryzacja powstawała na miejscu



Aleksandra Staruszkiewicz z magazynu Prestiż i Adam Ziemann, menager



Od lewej: Marzia Carrai i Giorgio Cozzolino, właściciele restauracji Donna Marzia Cucina Toscana wraz z przyjaciółką

Foto: Paweł Kleimeder



Katarzyna Lepieszka z uwagą słucha rad Tomasza Dekera

## Tomasz Deker szkoli

**T**rójmiejskie Warsztaty Kulinarne prowadzone przez Tomasza Dekera cieszą się olbrzymią popularnością. Niektóre tak dużą, że trzeba rezerwować dodatkowe terminy. W gościnnych progach Hotelu Kuracyjnego uczestnicy uczą się przygotowywać najlepsze słodkości a nad wszystkim czuwa sam mistrz. **mr**



Od lewej: Tomasz Deker, Jan Jermalonek, Anna Sternicka i Katarzyna Knapieńska



Od lewej: Anna Sternicka, Katarzyna Knapieńska, Katarzyna Lepieszka, Weronika Górka, Tomasz Deker, Józef Siciński, Jan Jermalonek, Patrycja Wieczorek

Foto: Paweł Kleimeder

## Bizuteria z papieru

**P**apier 2D to nazwa najnowszej kolekcji autorskiej biżuterii Anny Frankowskiej. Trzeba przyznać, że trójmiejska projektantka lubi eksperymentować i bawić się formą, najważniejsze, że z tych eksperymentów wychodzą piękne projekty. Można się było o tym przekonać podczas wernisazu w Zatoce Sztuki zorganizowanego przez menagerkę i animatorkę Urszulę Wielochowską. **mr**



Roland Kempa, kolekcjoner sztuki oraz Alicja Domańska, malarka i architekt wnętrz



Od lewej: Mariusz Gliwiński, właściciel firmy Ambermoda oraz Janusz Frankowski, prezes firmy Profabrica Sp. z o.o.



Od lewej: Andrzej Prokopiuk, Urszula Wielochowska, Anna Frankowska, Alicja Domańska, Janusz Frankowski



Od lewej: Anna Frankowska, Michael Johansson, Anna Adamowicz

Foto: Bartosz Maciejowski

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.MAGAZYNPRESTIZ.COM.PL



## Kto kocha Ferrari?

**W**e love Ferrari - pod taką nazwą odbyło się w restauracji White House spotkanie pomorskiego biznesu. Impreza, której patronował Pomorski Klub Biznesu, przebiegała w luźnej i swobodnej atmosferze a swoją obecnością zaszczyliło ją wielu znamienitych gości. Główną atrakcją była prezentacja Ferrari FF. Dzień później odbyły się jazdy testowe.



Ferrari FF



Od lewej Michał Łomnicki, właściciel 4D Race, Wojciech Stybor, właściciel firmy Medium oraz Dariusz Gurzyński, prezes Excellence Travel



Od lewej: Piotr Gańko, wiceprezes Fota - Groblewski, Ewelina Tęcza i Magdalena Wróbel

Foto: Paweł Kleinmeyer



Od lewej: Aleksandra Wacińska, Polpharma S.A. i Joanna Galica, właścicielka OOG Eyewear Concept Store



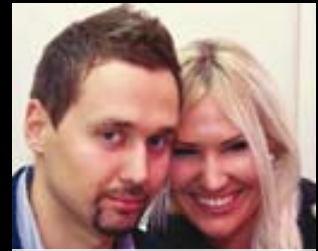
Piotr Bereśniewicz, lekarz



Od lewej: Adam Kujawski, właściciel OOG Eyewear Concept Store i Jakub Jakubowski, trojmiasto.pl



Wojciech Radtke, artysta i Katarzyna Pietraszek, menager restauracji White House



Marcin Kołakowski, Dyrektor Departamentu Bankowości Oddziałowej i Przedsiębiorstw Meritum Banku, z żoną Małgorzatą



Zbigniew Reszka, architekt, współwłaściciel Arch - Deco, Adam Mirkowicz, dyrektor zarządzający Baltic Capital SA, Arkadiusz Ertel, prezes zarządu Corleonis sp z o.o.



Roberto Filippo Santanocito, właściciel Plus IT Boutiques, Adam Kaleński, właściciel Bursztynowa Galeria, Marcin Suchocki, prezes zarządu dreamHOMES.pl sp z o.o., Krzysztof Kopka.



Od lewej: Kamila Gutowska, lekarz, Edyta Ellwart, właścicielka Magnific Boutiques, Katarzyna Suchocka, właścicielka Kancelarii Grafologicznej

## Dla modnego okularnika

**O**OG Eyewear Concept Store, butik z ekskluzywnymi i designerskimi oprawkami okularowymi otworzył swoje podwoje. Znajdziemy tu wiele niebanalnych marek, takich jak Oscar Magnuson, Oscar Jacobson, Efva Attling, Mykita, czy Slav Nowosad. Butik znajduje się w samym środku Świętojańskiej w Gdyni a jego designerskie wnętrza autorstwa Marty Napiórkowskiej Łosin z Mana Design, zwraca uwagę już z ulicy.

mr



Od lewej: Maria Kujawska, autorska pracownia projektowa Sienkiewicz & Filar, Sergiusz Gołębiowski, kancelaria prawna Ombrello, Beata Gołębiowska, właścicielka salonów Lingeria

Foto: Paweł Kleinmeyer



## Unique ma rok!

**M**inał rok. W tym czasie Unique Club w Sopocie zdobył sobie stałych gości i opinię jednego z najlepszych i najbardziej ekskluzywnych klubów w Trójmieście. Światowa muzyka, luksusowy design i znamienite towarzystwo to znak rozpoznawczy Unique. Z okazji pierwszych urodzin w klubie odbyła się huczna impreza, na której nie mogło zabraknąć magazynu Prestiż **os**



Od lewej Krzysztof Zadrozny, właściciel klubu Unique), Marta Kubasik, menager i Michał Jasiewicz, menager



Od lewej: Dariusz Gurzyński, właściciel Excellence Travel i Bartłomiej Świątkowski, menager marki Hastens



Waldemar Tkaczyk z żoną



Z prawej: Elżbieta Życka, dyrektor sprzedaży Grupy Agora w Trójmieście



Z prawej Beata Wojtkowiak, właścicielka butiki Bea Concept w Sopocie

Foto: Paweł Klämmer



Patrick Danner, współwłaściciel firmy Skarbnica Win



Od lewej: Grzegorz Klepczyński, prezes firmy Atol i Nicolas Lapp, współwłaściciel firmy Skarbnica Win



Od lewej: Izabela Drożdż, specjalista ds. marketingu i sprzedaży w Skarbnica Win oraz właściciele firmy, Patrick Danner i Nicolas Lapp

## Poczuj smak wina

**S**mak-Wina.pl to nowy sklep na winiarskiej mapie Trójmiasta należący do firmy Skarbnica Win. Mieści się na Placu Górnośląskim w Gdyni i ma w swojej ofercie wina z najlepszych francuskich winnic. Cyklicznie też odbywają się tutaj winne degustacje i prezentacje, w czasie których gościom o winach opowiadają właściciele Patrick Denner i Nicolas Lapp. **mr**



Od lewej: Paulina Próchnicka, Instytut Piękna Dolce Vita, Ted Illes, adwokat, Arkadiusz Namysłowski, partner kancelarii Meritum, Magdalena Próchnicka, Instytut Piękna Dolce Vita oraz Robert Koźmiński, właściciel sieci sklepów „Po Schodkach”

Foto: Paweł Klämmer

## Ekskluzywna moda w Lexusie

**P** okaz najnowszej kolekcji Max Mara otworzył imprezę Businesswoman Exclusive Meeting w salonie Lexus Gdynia. Piękne ubrania, zwłaszcza kaszmirowe płaszcze oraz futrzane kołnierze wzbudziły zachwyt gości. Nie mogło też zabraknąć prezentacji luksusowych samochodów marki Lexus. Panie mogły też wypróbować kosmetyki kolagenowe dystrybuowane przez firmę IColway a także skosztować pysznego sushi z restauracji Hashi Sushi. **mr**



Pokaz mody marki Max Mara



Pokaz mody marki Max Mara



Marek Ważny, dyrektor Lexus Gdynia oraz Katarzyna Romanowska, prowadząca imprezę



Od lewej: Katarzyna Romanowska i Urszula Wielochowska



Jolanta Gacek z firmy IColway



Z lewej: Barbara Zaborowska, prezes Olimpia Grup, wraz z koleżanką



Piotr Kunderak, stylisty fryzur i Fatima Wojcieszko, właścicielka firmy VIP Events



Aleksandra Skalska w najnowszym modelu Mini



Najnowszy model BMW 6

## Premiera BMW 6

**J**eszcze przykryty płachtą pochłaniająca spojrzenia ciekawskich gości, a już niedostępny. Nowy model BMW serii 6, zanim jeszcze został oficjalnie zaprezentowany w gdańskim salonie BMW Zdunek, już został kupiony. W ciemno auto wziął znany przedsiębiorca z okolic Trójmiasta, chcący jednak pozostać anonimowy. Premiera się udała, goście autem byli zachwyceni. **mr**



Justyna Zdunek, właścicielka restauracji Metamorfoza z synem



Tadeusz Zdunek

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.MAGAZYNPRESTIZ.COM.PL

## KAWIARNIE

Cafe Ferber, Gdańsk, ul. Długa 77/78  
Cafe Bar Mon Balzac, Gdańsk, ul. Piwna 36/39  
PiKawa, Gdańsk, ul. Piwna 5/6  
Kafe Delfin Gdańsk, ul. Opata Jacka Rybińskiego 17  
Cynamon, Gdynia, ul. Świętojańska 49  
W Biegu, Gdańsk, ul. Długa 6/7/8  
Dom Czekolady, Gdynia, Centrum Gemini  
Empik Cafe, Gdynia, CH Klif  
Coffee Heaven, Gdynia, CH Klif  
Mariola Cafe, Gdynia, ul. Prusa 24  
Cafe Resto, Sopot, Hotel Rezydent  
Bookarnia, Sopot, ul. Haffnera 7/9  
Mount Blanc, Sopot, Centrum Haffnera  
W Biegu, Sopot, Centrum Haffnera  
Cafe Ferber, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 48  
La Casa, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 49  
Pajalnia czekolady E. Wedel, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 36  
La Crema Cafe, ul. Boh. Monte Cassino 14, Sopot  
Chocolateria Sopot, ul. Powst. Warszawy 19

## RESTAURACJE/PUBY/KLUBY

Restauracja Gdańska, Gdańsk, ul. Św. Ducha 16  
Restauracja Filharmonia, Gdańsk, ul. Ołowianka 1  
VNS, Gdańsk, C.H. Manhattan  
Kreska, Gdańsk, ul. Św. Ducha 2  
Metamorfoza, Gdańsk, ul. Szeroka 22/23  
Restauracja Latający Holender, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34  
Piano Club Barbados, Gdańsk, ul. Karmelicka 1  
Tawerna, Gdańsk, ul. Powroźnica 19/20  
Czerwone Drzwi, Gdańsk, ul. Piwna 52/53  
Browarnia, Gdańsk, ul. Szafarnia 9  
Green Way, Gdańsk, ul. Długa 11  
Green Way, Gdańsk, ul. Dmowskiego 11  
Piwnica Rajców, Gdańsk, ul. Długi Targ 44  
Restauracja La Fontaine, Gdańsk, ul. Dyrkacyjna 2-4  
Elephant Club, Gdańsk, ul. Długi Targ 41  
Cico, Gdańsk, ul. Piwna 28/30  
Restauracja Latający Holender, Shanghai Restauracja Chiriska Gdańsk, ul. Grunwaldzka 51/53  
Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34  
Tokyo Sushi, Gdynia, ul. Mściwoja 9  
Clabe Cafe&Restaurant, Gdynia, ul. Abrahama 36-44  
Del Mar, Gdynia, Plaża Miejska Śródmieście  
Hashi Sushi, Gdynia, ul. Przebendowskich 38  
Moshi Moshi Sushi, Gdynia, Centrum Gemini  
Zajazd pod Oliwką Gdańsk, ul. ul. Kościarska 1A  
Fusion Sushi Restauracja Interaktywna, Gdańsk, ul. Stary Rynek Oliwski 9  
CoCo, Gdynia, Centrum Gemini  
BooVar, Gdynia, Centrum Gemini  
The Dockers Inn, Gdynia, Centrum Gemin  
Feniks Club&Restaurant, Gdynia, Skwer Kościuski  
Golf Park & Restauracja No.19, Gdynia, ul. Spółdzielcza 1  
Green Way, Gdynia, ul. Abrahama 24  
Santorini, Gdynia, ul. Świętojańska 61  
Piano Club Barbados, Gdynia, Centrum Kwiatkowskiego  
Trio Restauracja, Gdynia, ul. Starowiejska 29-35  
La Vita, Gdynia, ul. Władysława IV  
La Vita, Sopot, Centrum Haffnera  
Dom Sushi, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 38  
Galeria 63, Sopot, Centrum Haffnera  
Wieloryb, Sopot, ul. Podjazd 2  
Versalka, Sopot, Centrum Haffnera  
Monte Vino, Sopot, Centrum Haffnera  
Green Way, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 47  
Dworek Admirał, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 80  
Restauracja Thai Thai, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 17 (przy Hotelu Bayjonn)  
White House, Sopot, Plac Zdrojowy 1  
Unique Club, Sopot, Plac Zdrojowy 1  
Avocado Fusion Restaurant&Sushi, Sopot, Plac Zdrojowy 1  
Kinsky, Sopot, ul. Kościuski 10  
Donna Marzia Cocina Toscana, Sopot, ul. Niepodległości 781  
Restauracja Cyrano-Roxane, Sopot, ul. Bohaterów Monte Cassino 11  
Sanatorium, Sopot, ul. Grunwaldzka 8  
Tapas de Rucola, Sopot, Pułaskiego 15  
Toko Sushi, Reda, ul. Młyńska 2/5

## SALONY FRYZJERSKIE I KOSMETYCZNE

Club Fryzjerski Alternative, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 163 (Office Island)  
Club Fryzjerski Alternative, Gdańsk, ul. Rajska 1  
Club Fryzjerski Alternative, Gdańsk, CH Familia  
Jacques Andre, Gdańsk, ul. Elżbietńska 9/10 koło kościoła św. Józefa  
Jacques Andre, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Jacques Andre, Gdańsk, ul. Karmelicka 1  
Jacques Andre, Gdańsk, CH Morena

La Playa, Gdańsk, ul. Kartuska 14  
Salon Fryzjerski - Kosmetyczny ExcellentQ, Gdańsk, ul. Heweliusza 19  
Salon Fryzjerski - Kosmetyczny Panteon, Gdańsk, ul. Św. Ducha 7/9/11  
Studio SHE Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 8  
Vanilla Beauty, Gdańsk, ul. Obr. Wybrzeża 23/2 (Horyzont)  
Paula Roccioli, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Studio Urody Prestiz, Gdańsk, ul. Kętrzyńskiego 24/5A  
Studio Fryzjerskie Welkom Józef Świniarski, Gdańsk, CH Manhattan  
Salon Fryzur Venus, Gdańsk, ul. Długie Ogrody 12  
Salon Fryzjerski Dorota, Gdańsk, Alfa Centrum  
Gdyńskie Centrum Kosmetyczne, Gdynia, ul. Wincentego Pola 27  
Salon kosmetyczny Madame, Gdynia, CR Witawa  
Montownia Fryzur Gdynia, ul. Lotników 92  
Salon Fryzjerski - Kosmetyczny Dolce Vita, Gdynia, Skwer Kościuski 18  
Salon Ideale, Al., Zwycięstwa 244/1, Gdynia  
Club Fryzjerski Exclusive, Gdynia, ul. Mściwoja 3  
Studio No 7, Gdynia, ul. Bema 10  
Instytut Urody Declor, Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 6/51  
Instytut Urody Parite, Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 6/51  
Perfumerya i Gabinet Kosmetyczny Guerlain, Gdynia, ul. Abrahama 24  
Salon Fryzjerski Dorota, Gdynia, CH Klif  
Salon Fryzjerski Dorota, Gdynia, Plac Górnosiński 4  
Studio Fryzur i Kosmetyki, Gdynia, ul. Świętojańska 110/112  
Studio Effect, Gdynia, ul. Starowiejska 41/43 (Atrium)  
Kosmedica, Sopot, Krzywy Domek  
Centrum Pięknego Ciała, Sopot, ul. Jagiello 4  
Deja Vu, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 38  
Salon Kosmetyczny - Fryzjerski Styl, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 46  
Kosmetyczny Instytut Dr Irena Eris, Sopot, ul. Grunwaldzka 12-16  
Kinsky, Sopot, ul. Kościuski 10

## SPA&WELLNESS

Body Line, Gdańsk, ul. Ciasna 5B  
Secret Garden, Gdańsk, ul. Lendziona 7  
Salon Odnowy Biologicznej i Kosmetyki Auum, Gdańsk, ul. Stajenna 5  
Beauty Derm Instytut-Medical Day SPA, Gdańsk, ul. Kapliczna 30 Hotel Posejdon  
Gdańsk, ul. Jellkowska 20 Hotel Marina  
Centrum Dietetyczne Natur House, Gdańsk, CH Madison Open Spa Wellbeing Center, Gdańsk, ul. Kolonia Zręby 18  
Medycyna Estetyczna, ul. Hallera 2A/1A, Gdańsk  
Instytut SPA w Hotelu Dwór Oliwski, Gdańsk, ul. Bytowska 4  
Salon masażu Thai Way, Gdynia, ul. Starowiejska 35  
TuiNa Spa, Gdynia, ul. Armii Wojska Polskiego 30  
Centrum Dietetyczne Natur House, Gdynia, ul. Świętojańska 89  
Day SPA Prestige Beauty, Gdynia, ul. Gryfa Pomorskiego 56  
Poradnia Dietetyczna Vita Clinic, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25 DH Monte Spaameed, Gdańsk, ul. Waly Piastowskie 1  
Sensual Beauty&SPA, Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 105/106/1  
OTC On Line, Gdynia, ul. Kopernika 71  
SPA w Hotelu Kuracyjnym, Gdynia, Al. Zwycięstwa 255  
Salon Ideale, ul. Zwycięstwa 244/1, Gdynia  
New Skin, ul. Armii Krajowej 38, Gdynia  
Genesis SPA w Hotelu Nadmorskim, Gdynia, ul. Ejsmonda 2  
Forum Day SPA, Sopot, ul. Haffnera 4  
Day SPA w Hotelu Rezydent, Sopot, Pl. Konstytucji 3 Maja  
Sheraton Sopot Hotel Conference Center&SPA, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10  
City Day Spa, Sopot, Hotel Villa Baltica, ul. Emilii Plater 1  
Centrum SPA&Wellness w Hotelu Falton, Rumia, ul. Grunwaldzka 7

## MEDYCYNĄ ESTETYCZNA I CHIRURGIA PLASTYCZNA

Klinika Zdrowia i Piękna H&Bmed, Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 8  
Osrodek Medycyny Estetycznej  
Dwór Kuźniczki, Gdańsk, ul. Wajdeloty 13  
EPI-Centrum, Gdańsk, ul. Pniewskiego 3  
Medycyna Estetyczna, ul. Hallera 2A/1A, Gdańsk  
Perfectmedica, Gdańsk, ul. Tetmajera 3  
Proderm, Gdynia, ul. Świętojańska 135/2  
Laser Line, Gdynia, ul. Mściwoja 10  
Beauty Laser, Gdynia, ul. Abrahama 45  
Beauty Derm, Gdynia, ul. Świętojańska 139  
Instytut Urody Vivien Gdynia, ul. Świętojańska 114  
OTC Online, Gdynia, ul. Kopernika 71  
Instytut Urody Declor, Gdynia,

ul. Zygmunta Augusta 6/51  
Chirurgia Plastyczna Janusz Zdzitowiecki, Gdynia, ul. Bema 15/1  
New Skin, ul. Armii Krajowej 38, Gdynia  
Gabinet Medycyny Estetycznej dr Anna Omernik Gdynia, Sea Towers  
Maestria, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6c/6 (Sea Towers)  
Gabinet Kosmetyki Laserowej Bliss, Gdynia, ul. Świętojańska 46/2  
Dr. Pernak, Sopot, ul. Haffnera 10/2  
Centrum Zdrowia i Urody Orchid, Sopot, ul. Haffnera 10/2  
Estee Med., Sopot, ul. Chopina 34/2

## HOTELE

Dwór Oliwski, Gdańsk, ul. Bytowska 4  
Hotel Gdańsk, Gdańsk, ul. Szafarnia 9  
Radisson Blu, Gdańsk, Długi Targ 19  
Holland House Residence, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34  
Hotel Wolne Miasto, Gdańsk, ul. Św. Ducha 2  
Zajazd pod Oliwką, Gdańsk, ul. Kościarska 1  
Holland House, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34  
Hotel Nadmorski, Gdynia, ul. Ejsmonda 2  
Hotel Kuracyjny, Gdynia, Al. Zwycięstwa 255  
Hotel Blicz, Gdynia, ul. Jana z Kolna 6  
Hotel Villa Baltica, Sopot, ul. Emilii Plater 1  
Hotel Rezydent, Sopot, Pl. Konstytucji 3 Maja  
Sheraton Sopot Hotel, Conference Center & Spa, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10  
Softel Grand Sopot, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 12-14  
Villa Antonina, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 36 A  
Hotel Zhong Hua, Sopot, ul. Wojska Polskiego 1  
Hotel Falton Rumia, ul. Grunwaldzka 7

## KLUBY FITNESS

Centrum Sportowe Fitness Authority, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 229  
Good Luck Club, Gdańsk, ul. Orzechowa 7  
Tiger Gym, Gdańsk, CH Manhattan  
Tiger Gym, Gdańsk, Rental Park  
Akademios Gdańsk, ul. Wiejska 1  
Baltic Oasis, Gdynia, ul. Kopernika 71  
Active Lady Fitness, Gdynia, CH Batory  
Kolaseum, Sopot, ul. Niepodległości 697-701 (Sopocki Skwer)

## SALONY SAMOCHODOWE

BMW Zdunek, Gdańsk, ul. Miarki Szlak 43/45  
Renault Zdunek, Gdańsk, ul. Miarki Szlak 43/45  
KMJ Kaszubowscy, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 295  
Subaru Zdanowicz, Gdańsk, Al., Grunwaldzka 256 A  
Citroen Auto Postek, Gdańsk, ul. Zawodników 2  
JLR Jaguar, Gdańsk, ul. Abrahama 5  
Witman Mercedes, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 493  
Auto Mobil, Gdańsk, ul. Wielkopolska 241  
Lexus Gdynia, Gdynia, ul. Zwycięstwa 162  
Kulesza Samochody Luskusowe, Gdynia, ul. Hutnicza 9  
Renault Zdunek, Gdynia, ul. Morska 517  
Honda Largo, Gdynia, ul. Chwaszczyńska 66  
Gajos, Sopot, ul. Kasztanowa 4

## KLINIKI I GABINETY LEKARSKIE

Dental Art. Clinic, Gdańsk, ul. Szeroka 119/120  
Impladent, Gdańsk Kowale, ul. Andromedy 3  
Nova Dentis, Gdańsk, ul. Wileńska 44 (Swissmed)  
Lux Med., Gdańsk, Al. Zwycięstwa 49  
Kryspin Dent, Gdańsk, ul. Partyzantów 9  
Dental Spa, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 164  
Prodent, Gdańsk, CH Madison  
On Clinic, Gdynia, ul. Orłowska 61/3  
Dental Clinic Gdynia, ul. Starowiejska 25  
Medico Dent, Gdynia, ul. Starowiejska 24  
Gabinet Chirurgii Kosmetycznej, Gdynia, ul. Abrahama 24  
Centrum Optyczno - Okulistyczne, Gdynia, ul. Świętojańska 73  
Centrum Okulistyczne Nowy Wzrok, Gdynia, Centrum Kwiatkowskiego  
Centrum Medyczne Duryś Guzowski, Gdynia, ul. Bema 16/2  
Ideal Dent, Gdynia, ul. 3 Maja 22/24  
Evi-Med., Gdynia, ul. Bp. Dominika 8-14  
Poradnia Trójmiasto Dietetyk, Sopot, Boh. Monte Cassino 25/21  
Ardent Beauty&Care Dentistry, Sopot, ul. Powst. Warszawy 19  
White Smile, Sopot, ul. Kopernika 17  
Den Arte, Sopot, ul. Armii Krajowej 122  
Medycyna Specjalistyczna, Sopot, ul. Grunwaldzka 36A  
Przychodnia Sono Expert, ul. Obr. Poczty Polskiej 4/2 (CH Kwadrat), Pruszcz Gd.

## SKLEPY I BUTIKI

Salon Langoria, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 28/1  
InFashion, Gdańsk, ul. Pańska 3

Max Mara, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Marella, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Time Trend, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Intersport, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Penny Black, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
TUI Centrum Podróży, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Body Shop, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Taranko, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Strellson, Galeria Bałtycka, Gdańsk  
Lanoro, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Clarks, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Centrum Wina, Gdańsk, Galeria Bałtycka  
Centrum Wina, Gdańsk, CH Manhattan  
Design Atelier, Gdańsk, ul. Wojska Polskiego 31/2  
Sklep Mairo (C.H. Oliva), Al. Grunwaldzka 309, Gdańsk  
Lingeria, Gdańsk, ul. Dmowskiego 5  
Biuro Podróży Itaka Travel, Gdańsk, CH Rental Park  
Hand Made, Gdańsk, ul. Angielska Grobla 8/10  
Galeria Drzwi „Prestige”, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 481  
Bell, Gdańsk, CH Olwianka  
La Fabric, Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 38/3  
Design Atelier, Gdańsk, ul. Wojska Polskiego 31/2  
A Propos Design, Gdańsk, ul. Doki 1 pok.212  
Mesmetric Concept Store, Gdynia, Al. Zwycięstwa 187  
Deco Home Art., Gdynia, Al. Zwycięstwa 234  
Hakol Creative, Gdynia, ul. Abrahama 6/6  
InFashion, Gdynia, CH Batory  
InFashion, Gdynia, ul. Świętojańska 91  
Max Mara, Gdynia, CH Klif  
Gerry Weber, Gdynia, CH Klif  
Penny Black, Gdynia, CH Klif  
Guess, Gdynia, CH Klif  
Time Trend, Gdynia, CH Klif  
Pinko, Gdynia, CH Klif  
Carmel Active, Gdynia, CH Klif  
Rosenthal, Gdynia, CH Klif  
Magnific, Gdynia, CH Klif  
Bed&Breakfast Home, Gdynia, CH Klif  
Mesmetric Concept Store, Gdynia, Al. Zwycięstwa 187  
Lingeria, Gdynia, ul. Zwirki i Wigury 8  
Pracownia Mody Agnieszki Gruszki, Gdynia, ul. Kańskiego 2H/1  
Pracownia Mody Agnieszki Gruszki, Gdynia, ul. Armii WP  
Biopiekarnia Ziarno, Gdynia, ul. Dworcowa 11  
Salon sukien ślubnych Gymbeline, Gdynia, ul. Wielkopolska 26  
Gdynia, ul. Władysława IV  
Studio Fotograficzne Stiller, Gdynia, ul. Abrahama 3  
Ladies salon sukien ślubnych, Gdynia, ul. Zgoda 3/1  
Telem Play, Gdynia, ul. Legionów 119A  
OOE Eyewear Concept Store, Gdynia, ul. Świętojańska 72  
Centrum Wina, Gdynia, ul. Świętojańska 13  
Smak Wina, Gdynia, Plac Górnosiński 10/1  
Digital 1, Sopot, Krzywy Domek  
Forma Decor, Sopot, Krzywy Domek  
InFashion, Sopot, Krzywy Domek  
Poradnia Dietetyczna Vita Clinic, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25 DH Monte  
North Sails, Sopot, ul. Powst. Warszawy 6 (Dom Zdrojowy)  
Living Room, Sopot, ul. Grunwaldzka 54/3  
Kate&Kate Fashion Jewellery, Sopot, ul. 3 Maja 10  
Millesime Wino i Spirituality, Sopot, ul. Niepodległości 737A/26 (Kamienica Valor)

## INNE

Urząd Miasta Gdańska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 8/12  
Rada Miasta Gdańska, Gdańsk, ul. Waly Jagiellońskie 1  
Teatr Wybrzeże, Gdańsk, ul. Św. Ducha 2  
Polska Filharmonia Bałtycka, Gdańsk, ul. Ołowianka 1  
Urząd Wojewódzki, Gdańsk, ul. Okopowa 21/27  
Urząd Marszałkowski, Gdańsk, ul. Okopowa 21/27  
S-Plus, Gdańsk, Al., Grunwaldzka 470  
Pomorski Klub Biznesu, Gdańsk, ul. Słowackiego 35  
Gdański Klub Biznesu, Gdańsk, ul. Uphaegena 23  
Kancelaria Notarialna Katarzyna Nagórska - Protasiuk  
Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 6/2  
Centrum Dietetyczne Natur House, Gdańsk, CH Madison  
Tanus Nieruchomości, Gdańsk, ul. Bałcerskiego 2  
Kancelaria Radców Prawnych Lesniewski, Dobrzański,  
Gdynia, ul. Abrahama 41/16  
Wyższa Szkoła Komunikacji Społecznej,  
Gdynia, ul. Armii Krajowej 46  
Klub Tenisowy Arka, Gdynia, ul. Ejsmonda 3  
Urząd Miasta Gdyni, Gdynia, Al. Piłsudskiego 52/54  
Rada Miasta Gdyni, Gdynia, Al. Piłsudskiego 52/54  
Teatr Muzyczny, Gdynia, Plac Grunwaldzki 1  
Teatr Miejski, Gdynia, ul. Bema 2  
Kancelaria Finansowa Tritum Group,  
Gdynia, ul. Przebendowskich 40/3  
Carspa, Gdynia, ul. Chwaszczyńska 72  
dreamHOMES.pl, Gdynia, ul. Przebendowskich 40/3  
Centrum Rozrywkii Pit Stop, Gdynia, ul. Węglowa 22  
Financial Expert, Gdynia, ul. Krasickiego 30/4  
Skeiron Boats, Gdynia, Marina Jachtowa  
Urząd Miasta Sopotu, Sopot, ul. Kościuski 25/27  
Park Widny Sopot Sp. z o.o., Sopot, ul. Zamkowa & oacute;ra 3-5  
Rada Miasta Sopotu, Sopot, ul. Kościuski 25/27  
Bałtycka Agencja Artystyczna, Sopot, ul. Kościuski 61  
The SPA & Sheraton Sopot,  
Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10  
Sopocki Klub Tenisowy, Sopot, ul. Ceynowy 5

# WYPRZEDAŻ WIELKIEJ WAGI W RENAULT

**RABATY DO 15 000 ZŁ**  
**KREDYT 50/50**  
OFERTY MOŻNA ŁĄCZYĆ



## WYPRZEDAŻ 2011

[www.renault.pl](http://www.renault.pl)



SPRAWDŹ TEŻ OFERTĘ NA INNE MODELE.  
SZCZEGÓŁY W SALONACH RENAULT.

Renault za reca 



Rabat jest udzielany od cen katalogowych. RRSO wynosi 4,99% dla kredytu 50/50 – na modele Renault: Mégane Génération w cenie 47 900 zł, Laguna w cenie 66 600 zł, Clio w cenie 33 900 zł – oferowanego przez RCI Bank Polska S.A., o nominalnej stopie oprocentowania 0%, z uwzględnieniem następujących parametrów: okres 12 miesięcy, wpłata własna 50%, finansowana prowizja bankowa 5%, spłata pozostałego kapitału po roku. Szczegóły oferty u Autoryzowanych Partnerów Renault. Stan na dzień 8.11.2011 r. Liczba samochodów w ofercie ograniczona.

## RENAULT ZDUNEK

Gdańsk, ul. Miałki Szlak 43/45, tel.: +48 58 326 52 52

Gdańsk, ul. Abrahama 1, tel.: +48 58 552 20 00

Gdynia, ul. Morska 517A, tel.: +48 58 679 03 33

[www.zdunek.pl](http://www.zdunek.pl)